

O NASZYCH
SPRAWACH

czytaj s. 18

WRZAWA
W URZĘDZIE

czytaj s. 7

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO
SPORTOWCA LUBSKA 2017

czytaj s. 28

MAGAZYN Lubski



www.facebook.com/MagazynLubski

GRUDZIEŃ 2017

NR 12 (323) ROK XXVII



cena 2,50 zł
ISSN 1425-3178



FORST



BRODY



VLOTHO



MASNY

MIASTA PARTNERSKIE:

Wesołych Świąt

Niechaj ziemię rozśpiewa kolęda,
Każdy dom i każdego z nas,
Niechaj Bożonarodzeniowe Świeta
Niosą wszystkim betlejemski blask

MAGAZYN LUBSKI



MAŁPA
MARCIN MIERZWIAK
UL. POPŁAWSKIEGO 18, 68-300 LUBSKO
TEL. 68 457 40 97

SUPER CENY!

Urządzenia fiskalne,
Laptopy, Komputery

ELZAB
FareX
DATECS

Sprzedaż - Serwies - Naprawa

GOGA (SKLEP Z BIELIZNĄ)

FAJERWERKI

DUŻY WYBÓR - NISKIE CENY
DUŻO NOWOŚCI

CZYNNE 10-18

SOBOTA 30.12. OD 9-18
NIEDZIELA / SYLWESTER 31.12. OD 10-19

ul. KOPERNIKA 15 LUBSKO

Kancelaria Prawna Apanowicz

ul. Kopernika 9, 68-300 Lubsko
tel. 695 179 786

www.kancelariaapanowicz.pl

Oferujemy kompleksową obsługę prawną osób
prawnych oraz klientów indywidualnych

Posiadamy bogate doświadczenie w dochodzeniu
odszkodowań za szkodę na osobie lub mieniu

KAM-CUM-SERWIS
HURTOWNIA OGUMIENIA

ul. Błotna 12
68-300 Lubsko
Tel. 785 06 90 22
Tel. 881 200 756

**OPONY UŻYWANE
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH**

CARBOPOL
SKŁAD OPAŁU

LUBSKO

ul. Przemysłowa 74
(Teren byłego POMu)

531 700 334

SŁAWBUD

**OKNA PCV
DRZWI**

Lubsko, ul. Kanałowa 1
(obok NETTO)
Tel. 603-170-868
ZAPRASZAMY

**DREWNO
KOMINKOWE**

suche, pocięte, polupane,
do wędzenia
Z TRANSPORTEM

U PITERA Dłuzek 62
kom. 606 44 74 86

ŁOBODZIEC
DACHY - CIESIELSTWO

DEKARSTWO - BLACHARSTWO

Tel. 691 409 832, 661 434 970

**UBEZPIECZENIA
W NAJKORZYSTNIEJSZYCH CENACH!**

Dogodny wybór ofert
Zapraszam
Anetta Łokaj

ul. Kopernika 40 (obok Baszty)
Lubsko, TEL. 684583717, 785936193

Logo partnerskich firm ubezpieczeniowych: Gothaer, TUZ, Allianz, AVIVA, ERGO, HESTIA, WARTA, LINK4, Proama, InterRisk, COMPENSA, Liberty, HDI, Direct, Asekuracja.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
SPRZEDAŻ KRUSZYWA

"EURO-MAT"

Lubsko, ul. Kanałowa 6 (za NETTO)
Godz. otwarcia: PN.-PT. 8-17, SOB. 8-14

tel. 605-283-428 tel. 570-800-809

WYKONUJEMY:

ROBOTY ZIEMNE,
WYKOPY POD FUNDAMENTY,
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW,
SZAMBA, PRZYŁĄCZA WOD-KAN I ELEKTRYCZNE

Sesja Rady Miejskiej w Lubsku

29 listopada 2017r

Przedostatnia w tym roku Sesja Rady Miejskiej odbyła się 29.11.2017r. Obecni na niej byli: Burmistrz Lubska Lech Jurkowski, Z-ca Burmistrza Jerzy Wojnar, Sekretarz Gminy Henryk Dybka, Skarbnik Gminy Danuta Szewczyk oraz lubscy radni.

Na początku spotkania Burmistrz przedstawił sprawozdanie ze swoich prac, które wykonał w okresie między-sesyjnym. Do najważniejszych można zaliczyć:

- zakończenie prac nad przyłączami kanalizacyjnymi na ulicy Sybiraków i na ulicy Przemysłowej;
- zakończenie prac budowlanych na ulicy Miłosa – remont chodnika;
- ogłoszenie przetargów m.in. na odprowadzanie odpadów, dowozy do gminy, remont świetlicy w Tymienicach;

• stworzenie zapytań do banków dotyczących usług bankowych – poszukiwania tańszego usługodawcy;

• przeprowadzenie uroczystych obchodów Święta Niepodległości;

• 17.11. odbyło się 60 – lecie emerytów i rencistów ZNP;

• 18.11. zostało otwarte nowe kino GRYF w Lubsku;

• do szatni w Szkole podstawowej nr 3 w Lubsku zakupiono nowe szafki;

• zamówienie nowych szafek do Szkoły podstawowej w Górzynie;

• zgłoszenie do udziału w projekcie „Małuch” – możliwości zdobycia dofinansowania do funkcjonowania żłobka w Lubsku;

• Gmina dostała dofinansowanie do wszystkich gabinetów lekarskich w szkołach w kwocie 6700zł na każdą placówkę;

Wszystkie dzisiejsze uchwały zostały przyjęte jednogłośnie. Najwięcej emocji wzbudziły trzy z nich.

CENY WODY I ŚCIEKÓW W 2018 ROKU

Od 1 stycznia 2018 roku zgodnie z nowym Prawem wodnym znacznie

funkcjonować instytucja – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”. Wody polskie będą wykonywały prawa właścicielskie w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa. Będą one mogły wspierać Gminy w celu zapewnienia wody na potrzeby ludności i rolnictwa. Od przyszłego roku ceny wody będą narzucane odgórnie przez władze centralne. Dodatkowo będzie doliczona opłata stała w zależności od sposobu wykorzystania wody. Na dzisiejszej sesji radni głosowali ostatni raz nad uchwałą dotyczącą opłat za wodę i ścieki. Przez 180 dni cena wody będzie taka sama jak jest, lecz po tym okresie może ona ulec zmianie – jak podkreślił Roman Zaczek prezes LWiK nie wiadomo na razie czy ceny będą wyższe czy niższe. Po zmianach jedynie Burmistrz będzie mógł opiniować ceny wody i ścieków, radni już nie będą mieli prawa głosu.

SKARGA JANUSZA BARANA

Radni mieli dzisiaj bardzo trudny temat do podjęcia. Powróciła sprawa byłego pracownika Urzędu Miejskiego w Lubsku Janusza Barana. Został on niesłusznie zwolniony z pełnionego stanowiska, nie zostało mu wydane na czas świadectwo pracy, nastąpiło sprzeczne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Po wygranej sprawie w Sądzie Okręgowym w Zielonej Górze oraz po wyroku sądu odwoławczego był on zmuszony do egzekucji komorniczej wobec Urzędu Miasta Lubsko należnej mu kwoty odszkodowania. Według radnego Stefana Żyburta „Zajęcie komornicze to wina pracodawcy”. Na dzień dzisiejszy J.Baran otrzymał już świadectwo pracy oraz zasądzone odszkodowanie w wysokości ok. 15 tys złotych. Cała ta sytuacja nie miałyby miejsca, gdyby wobec poszkodowanego zostały dotrzymane terminy Kodeksu Pracy. Zadaniem radnych było przegłosowanie uchwały o zasadności skargi wobec L.Jurkowskiego. Uchwała została przyjęta – 9 radnych było „za”, 4 radnych było „przeciw”, a jeden wstrzy-

mał się od głosowania.

JEDNAK SUBROGACJA

Kolejnym ważnym punktem dzisiejszej sesji była sprawa spłaty i restrukturyzacji zobowiązań Gminy Lubsko. Rada Miejska wyraziła zgodę na sfinansowanie zobowiązań przez przejęcie długu w łącznej kwocie 32 017 164,25 zł. Zobowiązania Gminy podlegające przejęciu wynikają z zaciągniętych kredytów:

*Bank Zachodni WBK Spółka Akcyjna z siedzibą we Wrocławiu: 6 655 235 zł;

*Bank Ochrony Środowiska S.A. w Warszawie: 11 046 210zł - ;

*Bank Ochrony Środowiska S.A. w Warszawie – kredyt nieodnawialny dla Jednostek Samorządu Terytorialnego: 4 500 000zł;

*Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie – kredyt w rachunku kredytowym dla JST: 7 200 000zł;

*Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie: 1 708 123,35 zł;

*Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie: 907 595,90 zł.

Zabezpieczeniem prawidłowej realizacji umowy w sprawie przyjęcia i spłaty zadłużenia przez Gminę będzie weksel własny In blanco wraz z deklaracją wekslową. Spłata przyrządów zadłużenia następować będzie z dochodów własnych budżetu w latach 2018 – 2033.

Po przystąpieniu przez Gminę do subrogacji w latach 2018 - 2022 będzie następowała spłata odsetek, a dopiero później spłacać będziemy kapitał. Trzeba przypomnieć, że całkowite zadłużenie Gminy wynosi ok. 65mln, a subrogacji podlegnie tylko część zadłużenia. Pozostałe kredyty będą w dalszym ciągu spłacane – ich finał przypadnie na rok 2027. Warto dodać, że do 2017r. koszty subrogacji będą niższe, a spłata kapitału w różnych kwotach przypada na lata końcowe umowy. Skarbnik D.Szewczyk podkreśliła po raz kolejny, że niestety subrogacja to dla Lubska konieczność. Jeżeli nie dojdzie do podpisania umowy



to miasto czeka program naprawczy. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest to cena za wypożyczenie, a nie kupno dekoracji świątecznych. Na spotkaniu głos zabrał również Krzysztof Czerniawski, który jest obecnie szefem biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zwrócił się on w imieniu mieszkańców o zaplanowanie dodatkowych kratk odpływowych na ulicy Przemysłowej. Poinformował on zebranych, że na tej ulicy po opadach deszczu woda nie jest odprowadzana do studzienek i niestety domy, które się tam znajdują są zalwane, a co za tym idzie mieszkańcy są dewastowane. Kolejną sprawą, którą poruszył jest wyczyszczenie i wyprofilowanie rowu, który się znajduje tuż za domami przy ulicy Przemysłowej. Na oba tematy odpowiedzi udzielił0 naczelnik K.Zakrzewski. Wyjaśnił, że przy ulicy Przemysłowej zostaną zbudowane dwie dodatkowe kratki odpływowe, a row który się znajduje przy tej ulicy zostanie w miarę możliwości oczyszczony. Niestety jest problem z jego wyprofilowaniem, ponieważ do tego rowu jest bardzo utrudniony dojazd sprzętem ciężkim.

SPRAWY RÓŻNE

Ważnym momentem w trakcie trwania sesji było uczczenie przez zebranych minutą ciszy śmierci Lecha Żolnierczakiewicza, który zmarł 26 listopada w wieku 72 lat. Był on prezesem koła PTTK "Włóczęga" w Jasieniu oraz członkiem zarządu oddziału PTTK powiatu żarskiego. Lech zwany "Piratem" uwielbiał rower. Kojarzył się wszystkim z przewiazaną bandanką i sumiastym wąsem. Zawsze był miły, uczynny i sympatyczny. Z chęcią i ochotą pomagał harcerzom.

Radny Tomasz Apanowicz poinformował uczestników, że burmistrz przegrał z nim sprawę w sądzie i jest już wydany wyrok prawomocny. Włodarz ma wypłacić odszkodowanie z własnych dochodów dla Domu Dziecka w Lubsku oraz przeprosić radnego. Zarzucił on też L.Jurkowskiemu, że w sprawie cywilnej był on najprawdopodobniej reprezentowany przez prawnika gminnego lub osobą, która go reprezentowała była opłacana z pieniędzy Urzędu Miasta. Burmistrz na te słowa zareagował bardzo ostro i stwierdził, że jest to pomówienie i ma on teraz prawo do założenia radnemu kolejnej sprawy sądowej. Teraz pozostało nam tylko oczekiwanie na rozwój sytuacji w tej sprawie.

Radni poruszyli też temat oświetlenia świątecznego oraz choinki, która została postawiona przed Urzędem Miasta. Wszyscy byli zainteresowani kosztami tego zakupu. Naczelnik Kamil Zakrzewski wyjaśnił i oznajmił, że całe oświetlenie łącznie z choinką kosztowało Gminę

35 tysięcy złotych. Trzeba dodać, że jest to cena za wypożyczenie, a nie kupno dekoracji świątecznych. Na spotkaniu głos zabrał również Krzysztof Czerniawski, który jest obecnie szefem biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zwrócił się on w imieniu mieszkańców o zaplanowanie dodatkowych kratk odpływowych na ulicy Przemysłowej. Poinformował on zebranych, że na tej ulicy po opadach deszczu woda nie jest odprowadzana do studzienek i niestety domy, które się tam znajdują są zalwane, a co za tym idzie mieszkańcy są dewastowane. Kolejną sprawą, którą poruszył jest wyczyszczenie i wyprofilowanie rowu, który się znajduje tuż za domami przy ulicy Przemysłowej. Na oba tematy odpowiedzi udzielił0 naczelnik K.Zakrzewski. Wyjaśnił, że przy ulicy Przemysłowej zostaną zbudowane dwie dodatkowe kratki odpływowe, a row który się znajduje przy tej ulicy zostanie w miarę możliwości oczyszczony. Niestety jest problem z jego wyprofilowaniem, ponieważ do tego rowu jest bardzo utrudniony dojazd sprzętem ciężkim.

Niestety powrócił temat nieuzasadnionego zwolnienia K.Czerniawskiego ze stanowiska naczelnika wydziału spraw społecznych UM w Lubsku. Zainteresowany chciał uzyskać informacje czy w budżecie Gminy są zarezerwowane pieniądze na odszkodowania w takich sprawach. Przypominał, że wódt przegrał sprawę z K.Czerniawskim i był zobowiązany wypłacić mu 18 tysięcy odszkodowania. Na te pytanie niestety nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

Po wysłuchaniu wszystkich pytań radnych i odczytaniu listów, które wpłynęły do Rady Miejskiej przewodniczący Andrzej Tomiałowicz zamknął posiedzenie. AM

osób starszych.

Drugim punktem obrad komisji były sprawy różne, które zdominował budżet. Skarbnik Danuta Szewczyk przedstawiła projekt zmiany Uchwały budżetowej Gminy Lubsko na rok 2017r.

Dochody po zmianach wynoszą 78 881 110,56 zł, w tym:

1) dochody bieżące – 74 418 712,56 zł,

2) dochody majątkowe – 4 462 398,00 zł.

2. Zmiana się wydatki budżetu na rok 2017.

Wydatki po zmianach wynoszą 81 833 521,56 zł, w tym:

1) wydatki bieżące – 73 979 769,56 zł,

2) wydatki majątkowe – 7 853 752,00 zł.

Kolejny projekt uchwały dotyczył również budżetu, ale już nowego na 2018 rok i dotyczył wyrażenia zgody na usługę spłaty i restrukturyzacji zobowiązań Gminy Lubsko. Danuta Szewczyk przedstawiła Radnym wszystkie za i przeciw subrogacji

zadłużenia naszej Gminy. Objęte by były nia kredyty na łączną kwotę 32 017 164,25 zł. Przewodniczący Komisji Tomasz Apanowicz dociekał, dlaczego taka, a nie inna kwota jest objęta subrogacją, dlaczego nie całość zadłużenia?

Danuta Szewczyk wyjaśniła, że chodzi o te kredyty, gdyż pozostałe są niższe oprocentowane i nie opłaca się ich restrukturyzować. Spłata przejętego zadłużenia wraz z kosztami jego obsługi następować będzie z dochodów własnych budżetu w latach 2018 –2033. Przejęcie spłaty kredytów nastąpi na podstawie umowy zawartej zgodnie z Prawem o zamówieniach publicznych.

W przypadku nieprzyjęcia uchwały Regionalna Izba Obrachunkowa wprowadzi program naprawczy, a to oznacza, że przez następne lata nie będzie praktycznie żadnych inwestycji w naszej Gminie.

Radni pozytywnie zaopiniowali wyżej wymienione projekty.

I.G.

POLITYKA

SKWER im. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

6 grudnia na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Samorządu jako pierwszy punkt, poddano dyskusji utworzenie skweru im. Józefa Piłsudskiego oraz ustanowienie na nim Kolumny Niepodległości. Benedykt Szymański, przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Lubskiej, poinformował członków komisji, że 27 października pod patronatem Ministerstwa Obrony Narodowej ruszył konkurs na wykonanie projektu Kolumny Niepodległości. Po wyłonieniu zwycięzcy ministerstwo udostępni projekt i sfinansuje budowę. Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Lubskiej chciałoby, żeby taka kolumna stała w Lubsku. Motywują to tym, że pojawiają się głosy podważające własność tych ziem jako polskich i taka kolumna mocno zaakcentowałaby polskość na-

szego miasta. B.Szymański wskazywał na konieczność powołania komitetu w którego skład weszłoby Stowarzyszenie Sybiraków, Stowarzyszenie Kombatantów, Stowarzyszenie Pamięć Wykolejonych czyli stricte nawiązujących do walki o niepodległość oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Lubskiej. Koordynatorem byłaby osoba z Urzędu Gminy. Miejsce to usytuowane by było na wzgórzu obok szpitala przy zbiegu ulic Poznańskiej, Gdańskiej i Warszawskiej. W przyszłym roku stanęłaby tam Kolumna Niepodległości na 100 lecie Niepodległości Polski. Na skwerze znalazłby się wytyczony alejki oraz wyznaczono by po obrysie miejsce w którym stał niegdyś kościół św. Mikołaja. Na skwerze znalazłby się również tablica informująca o tym co się kiedyś znajdowało w tym miejscu.

Radny Robert Słowikowski miał wątpliwości czy konserwator zabytków się na to zgodzi? B.Szymański odpowiedział, że jest to projekt małej architektury i nie będą prowadzone głębokie prace ziemne. Radna Ewa Grzywacz wyraziła swoje wątpliwości co do tego czy nie będzie to bezczeszczenie miejsca sakralnego? Przewodniczący Szymański stwierdził, że podczas wkopywania tam zbiorników szamb obsługujących pobliski szpital, usunięto większość kości i ew. artefaktów. R.Słowikowski słusznie zauważył, że pomimo dofinansowania projekt będzie generował koszty dla miasta - Trzeba rozpoznać sprawę. Sprawdzić czy jest grunt i czy w ogóle możemy coś tam zrobić? - mówił Słowikowski. Burmistrz Jerzy Wojnar był bardziej optymistycznie nastawiony. - Jeśli powstanie komitet to znajdzie się grupa fundatorów czy sponsorów - stwierdził J.Wojnar. Jeszcze w trakcie omawiania tematu stało się



jasne, że grunt należy do gminy jednak znajduje się pod ścisłym nadzorem Konserwatora Zabytków. Postanowiono więc jak najszybciej wystosować pismo do niego o zaopiniowanie co do możliwości działań na tym terenie. Jak mawiał J. Piłsudski "Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek terażniejszości i nie ma prawa do przyszłości." Do obchodów setnej rocznicy niepodległości został rok. Pozostaje mieć nadzieję, że uczymy ją na tym wzgórzu składając kwiaty pod Kolumną Niepodległości. MAŁYMI KROCZKAMI...

Kolejnym punktem omawianym na posiedzeniu Komisji Oświaty była sprawa Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Mierkowie. Jak zapewne Państwo pamiętają, miesiąc temu byliśmy z wizytą w tej szkole. Była to okazja do zapoznania się z problemami jakie nurtują kadrę nauczycielską tej placówki oświatowej. Zasadniczo chodziło o konieczność dostosowania szkoły do wymogów jakie postawiła przed nią nowa reforma oświaty. Głównie chodziło o utworzenie od przyszłego roku szkolnego klas 7 i 8. Istnieje również konieczność przeprowadzenia gruntownych remontów budynku. Jednak na przeszkodzie stoi akt własności. Obecnie właścicielem budynku jest

gmina, której nie stać na takie inwestycje. Stowarzyszenie Oświatowe, bo to oni są organem prowadzącym, jak najbardziej ma możliwości inwestowania w ten budynek, ale pod warunkiem wykupienia go od gminy. I tu pojawia się problem. W budynku ulokowana jest filia Biblioteki Miejskiej. Gdzie zatem ją przenieść? - zastanawiali się radni. Na zakup budynku z "lokatorem" nie zgodził się zarząd Stowarzyszenia. Włączenie biblioteki w strukturę szkoły też nie wchodzi w grę. Radni chcą uniknąć likwidacji placówki bibliotecznej (183 aktywnych czytelników) postanowili rozważyć możliwość przeniesienia jej do świetlicy. Przynajmniej do rozwiązania problemu. W związku z tym sformułowano wniosek do Burmistrza " Rozważyć możliwość sprzedaży budynku szkoły w Mierkowie przy jednoczesnym przeniesieniu biblioteki do świetlicy wiejskiej". Wniosek poparło 3 radnych przy jednym wstrzymującym się.

IZBA PAMIĘCI W SALI KONFERENCYJNEJ W BASZCIE? NIE KONIECZNIE!

BUĐZET

Punkt dotyczący omawiania projektu budżetu można skwitować trzema słowami. Ciecija, ciecija, ciecija. I tak nich pozostanie, wszystko rozstrzygnie się na sesji 28 grudnia.

PLAN PRACY NA PRZYSZŁY ROK

1 W styczniu Komisja zajmie się tematem Kolumny Niepodległości oraz organizacji ferii zimowych dla dzieci.

2. W lutym komisja podejmie temat działalności Lubskiego Domu Kultury i Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Lubsko.

3 Na marzec zaplanowano omówienie budowy Miesteczka Ruchu drogowego przy Szkole Podstawowej nr 1.

4. Funkcjonowanie i stan techniczny świetlic wiejskich.

5. Analiza organizacyjna szkół na rok 2018/2019.

6. Uroczyste posiedzenie komisji w LDK.

7. W wrześniu Podsumowanie pracy komisji obecnej kadencji.

Plan przyjęto jednogłośnie.



Firma Caleg Sp. z o.o. Lubsko, ul. Lubelska 7

Poszukuje pracowników na stanowisko:

- OPERATOR MASZYN CNC
- SPAWACZ
- ŚLUSARZ

WARUNKI ZATRUDNIENIA:

- umowa o pracę na pełen etat (praca trzymianowa)
- atrakcyjne wynagrodzenie za pracę
- szkolenia zawodowe

WYMAGANIA:

- uprawnienia: kurs spawalniczy (mile widziany)
- podstawowa znajomość rysunku technicznego
- umiejętność posługiwania się przyrządami pomiarowymi
- doświadczenie zawodowe
- rzetelność, pracowitość, samodyscyplina i chęć do pracy

Zainteresowane osoby prosimy o składanie CV w siedzibie spółki lub o przesyłanie na adres info@caleg.pl



CUK | UBEZPIECZENIA

nie bądź ŁOŚ[™]

PORÓWNAJ OC/AC I KUP TANIEJ!

Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście 32 tel. 68 888 00 53 (naprzeciwko cukierni) kom. 530 304 528



KRONIKA STRAŻACKA



Strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej PSP w Lubsku rozpoczęli cykl szkoleń i ćwiczeń związanych z rozpoznaniem operacyjnym obiektów sakralnych. W pierwszym etapie szkolenia przeprowadzono zajęcia teoretyczne z zakresu: gaszenia pożarów budynków wysokich i wysokościowych oraz gospodarowania środkami gaśniczymi na potrzeby działań ratowniczo - gaśniczych, systemów wentylacji naciśnieniowej i podciśnieniowej na potrzeby działań ratowniczo - gaśniczych. Kolejnym etapem szkolenia było rozpoznanie operacyjne wybranych obiektów sakralnych połączone z ćwiczeniem praktycznym – symulacja działań gaśniczych. Podczas ćwiczeń zwrócono uwagę na drogi dojazdowe, charakterystykę terenów przyległych, zaopatrzenie wodne, możliwość wykorzystania



Na szczęście w porę udało się ewakuować mieszkańców tego domu

sprzętu specjalistycznego itp. Rozpoznaniu operacyjnemu

poddane zostaną wszystkie obiekty sakralne znajdujące się na terenie rejonu chronionego JRG Lubsko.

Do Komenady Powiatowej PSP w Żarach dotarł 4 grudnia nowy samochód operacyjny OPEL ASTRA Sports Tourer Enjoy. Pojazd został w całości sfinansowany ze środków przekazanych przez darczyńców na fundusz wsparcia

Państwowej Straży Pożarnej. Darczyńcami byli: Starostwo Powiatowe w Żarach, Urząd Gminy Żary, Urząd Miejski Lubsko, Nadleśnictwo Lubsko, Nadleśnictwo Gubin oraz Pogotowie Żarskie. Samochód niezwłocznie zostanie włączony do pododdziału bojowego i będzie służył w powiecie żarskim.

W Starostwie Powiatowym w Żarach odbyło się 4 grudnia wspólne posiedzenie Wójtów, Burmistrzów oraz Przewodniczących Rad Gmin Powiatu Żarskiego. Gospodarzami spotkania byli: Starosta Powiatu Żarskiego Janusz Dudojć i jednocześnie Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP oraz Przewodnicząca Rady Powiatu Żarskiego Helena Sagasz. W spotkaniu uczestniczył również Komendant Powiatowy PSP w Żarach st. kpt. Robert Słowikowski, który zwrócił szczególną uwagę na niebezpieczeństwa i zagrożenia wynikające z okresu zimowego: pożary sadzy w kominach, pożary mieszkań i zatrucia czadem.

Do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego w Żarach wpłynęło 7 grudnia zgłoszenie o pożarze opuszczonego budynku przy ul. Powstańców

że na pierwszej kondygnacji przebywają osoby, które nie chcą opuścić pomieszczeń. Połączone działania lubskich strażaków oraz przybyłego na miejsce patrolu z Komisarjatu Policji w Lubsku, doprowadziły do ewakuacji. Kolejne działania przybyłych na miejsce jednostek straży pożarnej polegały na gaszeniu palącego się poddasza i dachu budynku, sprawdzeniu konstrukcji przy pomocy kamery termowizyjnej w poszukiwaniu ewentualnych ukrytych źródeł pożaru oraz przeprowadzeniu niezbędnych prac rozbiórkowych w celu eliminacji zagrożenia zawalenia się niestabilnych elementów konstrukcji dachu. Przyczynę powstania pożaru bada KP Policji w Lubsku.

Strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej w Lubsku kolejny raz w tym roku czynnie włączyli się w akcję zbiórki krwi. 7 grudnia na terenie JRG Lubsko gościł Mobilny Punkt Poboru Krwi z Regionalnego Centrum Krwiotdawstwa i Krwiolęcznictwa w Zielonej Górze. Lubscy strażacy wsparli akcję „Oddaj Krew - Ura-tuj Życie”, której inicjatorem był Areszt Śledczy w Lubsku.

Opr. M.Sienkiewicz



Na kpt. Mariusza Morawskiego i st. sekc. Pawła Jordana zawsze można liczyć



Strażacy prowadzili akcje operacyjne na terenie obiektów sakralnych w Lubsku



Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy dla Pani **Magdaleny Duszczyk** z powodu śmierci matki **JADWIGI PAULUS-KWIATKOWSKIEJ** składają Burmistrz Lubska oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Lubsku



KRONIKA POLICYJNA



Dyżurny KP Lubko otrzymał 2 listopada informację od kobiety, która zaniepokojona brakiem kontaktu z matką obawiała się, że coś mogło się stać. Drzwi do mieszkania były zamknięte, a długotrwałe pukanie i nawoływanie nie przynosiło efektu. Kiedy w końcu udało się dostać do środka, zastano tam starszą kobietę, całą i zdrową, która oświadczyła, że nie otwierała drzwi, bo nie miała ochoty z nikim rozmawiać.

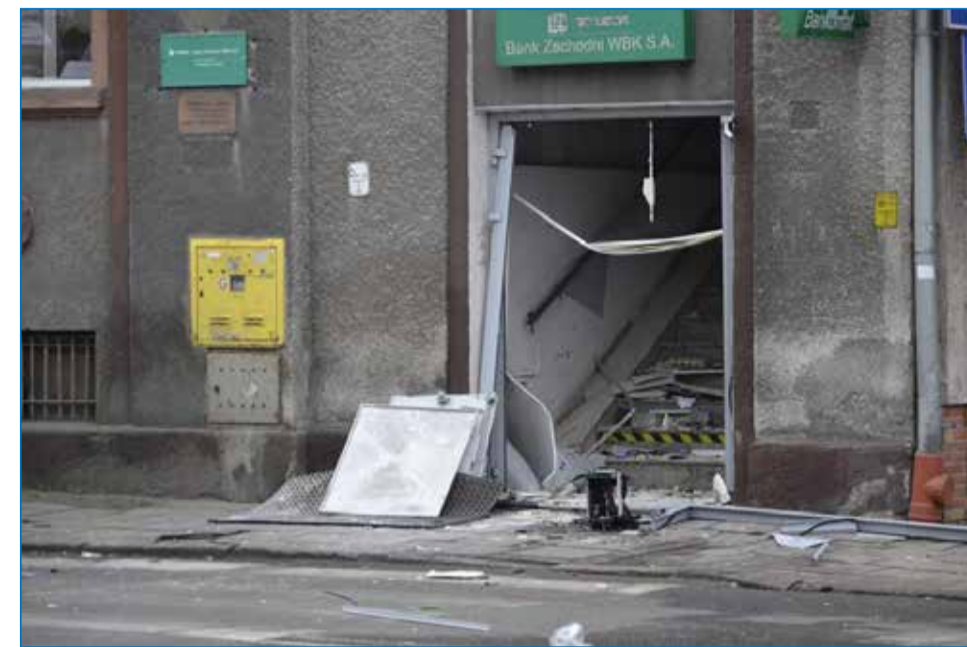
Oficer dyżurny lubskiej Policji odebrał 3 listopada telefon od nietrzeźwej kobiety, która powiadomiła, że pozostali członkowie rodziny są nietrzeźwi, agresywni i awanturują się. Skierowany na miejsce patrol policji ustalił, iż to sama zgłaszająca wszczęła bez powodu kłótnię rodzinną i wprowadziła policję w błąd. Za wykroczenie kwalifikowane z art. 66 Kodeksu Wykroczeń została ukarana 500 zł mandatem.

W jednej z okolicznych miejscowości, pracownik socjalny zgłosił, iż podejrzewa, że matka opiekująca się dzieckiem jest pod wpływem alkoholu. Skierowani na miejsce policjanci zbadali młodą kobietę, która w wydmuchanym powietrzu miała ponad 3 promile alkoholu. Sytuacja w rodzinie zajął się Sąd Rodzinny.

Mieszkaniec jednej z miejscowości w gminie Lubsko zabrał się za jesienne porządki. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, że w rozpalonym na posesji ognisku zaczął palić stare ubrania. Gryzący dym zaniepokoił anonimową osobę, która o powyższej sytuacji powiadomiła policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze ukarali mężczyznę mandatem i nakazali zgłoszenie ognia. Warto pamiętać, że wypalanie wszelkiego rodzaju odpadów jest zabronione.

W nocy z 17 na 18 listopada potężny hałas obudził mieszkańców ul. Wrocławskiej. Nieznani sprawcy dokonali napadu na bankomat BZWBK. Anonimowi świadkowie twierdzą, że zaraz po wybuchu jeden z włamywaczy wsiadł do auta zaparkowanego naprzeciwko banku, a dwóch pozostałych pobiegło w kierunku bankomatu. Chwilę później zapakowali kasety do samochodu i odjechali z piskiem opon w kierunku Gubina. Inspektor nadzoru budowlanego był na miejscu tuż po wypadku i uznał, że nie było potrzeby ewakuacji mieszkańców. Konstrukcja budynku, w którym mieści się bank nie została naruszona. Zaraz po zdarzeniu sprawę przejęła KWP w Gorzowie Wlkp. ze względu na podobieństwo do innych tego typu zdarzeń, które miały miejsce w ostatnich miesiącach. Po analizie przekazano akta do Prokuratury Rejonowej w Żarach jako właściwej miejscowo do prowadzenia bezpośredniego śledztwa. Prowadzone obecnie czynności i ewentualne ustalenia koordynuje nadal KWP w Gorzowie Wlkp.

Późnym popołudniem 23 listopada na trasie Jasiień - Wicina doszło do



Z nieoficjalnych informacji wynika, że sprawcy napadu w Lubsku wcześniej obrabowali bankomat w Nowogrodzie Bobrzańskim

tragicznego wypadku. 55 - letni mężczyzna, kierujący samochodem marki Ford potrafił 48 - latka, który poruszał się niewłaściwą stroną drogi i na dodatek nie posiadał zadnego elementu odblaskowego. W wyniku zdarzenia mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Policjanci oraz Prokuratura Rejonowa w Żarach wyjaśniają wszelkie okoliczności tego tragicznego zdarzenia. Ku przestrodze przypominamy, że Ustawa Prawo o Ruchu Drogowym nakłada obowiązek używania odblasków przez pieszych poruszających się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym w miejscu, gdzie nie ma chodnika lub drogi przeznaczonej wyłącznie dla pieszych.

Wieczorem 26 listopada dyżurny Komisarjatu Policji w Lubsku otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który chce popełnić samobójstwo w jednej z miejscowości w Gminie Lubsko. Policjanci służby patrolowej sierż. szt. Patryk Kozakiewicz oraz post. Piotr Błudo natychmiast udali się we wskazane miejsce. Drzwi do mieszkania były zamknięte, nie było reakcji na pukanie i nawoływanie do otwarcia. Policjanci równolegle sprawdzili pomieszczenia gospodarcze, które były otwarte, ale nikogo tam nie było. Obchodząc wokół budynku mieszkalny stwierdzili, że wejść przez jedno z okien. W środku znajdował się mężczyzna z pętlą na



Dzięki skutecznej interwencji lubskich policjantów nie doszło do tragedii

konceptę działania „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”, jako narzędnia służącego poprawie bezpieczeństwa na terenie powiatu oraz zasady funkcjonowania aplikacji „Moja Komenda”.

6 grudnia około godz. 17.30 doszło do potrącenia pieszego na przejściu między Biedronką, a Internacjami. Na szczęście potrącony nie doznał poważniejszych obrażeń. Policja bada okoliczności zdarzenia. Apelujemy o zachowanie szczególnej

ostrożności podczas zbliżania się do przejść, szczególnie po zapadnięciu zmroku, kiedy widoczność jest ograniczona. Przez to konkretne przejście przechodzi codziennie bardzo wiele osób. Teraz, w okresie przedświątecznym będzie jeszcze więcej, co zwiększy ryzyko tego rodzaju zdarzeń.

W listopadzie funkcjonariusze KP Lubsko interweniowali 326 razy. Jest to o około 80 zgłoszeń mniej niż w październiku. Interwencje odbywały się głównie na terenie miasta, spora część zgłoszeń dotyczyła zakłócenia spokoju, porządku, drobnych kradzieży, ale i sprzeczek sąsiedzkich. Podjęto około 200 czynności dyscyplinujących sprawców różnego rodzaju wykroczeń, skierowano kilkadziesiąt wniosków o ukaranie do sądu. Zatrzymano 5 osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości celem odbycia zasądzonych kar więzienia,

5 sprawców przestępstw podejrzewanych o dokonanie rozbój, niszczenie i kradzież mienia oraz znęcania się nad najbliższymi. Ponadto do Pomieszczeń dla Osób Zatrzymanych doprowadzono 4 osoby, które swoim zachowaniem zakłócały porządek publiczny lub znajdowały się w okolicznościach zagrażających swojemu życiu i zdrowiu. W rejonie dróg publicznych doszło do 19 zdarzeń drogowych. Jako najczęstsze przyczyny można wymienić: niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu oraz nieprawidłowe zachowanie kierujących pojazdami w rejonie przejść dla pieszych. W ostatnim okresie odnotowano kilka kradzieży tablic rejestracyjnych z zaparkowanych pojazdów. W związku z tym policjanci zwracają się z apelem o prawidłowe mocowanie tablic do pojazdu oraz zwrócenie uwagi na podejrzenie zachowujące się osoby. O każdym takim przypadku należy powiadomić policję pod numerem 997 lub 112. Wszystkie zgłoszenia zostaną zweryfikowane. W ciągu ostatniego miesiąca lubscy policjanci przeprowadzili kilkanaście interwencji wobec właścicieli, którzy nie dopełnili obowiązku właściwej opieki nad psami. Najczęściej zwierzęta były puszczone luzem lub nie zabezpieczono skutecznie posesji przed ich ucieczką. W kilku przypadkach doszło do pokąsania ludzi lub innych psów. Warto wiedzieć, że za takie wykroczenie grozi nie tylko grzywna, ale również można odpowiadać cywilnie za poniesione przez poszkodowanego straty, w tym np. leczenie medyczne lub zniszczoną odzież. Trzeba również pamiętać o obowiązkowym szczepieniu czworonogów.

Opr. M.Sienkiewicz



Nadia Błaszczak, Szymon Tomiałowicz i Filip Berestecki wraz z opiekunką Moniką Szombierską

OBRADOWAŁA KOMISJA REWIZYJNA

4 grudnia obradowała komisja rewizyjna. W porządku obrad znalazły się tylko dwa punkty. 1. Opracowanie planu pracy na 2018 r. 2. Sprawy różne.

FUNDUSZ SOLECKI POD LUPĄ!

Już na początku pierwsza z propozycji dotycząca planu pracy na 2018 r. wzbudziła ożywioną dyskusję głównie pomiędzy radnymi Tomaszem Apanowiczem, a Marcinem Fliesem. M. Flies zaproponował, żeby jednym z tematów była "Analiza wydatkowania Funduszu Sołeckiego". T. Apanowicz jak i pozostali członkowie komisji mieli wątpliwości co do intencji. Nie wiadomo było, czy pod tytułem "Analiza zasadności wydatkowania Funduszu Sołeckiego" radny Flies ma na myśli na co mieszkańcy sołectw wydają fundusze i czy to jest zasadne czy jednak chodzi mu o likwidację funduszu. W związku z tym radny Apanowicz zapytał M. Fliesę czy ten zapoznał się z ustawą? Na odpowiedź twierdzącą, T. Apanowicz stwierdził, że jako Komisja rewizyjna nie mają nie do kontrolowania, jedynie Rada Miejska może zdecydować czy utrzymać zostanie fundusz czy nie. To mieszkańcy wsi decydują na co chcą wydać te pieniądze. Nie może być tak, że jeśli wiesz chce uporządkować jakiś skwer to radny Flies wstanie i powie "nie!" - mówił Apanowicz. - Nie, bo radny Flies stwierdziła, że skoro przewodniczący Stefan Żybur poprosił o zgłaszanie propozycji do planu pracy i M. Flies to zrobił, to dalsza dyskusja jest zbędna. S. Żybur również zabrał głos w tej sprawie i stwierdził, że taka analiza nie może być robiona dla przyszłej Rady tylko musi być robiona za lata 2014-17 rok. Propozycję M. Fliesę włączono do listy proponowanych tematów do planu pracy. **PLAN PRACY UCHWALONY** Z kilku propozycji członkowie Komisji Rewizyjnej wybrali cztery tematy nadzwyczajne którymi będą się zajmować w przyszłym roku, nie rzadziej jednak niż co kwartał.



55 tys. na budowę boiska w tej wsi. Czy nie lepiej było te 7,5 tys. zł dołożyć do budowy boiska? - To wieś o tym decyduje. Być może mieszkańcom Lutolu chodziło o to, że jeśli powstanie boisko to potem trzeba będzie je utrzymać? - zastanawiał się radny Apanowicz. - Ale najpierw niech to boisko powstanie - stwierdził krótko M. Flies. No przecież zaraz będą cięcia? - stwierdził M. Flies. Ja też mieszkam na wsi i jestem za tym, żeby utrzymać Fundusz Sołecki, ale jeśli wieś Białków zakupiła piłarkę za 3 tys. zł, żeby ściąć jedno drzewo, które mogło ściąć OSP i teraz od 3 lat leży w garażu u sołtysa to według mnie jest to niegospodarność - kontynuował radny Flies. Chcąc uciąć narastający spór radna Karolina Białek stwierdziła, że skoro przewodniczący Stefan Żybur poprosił o zgłaszanie propozycji do planu pracy i M. Flies to zrobił, to dalsza dyskusja jest zbędna. S. Żybur również zabrał głos w tej sprawie i stwierdził, że taka analiza nie może być robiona dla przyszłej Rady tylko musi być robiona za lata 2014-17 rok. Propozycję M. Fliesę włączono do listy proponowanych tematów do planu pracy. **PLAN PRACY UCHWALONY** Z kilku propozycji członkowie Komisji Rewizyjnej wybrali cztery tematy nadzwyczajne którymi będą się zajmować w przyszłym roku, nie rzadziej jednak niż co kwartał.

1. Analiza zasadności wydatkowania Funduszu Sołeckiego w latach 2014-17 "Kontrola wydatków na utrzymanie świetlic wiejskich w zakresie opłaty za energię elektryczną, koszty remontów i dochodów z najmu z 2017 r. 2. Kontrola wydatków poniesionych w § 443 i wybranych działach budżetu gminy Lubsko za 2017 r. 3. Zapoznanie Komisji Rewizyjnej z protokołami kontroli przeprowadzonych w ramach audytu w Bibliotece Miejskiej i Lubskim Domu Kultury. Plan przyjęto jednocześnie. Oprócz tych tematów komisja będzie realizować zadania zlecone przez Radę Miejską w Lubsku i rozpatrywanie złożonych skarg. **NALEŻY SIĘ MIESZKANIE CZY NIE?** Podczas wczorajszego posiedzenia Komisja miała do rozpatrzenia jedną skargę. Mieszkanka Lubska zaskarżyła decyzję o odrzuceniu jej wniosku o przydział mieszkania. Składając wniosek skarżyciel nie chodziło o natychmiastowy przydział mieszkania komunalnego jedynie o przyjęcie go do dalszego procedowania i tym samym o otrzymanie w przyszłości lokum co dałoby jej szansę na godne życie. Po rozpatrzeniu skargi Komisja stwierdziła, że zainteresowana nie spełnia kryteriów do przydziału mieszkania komunalnego. O czym została poinformowana. **NIESPODZIEWANA WIZYTA!** W trakcie obrad Komisji miłym przerw-

nikiem stała się wizyta przedszkolaków z Przedszkola przy Szkole Podstawowej nr 3. Pod przewodnictwem sekretarza gminy Henryka Dybki do sali obrad wkroczyła gromadka dzieci. Pozwolono im na zajęcie miejsc przydyum Rady i Włodarzy Gminy. W ten sposób dano im odczuć powagę instytucji. Sekretarz starał się pokrótce wyjaśnić maluchom gdzie się znajdują i na czym polega praca radnych. Co oznaczają symbole zamieszczone nad głowami przydyum Rady, jednak jeden z chłopców jasno dalo do zrozumienia co o tym myślą najmłodsi. "Nuda" padło w pewnym momencie zza pleców Sekretarza, co wywołało ogólną wesołość. Po otrzymaniu pamiętkowych baloników i bombonierek dalszą wizytę w Ratuszu dzieci kontynuowały zwiędzając podziemia lubskiego magistratu. **O CO CHODZI Z REKLAMAMI W MAGAZYNIE LUBSKIM?** W sprawach różnych Tomasz Apanowicz poruszył temat audytu w Magazynie Lubskim oraz wezwania reklamodawców do Biblioteki Miejskiej. Starał się dociekać, kto za tym stoi i co to ma na celu oprócz odstraszenia potencjalnych klientów - Na czyje zlecenie są wysyłane te pisma? Z takim zapytaniem zwrócił się do redaktora naczelnego Magazynu Lubskiego - Nie wiem. Tą sprawą zajmuje się Dyrektor Biblioteki i na dzień dzisiejszy nie poinformowała mnie o tym na jakim etapie jest ta sprawa - stwierdził redaktor naczelny Marek Stępień. Czy w

zaleceniach audytu było wzywanie reklamodawców do składania wyjaśnień? - dociekał dalej T. Apanowicz. M. Stępień zapewnił, że inicjatywa wezwania nie była zawarta w audycie i w żadnym wypadku nie wyszła ze strony redakcji, niestety redakcja ponosi teraz tego konsekwencje. W dalszej części swojego wystąpienia radny Apanowicz zwrócił się do sekretarza gminy Henryka Dybki. - Ja rozmawiałem z panią Dyrektorką i jest to na zlecenie Burmistrza - skwitował krótko. Zwracając się do sekretarza dopytywał czemu mają służyć te wezwania i jaki jest ich cel? Wtórował mu M. Flies - Jeżeli mieliśmy podpisaną umowę na 500 zł za reklamę, faktura została uregulowana, a po dwóch latach dostajemy informację o stanie zadłużenia na kwotę 2 tys. zł to jest to absurd? H. Dybka podkreślił, że nie jest finansistą i nie chce się wypowiadać w sposób autorytatywny, ale Biblioteka jest instytucją kultury i posiada osobowość prawną. Jeżeli audyt wykazał różnicę w przychodach do Biblioteki próbując poczynić kroki, które umożliwią jej odzyskanie środków, które stanowią zysk. - Panie sekretarzu! - przerwał mu Apanowicz - Pani Dyrektorka jest na skraju wyczerpania psychicznego, ona robi to co jej się każe. Ja się pytam czemu ma to służyć? Pisma te nie są podstawą do żądania zapłaty za reklamy. - stwierdził radny Apanowicz. W dalszej części wypowiedzi podkreślał fakt, że takie działania spowodowały odpływ kontrahentów z Magazynu Lubskiego. Działania takie są absurdalne. Sekretarz stwierdził, że nie jest w pełni poinformowany o sprawie i nie chce się wypowiadać na ten temat. Na zakończenie dyskusji radni Flies i Apanowicz zobowiązali Sekretarza do złożenia zapytania do Burmistrza. "Kto jest decydem i czemu ma służyć wysyłanie informacji o stanie zadłużenia pismem do kontrahentów Magazynu Lubskiego?" Poruszony temat pozostał otwarty. Do sprawy obydwoj audytów, w LDK i ML Komisja Rewizyjna wróci w następnym roku. Na tym przewodniczący S. Żybur zakończył posiedzenia. **M.S.**

KOMISJA BEZPIECZEŃSTWA POD ZNAKIEM POGOTOWIA W LUBSKU

Działanie Pogotowia Ratunkowego w naszym mieście to temat przewodni Komisji Bezpieczeństwa Publicznego Spraw Społecznych i Zdrowia, która obradowała 11 grudnia. Wśród zaproszonych gości obecni byli m.in. Starosta Janusz Dudójć i Krystyna Gretkierewicz Kierownik Pogotowia Ratunkowego w Żarach. 1. Pogotowie Ratunkowe. Jako pierwszy głos zabrał Starosta Żarski J. Dudójć. - Nie ważne gdzie, ale ważne kto będzie prowadził Pogotowie. To Wojewoda decyduje, gdzie będzie pogotowie, a nie Starosta - stwierdził J. Dudójć. Z informacji, jakie podała Kierownik Pogotowia Ratunkowego według nowego kontraktu w Lubsku będą dwie karetki zwykłe, czyli z Ratownikami Medycznymi, karetką Specjalistyczną (z lekarzem) będzie w Żarach i Gubinie. - Tak ułożyłam grafik, że jeszcze do Świąt będą jeździć lekarze - poinform-



owała Krystyna Gretkierewicz. Głównym problem Lubsko nie jest sytuacja Pogotowia Ratunkowego, bo ta jest dobra - dwie karetki ratownicze. Problem stanowi opieka nocna i świąteczna, a uwarunkowana ona jest przede wszystkim brakiem obsady lekarskiej. Według K. Gretkierewicz, jeżeli Narodowy Fundusz Zdrowia nie zwiększy kwoty kontraktów na opiekę nocną i świąteczną to od marca, będzie z tym problem w Lubsku. Podczas dyskusji wynikł też fakt,



że ratownictwo medyczne tylko do czerwca 2018r. będą mogły obsłużyć Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej. Jest pomysł Ministerstwa Zdrowia, aby punkty Podstawowej Opieki Zdrowotnej działały 24 godziny na dobę, na zasadzie dyżurów, dotyczyć to będzie również dyżurów nocnych aptek. Przewodniczący Robert Słowikowski obecnemu na posiedzeniu Komisji Jerzemu Wojnarowi zadał pytanie o możliwość wsparcia protestu Starosty skierowanego do Wojewody Lubu-

skiego, a dotyczącego braku opieki nocnej i świątecznej, czyli braku lekarza w Lubsku. - Możemy wystąpić do NFZ z petycją dotyczącą zwiększenia wysokości kontraktów - odpowiedział Zastępca Burmistrza. 2. Budżet - 2018 r. Komisja omówiła Budżet na 2018r. w ramach swojego zakresu działania. Dokonano cięć w niektórych pozycjach, zmniejszono dotację na zakup radiowozu dla naszej Policji z 40 tys. do 36 tys., zmniejszono dotację na budowę siedziby Komendy Powiatowej PSP w Żarach wraz z Jednostką Ratowniczo Gaśniczą z 10 tys. do 8 tys., dokonano cięć w strefie dotyczącej opieki społecznej - zmniejszono o 70 tys. dotację na dodatki mieszkaniowe. 3. Plan pracy Komisji. W kolejnym punkcie obrad dokonano analizy pracy w 2017 roku i zaplanowano jej działanie w nadchodzącym 2018 roku. Ze względu na nieobecność na po-

siedzeniu Komisji Ryszarda Wencelkiego - Kierownika Inspektoratu Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lubsku - punkt dotyczący stanu technicznego, utrzymania i eksploatacji cieków wodnych i kanałów na terenie gminy Lubsko w kontekście zagrożeń powodziowych oraz zagrożeń wywołanych porywistymi wiatrami i nawałnicami, został przełożony na styczeń. 4. Oczywiście przedomowe. Naczelnik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Komunalnej Kamil Zakrzewski i Marta Słowińska - Kierownik Referat Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa - przedstawili i omówili raport z kontroli szamb w naszej gminie. W obecnej chwili Gmina Lubsko dysponuje wiedzą wystarczającą do podjęcia działań w zakresie poprawy funkcjonowania infrastruktury kanalizacyjnej na terenie miejskim i wiejskim. **I.G.**

WRZAWA W URZĘDZIE

Wspólne Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miejskim w Lubsku 13 grudnia. Obecni na nim byli Burmistrz Lubsko Lech Jurkowski, z-ca Burmistrza Jerzy Wojnar, Sekretarz Gminy Henryk Dybka, Skarbnik Gminy Danuta Szewczyk oraz wszyscy radni i zaproszeni goście. Tematem przewodnim tego spotkania było ustalenie budżetu na 2018r. Spotkanie trwało blisko 9 godzin. Dyskusje były bardzo burzliwe, a wymiana zdań między radnymi zacięta. Głównym celem było zmniejszenie deficytu w przyszłym roku. Radni przeanalizowali wszystkie zaplanowane na 2018r. inwestycje i wydatki. Po kilkugodzinnych rozmowach udało im się zaoszczędzić, aż 1 902 100 zł.

SPEKTAKULARNE CIĘCIA Największe cięcia dotyczą budowy remizy w Górzynie oraz inwestycji i wydatków na sprawy bieżące w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubsku. W pierwszym przypadku z wnioskowanego miliona złotych ustalono, że zostanie tylko 50 tysięcy na zorganizowanie niezbędnej dokumentacji potrzebnej, aby powstała remiza. Budowę w Górzynie przeniesiono na przyszłe lata. Jeśli chodzi o inwestycje jakie miał przeprowadzić OSiR to z 305 000zł o które wnioskowano pozostało im tylko 55 000zł. Natomiast na sprawy bieżące Ośrodek chciał przeznaczyć 2 438 600 zł, lecz zabrano im z tego 80 000 tys. Dzięki tym dwóm projektom zaoszczędzono już 1 280 000zł. **ZMNIEJSZENIE DIET** Radni sami wyszli z propozycją, aby w przyszłym roku zmniejszyć im diety. Złożony przez nich wniosek został prześladowany pozytywnie, tylko jeden radny wstrzymał się od głosu. W 2018 roku ich dochody zostaną pomniejszone o 30 000zł., co w przeliczeniu na jednego radnego daje kwotę ok. 200zł miesięcznie.



CIĘCIA W SAMYM UM Restrykcyjnego zmniejszenia wydatków dokonali radni także w samym urzędzie. Na utrzymanie Urzędu Miejskiego - wydatki inwestycyjne zostało zabrane 200 000zł. Na ten cel było przeznaczone 240 000zł., więc pozostało tylko 40 000zł. Zmniejszono również wydatki na promocję Gminy oraz zakup gadżetów reklamowych. W tym przypadku pomniejszono kwotę o 20 000zł. Z 203 200zł pozostało dla Działu Promocji jedynie 183 200zł. Zostały również zabrane pieniądze z rezerwy ogólnej z kwoty 110 000zł pozostało tylko 10 000zł. **OŚWIATA, KLUB SAMOSIA ORAZ BAJKOWA ZAGRODA** Na wszystkie instytucje oświatowe w przyszłym roku miało być przeznaczonych wydatków jakie sobie zaplanowały jednostki radnym udało się zminimalizować te wydatki o 46 100zł. Klub Dziecięcy "Zosia Samosia" oraz "Bajkowa Zagroda" również zostały wzięte pod lupę radnych. Z wnioskowanej kwoty 144 000zł zostało im ucięte 64 000zł. **OŚWIETLENIE ŚWIĄTECZNE** Temat choinki oraz oświetlenia świątecznego wraca do nas jak bumerang. Na wspólnej komisji kilka razy na-

stępowała wymiana zdań między stacjami dotycząca tego czy w ogóle stać Lubsko na wynajmowanie takich drogiej iluminacji w momencie tak olbrzymich długów. Radni przegłosowali, że w przyszłym roku na ten cel zostanie przeznaczonych tylko 20 000zł., więc o 20 000zł. mniej niż w tym roku. W głosowaniu 5 radnych było "za", 4 "przeciw" i jedna osoba się wstrzymała. **ZWIĘKSZENIE DOCHODÓW** Bardzo istotną sprawą, aby zmniejszyć zadłużenie Gminy jest zwiększenie dochodów. Gmina może tego dokonać dzięki sprzedaży lokali, działek, terenów na Strefie Przemysłowej

Górzyn. Jeżeli udałoby się Gminie wszystko zbyć co zaplanowali na przyszły rok to kasa miasta mogłoby zasilic ok. 10 000 000zł. Burmistrz L. Jurkowski stwierdził, że realną kwotą jaką można uzyskać ze sprzedaży w

Zakrzewski przedstawił zebrany szczegółowe dane. Różnica pomiędzy ilością osób wskazanych w deklaracjach, a zameldowanych wynosi ok. 3,5 tys. Co nie oznacza, że wszystkie te osoby faktycznie przebywają na terenie Gminy Lubsko. Na bieżąco są weryfikowane dane osób zamieszkałych oraz sprawdzane są nowo powstałe nieruchomości pod kątem liczby osób tam przebywających. Według Tomasza Apanowicza "odnalezienie" 1000 mieszkańców dałoby Gminie dochód ok. 163 tys. Na koniec tego roku strata z tego tytułu będzie wynosiła ok. 120 000zł. Radni bardzo dogłębnie starali się przeanalizować organizację Dni Lubsko. Trzeba podkreślić, że na ten cel przeznaczone jest ok. 200 000zł w 2018r. Jak poinformowała zebranych dyrektor LDK Teresa Żaluźna, która organizuje święto naszego miasta to już w listopadzie została podpisana umowa z zespołami, które wystąpią w przyszłym roku. Kwota na jaką opiekują kontrakty to 98 tys. Radni zgodnie stwierdzili, że nie stać Lubsko na takie wydatki i trzeba przyrzec się tej sytuacji. Radny Apanowicz zaproponował, że w sytuacji takiego kryzysu finansowego można nie wynajmować drogiej gwiazd, lecz skorzystać z lokalnych zespołów. Niestety na 2018r. umowy już są podpisane, a zerwanie kontraktu wiąże się z poniesieniem kar. Sekretarz H. Dybka podkreślił, że Dni Lubsko i tak zostały skrócone o jeden dzień i teraz będą trwały tylko dwa dni - to już jest oszczędność. Sytuacja finansowa Gminy Lubsko jest bardzo trudna. Wszystkie cięcia są potrzebne, a oszczędności trzeba szukać w każdej instytucji, inwestycji. Sprawa budżetu nie została zamknięta. Radni jeszcze będą analizować wydatki oraz szukać jak największych dochodów, które zmniejszą zadłużenie. **red.**

KOMISJA ROLNICTWA, LEŚNICTWA, OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI KOMUNALNEJ

We wtorek (05.12.) obradowała Komisja Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej. Główne tematy posiedzenia: * Praca nad budżetem na 2018 rok w zakresie działania komisji. Radni pracowali nad Budżetem 2018r. w ramach zakresu zainteresowania komisji. Skarbnik Danuta Szewczyk referowała założenia budżetu i odpowiadała na pytania radnych. Komisja zajęła się finansami. Najgorętsza dyskusja dotyczyła oświetlenia świątecznego i choinki, która stanęła w centrum miasta. Zdania były podzielone, część radnych była za inni przeciwi. Warto dodać, że koszt dzierzawy całego - a nie tylko samej choinki - oświetlenia świątecznego to 35 tys. złotych. Padły sugestie, żeby zakupić takie oświetlenie, a nie dzierżawić je co rok. -W Żarach taka choinka jest od dwóch lat i nikt o tym nie mówi. W Jasieniu



subrogacja będzie po raz drugi i nikt z tego nie robi szumu, a o nas mówią całej województwo. Nie wiem czy my mamy jakieś kompleksy - stwierdziła Skarbnik Danuta Szewczyk.

W ramach oszczędności Dni Lubsko będą w przyszłym roku tylko dwudniowe. * Opracowanie planu pracy komisji na 2018 r - po bardzo krótkiej debacie

radni przyjęli plan pracy na przyszły rok. * Sprawy różne. Sprawy różne to dyskusja o nowej ordynacji wyborczej do samorządów. **I.G.**

Radny Ireneusz Kurzawa powiedział, że zwróci się do radnych swojego klubu, aby wystosować apel o niezmienną ordynacji wyborczej. **I.G.**

§ ADWOKAT RADZI

Jeżeli chcecie Państwo uzyskać poradę prawną – BEZPŁATNIE, proszę pisać ml@lubsko.pl z tytułem „Pytanie do adwokata”. Pytania można też przysłać na adres redakcji ul. Wojska Polskiego 2, z dopiskiem „Pytanie do adwokata”. Odpowiedź opublikujemy w kolejnym Magazynie Lubskim. Dane osób pytających zostają do wiadomości redakcji



„Gdy zdarzy Ci się zasiedzieć”

Pan Janusz mieszka w domu, który należał do jego ojca. Ojciec pana Janusza zmarł 20 maja 1986r. Od tego czasu mieszka w nim, mimo że posiada jeszcze trójkę rodzeństwa, wyłącznie pan Janusz. Rodzeństwo zgłosiło się do niego w tym roku domagając się spłaty ich udziałów w domu, których właścicielami stali się w drodze dziedziczenia po ojcu. Pan Janusz zastanawia się, czy musi spłacić rodzeństwo, czy też nie. Przez ponad 30 lat w domu odziedziczonym po ojcu mieszkał wyłącznie on. Samodzielnie pokrywał koszty wszelkich napraw i remontów, sam opłacał podatki za nieruchomości i nie domagał się aby rodzeństwo brało udział w ponoszeniu tych kosztów. Wszyscy sąsiedzi postrzegali go jako wyłącznego właściciela nieruchomości. W opisanym wyżej przypadku bardzo pomocną jest instytucja zasiedzenia. Zasiedzenie jest sposobem nabycia własności przez upływ czasu. Jest to pierwotny sposób nabycia własności albo w następstwie niezależnie od poprzedniego właściciela. Zgodnie z art. 172 § 1 kc posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli

posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. W przypadku posiadania nieruchomości w złej wierze, posiadacz nieruchomości nabywa ją na własność po upływie lat trzydziestu. Zasiedzenie jest sposobem nabycia własności, który nie zobowiązuje osoby nabywającej ją w ten sposób do dania poprzedniemu właścicielowi jakiegokolwiek ekwiwalentu. To samo dotyczy zasiedzenia przez jednego ze spadkobierców przeciwko innemu spadkobiercy. Jak więc wynika z treści art. 172 kc przesłankami zasiedzenia rzeczy jest więc posiadanie raz upływ czasu. Przy czym konieczne jest posiadanie samoistne rzeczy. Przejawia się ono wolą posiadania rzeczy „jak właściciel”, a więc traktowanie siebie jak właściciela, jest zasadniczym elementem posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Drugą, obok posiadania, przesłanką zasiedzenia jest upływ czasu. Posiadanie rzeczy prowadzące do zasiedzenia jest zdarzeniem prawnym ciągłym, które polega na trwaniu określonego stanu faktycznego przez pewien czas. W celu nabycia własności konieczna jest jednolita kwalifikacja

zdarzenia ciągłego (stanu posiadania) jako dołnego wywrzeć taki skutek. Oznacza to, że warunkiem dopuszczalności zasiedzenia jest, aby skutek ten był uznawany przez ustawę obowiązującą w ciągu całego biegu terminu zasiedzenia (uzasadnienie wyroku TK z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A 2003, nr 8, poz. 82). Innymi słowy osoba chcąc zasiedzieć rzecz, musi być w jej posiadaniu nieprzerwanie przez określony prawem czas. Co istotne, zgodnie z art. 176 § 1 kc jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Zasada ta ma też zastosowanie, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza. Do zasiedzenia rzeczy ruchomej jest nieporównywalnie krótszy bo trzyletni. Jednakże są też pewne obostrzenia, ponieważ w odróżnieniu od zasiedzenia nieruchomości jedną z przesłanek naby-

wania przez zasiedzenie rzeczy ruchomych jest dobra wiara. Przesłanka ta musi istnieć przez cały czas posiadania tj. od momentu jego uzyskania do upływu terminu zasiedzenia. Dowiedzenie się przez posiadacza samoistnego rzeczy ruchomej przed upływem okresu zasiedzenia, iż nabył ją od osoby nieuprawnionej, sprawia że jest on w świetle prawa od początku traktowany jako posiadacz w złej wierze, co uniemożliwia nabycia jej własności. Powracając do problemu Pana Janusza, stwierdzić należy, iż z faktu posiadania samoistnego domu po ojcu oraz upływu 30 lat uprawnia go do wystąpienia do sądu z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia udziałów w nieruchomości należących do rodzeństwa. Prawomocne postanowienie sądu stwierdzające nabycie tych udziałów będzie podstawą do ujawnienia go w księdze wieczystej jako wyłącznego właściciela całego domu bez obowiązku spłaty udziałów rodzeństwa.

Adwokat Michał Wojcicki

24 grudnia 1914 roku w okopach pod Ypres w Belgii żołnierze wrogich armii, Niemcy i Brytyjczycy, spontanicznie zaprzestali działań zbrojnych, opuścili okopy, śpiewali kolędy, a nawet grali w piłkę. Wydarzenia te przeszły do historii jako rozejm bożonarodzeniowy.

Rozejm bożonarodzeniowy – bratanie się na „ziemi niczyjej”

Trwająca od lata 1914 roku wojna była niezwykle krwawa, każdego dnia na polach bitew ginęły tysiące żołnierzy. Ze względu na charakter działań zbrojnych na froncie zachodnim I wojnę światową nazywano wojną pozycyjną. Żołnierze obu walczących ze sobą stron miesiącami przesiadywali w okopach, a każde wyjście poza teren ogrodzony ziemnymi fortyfikacjami groziło narażeniem się na śmierć ogniem karabinów maszynowych. Niemiecki plan wojny (tzw. Plan Schlieffena) zakładający pokonanie Francji w maksymalnie sześć tygodni nie powiódł się, co oznaczało, że przed żołnierzami obu stron konfliktu stało widmo spędzenia świąt Bożego Narodzenia w okopach, z dala od swych rodzin. Rodziny różnymi sposobami próbowały sprawić, aby ich bliscy znajdujący się na froncie poczuli magię świąt. Przesyłali im paczki, w których znajdowały się świąteczne ozdoby oraz różnego rodzaju smakołyki. Spędzenie świąt z dala od domów wydawało się niemiękkie, choć to od walczących na froncie żołnierzy zależało, czy Boże Narodzenie 1914 roku będzie w miarę spokojne. 7 grudnia 1914 roku do zawieszenia działań zbrojnych w wojnie, przynajmniej na czas zbliżających się świąt, wzywał papież Benedykt XV. Apel Watykanu nie został jednak wysłuchany. Choć nie nie zapowiadało nawet chwilowego ustania walk na froncie zachodnim w Wigilię 1914 roku miało miejsce wydarzenie, które przeszło do historii jako rozejm bożonarodzeniowy. Nie było to oficjalne zawieszenie broni, a spontaniczny gest zmęczonych wojną żołnierzy. Szczególny wymiar miał on w rejonie miasta Ypres we Flandrii, gdzie późną jesienią zakończyła się pierwsza wielka ofensywa tej wojny. 24 grudnia 1914 roku, korzystając z przerwy w wymianie ognia, niemieccy żołnierze postanowili udekorować lampkami teren okalający zajmowane przez nich okopy. W różnym czasie według relacji, od godzin wieczornych do północy pozycje zajmowane przez Niemców rozbiły się jaskrawym światłem. Przed okopami ustawiono bożonarodzeniowe choinki przystrojone zapalonymi świeczkami. Gdy Brytyjczycy spostrzegli światła, obawiali się niemieckiej prowokacji, zastanawiali się, czy Niemcy nie próbują podstępem wywabić ich z pozycji. Dowództwo brytyjskie zakazało strzelania w kierunku nieprzyjaciela, ale też zaleciło ostrożność. Ku zdziwieniu Brytyjczyków Niemcy zaczęli głośno śpiewać kolędy „Cicha noc” (niem. Stille Nacht). Po chwili, w rytm tej samej melodii, po angielsku zaśpiewali Brytyjczycy. Słyszając odzew z naprzeciwka niemieccy żołnierze zaczęli spontanicznie wychodzić z okopów i kierować się w stronę Brytyjczyków. Skosternowani żołnierze brytyjscy, pomimo bezwzględnej zakazu opuszczania pozycji bez rozkazu co groziło surowymi karami, widząc zbliżających się i śpiewających kolędy Niemców, także zaczęli wychodzić z ukrycia. Atmosfera świąt jako pierwsza udzieliła się Brytyjczykom stacjonującym na odcinku Freilinghien-Houplines na pograniczu belgijsko-francuskim. Do spotkań żołnierzy doszło między nieprzyjacielskimi okopami, na tzw. pasie ziemi niczyjej.



Spotkanie brytyjskich i niemieckich żołnierzy na „ziemi niczyjej” w czasie rozejmu bożonarodzeniowego. Rycina pochodzi z „The Illustrated London News” z 9 stycznia 1915 roku



W 1999 roku w pobliżu Ypres stanął pamiątkowy drewniany krzyż, dla upamiętnienia miejsca rozejmu bożonarodzeniowego

wówczas młody Adolf Hitler w liście do rodziny napisał: „Jeden Brytyjczyk podszedł do mnie, od razu uściśnął moją dłoń i przekazał mi kilka papierosów, drugi dał mi pamiętnik, trzeci podpisał się na ofensywie tej wojny. 24 grudnia 1914 roku, korzystając z przerwy w wymianie ognia, niemieccy żołnierze postanowili udekorować lampkami teren okalający zajmowane przez nich okopy. W różnym czasie według relacji, od godzin wieczornych do północy pozycje zajmowane przez Niemców rozbiły się jaskrawym światłem. Przed okopami ustawiono bożonarodzeniowe choinki przystrojone zapalonymi świeczkami. Gdy Brytyjczycy spostrzegli światła, obawiali się niemieckiej prowokacji, zastanawiali się, czy Niemcy nie próbują podstępem wywabić ich z pozycji. Dowództwo brytyjskie zakazało strzelania w kierunku nieprzyjaciela, ale też zaleciło ostrożność. Ku zdziwieniu Brytyjczyków Niemcy zaczęli głośno śpiewać kolędy „Cicha noc” (niem. Stille Nacht). Po chwili, w rytm tej samej melodii, po angielsku zaśpiewali Brytyjczycy. Słyszając odzew z naprzeciwka niemieccy żołnierze zaczęli spontanicznie wychodzić z okopów i kierować się w stronę Brytyjczyków. Skosternowani żołnierze brytyjscy, pomimo bezwzględnej zakazu opuszczania pozycji bez rozkazu co groziło surowymi karami, widząc zbliżających się i śpiewających kolędy Niemców, także zaczęli wychodzić z ukrycia. Atmosfera świąt jako pierwsza udzieliła się Brytyjczykom stacjonującym na odcinku Freilinghien-Houplines na pograniczu belgijsko-francuskim. Do spotkań żołnierzy doszło między nieprzyjacielskimi okopami, na tzw. pasie ziemi niczyjej.

Wielkiemu niemieckiemu bohaterowi wojny, cesarzowi Wilhelmowi II Hohenzollernowi, który w Wielkiej Brytanii postrzegany jako typowy zatwardziały Prusak, zwolennik agresywnej polityki zagranicznej. Nicco lepiej Brytyjczycy postrzegali Wirtemberczyków czy Sasów.

W niektórych częściach frontu rozejm trwał do godz. 8:30 26 grudnia, drugiego dnia świąt. Żołnierze wrócili do okopów, a po oddaniu strzałów ostrzegawczych w powietrze wrócił czas wojny. W innych

mięscach walki wstrzymano przez kolejne dni, a nawet tygodnie. W wielu przypadkach konflikt wznowiono dopiero po przybyciu na front nowych kontyngentów żołnierzy, którzy zastąpili uczestników nieoficjalnego rozejmu. Jakiegokolwiek próby porozumienia się z nieprzyjacielskim karano odtań nawet śmiercią. Pod koniec grudnia 1914 roku do spontanicznych gestów przyjaźni żołnierzy obu wrogich stron konfliktu dochodziło także na innych odcinkach frontu zachodniego. Podczas gdy na jednym polu bitwy Boże Narodzenie miało na drucie kolczastym wystającym z jednego z okopów.

W szeregach Brytyjczyków znajdowali się jednak również przeciwnicy rozejmu. Niechęć do wrogów wzmacniała wojenna propaganda usiłowała ona przedstawić nieprzyjaciół w najgorszym możliwym świetle. Pomimo świąt wielu Brytyjczyków nie opuściło okopów, jeszcze inni choć zbliżyli się do Niemców, a nawet wymieniali się z nimi serdecznościami w późniejszych korespondencjach z rodzinami dawali upust swym przedziwom wobec nieprzyjaciół. Niemców określano m.in. jako „barbarzyńców” i „Huńdów”. Wśród stereotypów na temat Niemców przeważał ten, według którego najbardziej aroganccy byli Prusacy – najśmieszniejsi z nich, cesarz Wilhelm II Hohenzollern był w Wielkiej Brytanii postrzegany jako typowy zatwardziały Prusak, zwolennik agresywnej polityki zagranicznej. Nicco lepiej Brytyjczycy postrzegali Wirtemberczyków czy Sasów.

W niektórych częściach frontu rozejm trwał do godz. 8:30 26 grudnia, drugiego dnia świąt. Żołnierze wrócili do okopów, a po oddaniu strzałów ostrzegawczych w powietrze wrócił czas wojny. W innych miejscach walki wstrzymano przez kolejne dni, a nawet tygodnie. W wielu przypadkach konflikt wznowiono dopiero po przybyciu na front nowych kontyngentów żołnierzy, którzy zastąpili uczestników nieoficjalnego rozejmu. Jakiegokolwiek próby porozumienia się z nieprzyjacielskim karano odtań nawet śmiercią. Pod koniec grudnia 1914 roku do spontanicznych gestów przyjaźni żołnierzy obu wrogich stron konfliktu dochodziło także na innych odcinkach frontu zachodniego. Podczas gdy na jednym polu bitwy Boże Narodzenie miało na drucie kolczastym wystającym z jednego z okopów.

Krzysztof Kowalski

ŚWIĄTECZNY CZAS

Roziskrzył nam się wreszcie tak wyczekiwany, tak wymodlony. Czas Bożych Narodzin. Roziskrzył Narodzeniem Dzieciątka. Modlitwą. Kolędą. Rozbłysnęła Gwiazda Betlejemską. Pójdźmy wszyscy do stajenki. Wśród nocej ciszy, Bóg się rodzi, moc truchleje. Chwała na Wysokości, a pokój na ziemi. Niechby pokój! Daj Boże!



Sypnęło śniegiem w górach: w Karkonoszach, na Łysicy, na Skrzyżnym. Ledwie przyszło do dolinach: na Łużycach, Krajnie, na Kujawach. Na

Lużycach Lubuska ledwie przymarznąła. Cieszą się kaczkami, idą święta, może czełek ludzkim głosem serce zbudzi, ziarnem sypnie i chlebem. Na wysoczyźnie, heen tam, w Dłużku, soltysowa Zdzisia Maminemu Sercu pod drzewkiem mości, gospodarz Władek do konika gada, sianko mu przynieś. A poetę Bolka Jesienin nawiedził. Konia zgonił. I piją tera święconego grzańca za zdumionych druhów. Zara w sannej na Pasterkę ruszą... Na Krajnie Notec ścieło. Juści tam gospodyn Terenia biały obrus ścię-



Z Turoniem

Przygotowania rozpoczęli już w listopadzie. Od czterech czy pięciu lat po raz pierwszy bez Stacha, którego tak paskudnie trafiła bomba na drodze do Porąbek. Śladu nie pozostało: ani po nim, ani po ojcu, tylko resztki wozu znajdowano w pobliskim kartoflisku, z 50 metrów od potężnego leja. Zawsze nosił gwiazdę i najładniej śpiewał kolędy. Dobry Jezu co masz się narodzić gdzieś tutaj w wiejskiej stajence, jakże to tak bez Stacha?

i ruszyło z kopyta kuligiem – hen, aż pod Świętą Katarzynę. A noce jakie... Rozgwieżdżone bezkresne niebo, psy ujadają, sama poezja i zauroczenie. Ludzie! Gdzie tu wojna? Przeszła po ich polach, zahaczyła skrzydłem o chałupę, wzięła swój wymagany haracz... i tyle po niej. Teraz nawet Niemcy nie zaglądają. Cicho i spokojnie. Pomyśleć by można, że to jakiś zły sen, gdyby nie kontyngenty.

Z Turoniem (białczyski.worpress.com) Przetrzebiło ich wieś okrutnie. Poza Jamrożkami zginął stary Domański – mówią, że od swojego; ksiądz Witek, taki ludzki był człowiek: Józek Skrzyziar, Wandzia Pędral. Nauczyciel Koźłowicz pojechał do Sandomierza i nie wrócił, a Heńka Sławetę i Ździka Iwana Niemcy jeszcze w październiku zabrali. Podobno do naprawy dróg pod Skierniewicami. Doliczyć trzeba tych kilku: Stacha Pasiekę, Zbycha Lisika, Jurka Wiczorka, którzy z wojska nie powrócili do swoich chałup. Tamci o nich nie pytali, a to niedobry znak...



I mogiły na cmentarzu. Stachu ma symboliczną. Narodził się mały Jezusek, niebożako, w ten niespokojny czas. Dobrze, że okolica spokojna, odcięta od świata, nic nie trafia w stajenkę, nikt nie przyjdzie po żydowskie dzieciątko. Powieczerali w chałupach w tę świętą noc, naprawili turonia, nie było komu brać gwiazdy, w końcu wziął Walek. Pošli. Wiadomo, do Stacha najpierw.

Czekał już na nich... (władysław mochocki)



I Lubuski Jarmark Świąteczny

W środowe południe (06.12.) otwarto I Lubuski Jarmark Świąteczny.

Na Rynku pojawiło się mnóstwo straganów, a na nich przeróżne ozdoby świąteczne, słodycze, odzież, a nawet wędzony pstrąg. Stoiska wystawiły SP-1, SP-2, SP-3, Przedszkole nr 1, Przedszkole nr 2, Pani Luczak, Panie Bachala i Burakiewicz, Niepubliczna Szkoła Podstawowa, Zespół Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych w Lubsku, Sołectwo Lutol, Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy im. Jana Pawła II, Dom Pomocy Społecznej, Powiatowy Dom Dziecka, Uniwersytet Trzeciego Wieku, Robert Perdoch, Zespół Szkół Technicznych, BZ WBK, PKO BP, Stowarzyszenie Marfo, Aniolki La-

wenda, Danuta Licznar, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy. Lubuski Dom Kultury zapewnił oprawę artystyczną, a Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz uczniowie z OHP pomogli przy rozstawianiu stoisk. Warto powiedzieć o dużym zaangażowaniu urzędników i pracowników z lubuskiego Ratusza. Jarmark cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców Lubuska, którzy mogli zrobić zakupy świąteczne, a przy tym dobrze się bawić i słuchać koled i piosenek świątecznych w wykonaniu naszej utalentowanej młodzieży. Trzeba mieć nadzieję, że był to pierwszy, ale nie ostatni Jarmark Świąteczny w naszym mieście.

I.G.



Dla dzieci wizyta Boxerów była prawdziwą frajdą

Mikołajkowi Boxerzy

Klub Motocyklowy BOXER MC Poland wyruszył dokładnie 6 grudnia w Mikołajkowy Rajd. W tym roku miłośnicy jednośladów zawitali do zaprzyjaźnionego Przedszkola nr

2 w Lubsku. Tradycyjne spotkanie z dziećmi, urozmaicone integracyjnymi zabawami zakończyło się rozdaniem prezentów od Świętych Mikołajów i Śnieżynki. Następnie

Mikołajkowy Orszak na czarnych rumakach udał się do Szkoły Podstawowej nr 3. Dla dzieci była to miła niespodzianka, radość i zabawa.

mars

Magiczne mikołajki w Górzynie

Grudzień to miesiąc, w którym Mikołaj i jego pomocnicy mają ręce pełne pracy. W sobotę (09.12) na jego corocznej trasie znalazł się i Górzyn, w którym wszystkie grzeszne dzieci miały okazję, by się z nim spotkać. Oczekiwanie na głównego gościa umilał wszystkim zgromadzonym Magik, który w atmosferze tajemniczego mroku na sali oraz we mgłę, która spowijała scenę, czarował, przemieniał i zamieniał przedmioty miejscami z pomocą

asystentki, którą wybrał spośród wielu chętnych dzieci obecnych na sali. Nagle

pojawił się ON- nikomu nie trzeba go przedstawiać: charakterystyczna biała broda i czerwona czapka i nikt nie ma wątpliwości- MIKOŁAJ, którego w chwilę otoczyły wszystkie dzieci. Worek z prezentami zdawał się nie mieć dna a kolejka, jaka się do niego ustawiała nie miała końca. Słodkości na stołach przyciągały lasuchów a chętni, których nie brakowało, mieli okazję do zrobienia wspólnego zdjęcia z Mikołajem.

agnes



Przedszkole nr 5

W Przedszkolu Nr 5 im. Janusza Korczaka 06. 12. 2017 r. odbyła się zabawa mikołajkowa.

Dzieci wspólnie bawiły się przy muzyce, rozwiązywały zadania, a także

mogły pochwalić się swoją wiedzą na temat Św. Mikołaja. Przedszkolaki zdobyły także informacje związane z mikołajkowymi tradycjami. Do maluchów przybył sam św. Mikołaj. Każda z grup zaśpiewała Mikołajowi piosenkę,

a chętnie dzieci wyrecytowały wierszyki. Na koniec uroczystości przedszkolaczki otrzymały piękne prezenty od długo wyczekiwane gościa. Dziękujemy za wizytę oraz wspólną zabawę.

red.

Białków

„Teatr to magia... teatr to czary... miejsce niezwykłe, aż nie do wiary!”

Takim miejscem 4 grudnia była sala wiejska w Białkowie. Punktualnie o 16:00 wyznaczono spotkanie z Mikołajem. Jednak ten jak to zwykle bywa, spóźnił się nieco. Czas oczekiwania na przybycie Mikołaja najmłodszym mieszkańcom Białkowa uświetnili aktorzy Lubuskiego Teatru z Zielonej Góry Marek Sitarski, Karolina Sitarska i Magdalena Korbanek. Zanim jednak rozpoczęło się przedstawienie wszystkich bardzo serdecznie powitała pani Oliwia Wielgus. Spektakl „Stoliczku nakryj się” spotkał się z dużym zainteresowaniem najmłodszych widzów. Występ połączony z interakcją wzbudził wiele emocji. Smutek, czy śmiech nierazdo gościł na twarzach najmłodszych uczestników spotkania. Z pewnością żadne z nich nie było obojętne na to, co się dzieje na scenie. Baśń opowiadała o starym ojcu, który posiadał kozę. O

tę kozę miał dbać jego syn. Za każdym razem, kiedy ojciec pytał kozę, czy syn ją nakarmił, ta kłamała, że nie nie jadła. Za karę wygnał więc syna w świat. Ten wędrując, trafił do stolarni, gdzie nauczył się fachu. W nagrodę stolarz podarował mu magiczny stółik, na którym po wypowiedzeniu słów zaklęcia pojawiała się jedzenie. Udał się więc syn w drogę powrotną do domu ojca, ale po drodze zaszedł do karczmarza, gdzie nieuczyniwy karczmarz podmienił mu stoliczek na zwykły, ale ładny podobny. Syn orientował się o tym, że został oszukany dopiero po powrocie do domu. Karczmarz poniósł jednak karę za swój występ, ponieważ syn otrzymał także „kije samobje”, które wymierzyły sprawiedliwość i stoliczek wrócił do prawowitego właściciela. Po spektaklu miłym przerwaniem w oczekiwaniu na wielkiego gościa był słodki poczęstunek, z którego dzieci chętnie skorzystały. Bajka braci Grimm niesie przekaz,

ze nie warto kłamać. Do tej maksymy nawiązał św. Mikołaj, kiedy w końcu przybył do Białkowa. Dzieci były zgodne, że nie warto i dlatego nikt nie wyszedł dziś ze spotkania z pustymi rękoma. Organizatorami wycieczki do świata bajki byli: Rada Sołecka, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Lubsku filia w Białkowie oraz Akademia Rozwoju Malucha "Bajkowy Dworek".

M.S.



Przedszkole nr 3

„Wszystkie dzieci Mikołaja kochają, wszystkie dzieci na niego czekają. Moc prezentów każdemu przyniesie, każde dziecko z prezentów się cieszy...”

Wizyta świętego Mikołaja w Przedszkolu Nr 3 w Lubsku, to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci dni w roku. Przygotowują się do niego starannie. Nadszedł wreszcie długo oczekiwany dzień. Wszystkie dzieci już od samego rana z wielką niecierpliwością spoglądały na drzwi,

nasłuchiwały „Mikołajowych” dzwoneczków. Święty Mikołaj nie zawiódł dzieci i nie kazał długo na siebie czekać. Już z samego rana zawitał do naszego przedszkola. Nasz gość spotkał się z dziećmi na wspólnej imprezie mikołajkowej. Nie zapomnieli również o prezentach dla nich. Dziękujemy młodzieży z Niepublicznego Gimnazjum dla Młodzieży w Lubsku oraz nauczycielce Pani Ewie - mamie Antosia za pomoc w organizacji tego spotkania. Pozdrawiamy Mikołaja i do zobaczenia za rok.

red.



Osiek

W świetlicy wiejskiej w Osieku odbyły się 6 grudnia Mikołajki połączone z warsztatami zorganizowanymi przez Stowarzyszenie „Lokalna Grupa Działania - Grupa Lużycka” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020 pod nazwą Święto Tradycji Bożonarodzeniowych Warsztaty Tworzenia Ozdób Świątecznych. Podczas spotkania dzieci i rodzice wykonywali ozdoby bożonarodzeniowe przy wykorzystaniu surowców wtórnych. W trakcie robienia ozdób najmłodszych mieszkańców Osieka odwiedziła Śnieżynka, która wręczyła im paczki z prezentami. Zabawa była przednia, a uśmiech który zagościł



na twarzach dzieci bezcenny. Paczki dla dzieci ufundowała Rada Sołecka, a całą imprezę zorganizowała Sołtys

Emilia Zajączkowska, oczywiście z wielką pomocą rodziców.

I.G.

Święty Mikołaj pod „Ulka”

Trzeba wierzyć w Świętego Mikołaja. Najlepiej długo i szczęśliwie, przynajmniej do momentu, kiedy samodzielnie zacznie grać się w totka. A jeszcze lepiej do późnej starości. Podobno ci, którzy osiągną w swym przekonaniu ów poziom wiekowy – są lepszymi ludźmi. Ja nie miałem tego szczęścia i w Przybysza z fińskiego Rovaniemi przestałem wierzyć już jako dziesiętnolatek, gdy zobaczyłem go, nawalonego jak autobus, w tramwaju we Wrocławiu. Biedak trzymał się rury nad głową, zmierzach zapadał. Gruby od dobroci Święty Mikołaj sanie z reniferami zostawił u „Małego”, czyli u Krzysia na podwórzu, jego bratu, Jurkowi. No chyba, że potem... Tak też było i w czwartek, 6 grudnia, kiedy już z rodzicami do domów, by bawić się tam składanymi robotami, samochodzikami, elektrycznymi pociągami pędzącymi po torach, wiaduktach i mostkach czy górskimi tunelami. I bawią się tak w konduktora czy zawiadowcę do późnego wieczora. A

pani za złotówkę by się puściła? ***

W naszym pięknym mieście na szczęście nie ma tramwajów i jak to się mówi: wszystko jest cicho sza, „nie ma Mickiewicza, i nie ma Miłosza”. Dzieciaczki przedszkolaczki i dzieciakiszkolniaki nie znają jeszcze ani pierwszego, ani drugiego, wiedzą za to gdzie była a nie jest ulica Walki Młodych – i że tam zawsze przyjeżdża trzeźwy Święty Mikołaj. No chyba, że potem... Tak też było i w czwartek, 6 grudnia, kiedy już z rodzicami do domów, by bawić się tam składanymi robotami, samochodzikami, elektrycznymi pociągami pędzącymi po torach, wiaduktach i mostkach czy górskimi tunelami. I bawią się tak w konduktora czy zawiadowcę do późnego wieczora. A

jak już posną, gdzieś po północy zakrada się do kolejki ich spragniony tatuś. Bo wiadomo kto w nocy robi za maszynistę. ***

Taką oto radość przyniósł Święty Mikołaj dzieciom przed sklepem „U Ulki” przy dawnej Walki Młodych. A odwiedził on tego dnia liczne inne punkty w mieście i gminie, w których czekali na niego młodzi i starsi. Pojawił się na jarmarku świątecznym na lubuskiej



starówce, był w szkołach i przedszkolach, odwiedzał wzszechnych chorych i pensjonariuszy w placówkach opieki zdrowotnej. A że nie wszędzie dotarł? Bo śniegu zabrakło ...

(wmoCh)

EKO WARSZTATY z „LGD – GRUPA ŁUŻYCKA”

W listopadzie Stowarzyszenie „Lokalna Grupa Działania – Grupa Łużycka” zorganizowało EKO WARSZTATY, które były częścią projektu „SEGREGUJESZ – NIE MARNUJESZ!”, finansowanego ze środków Stowarzyszenia Ekologicznego EKO – UNIA, w ramach konkursu Małe granty dla zrównoważonego rozwoju. Wszystkie warsztaty składały się z dwóch części – pierwszej dotyczącej problemu śmieci na terenach wiejskich (krótka prezentacja i dyskusja), druga tworzenia ozdób świątecznych z surowców wtórnych. „LGD – Grupa Łużycka” gościła w Lipinkach Łużyckich, Przyborowicach (gm. Gubin), Łęknicy, Lubsku, Bronowicach (gm. Trzebiel), Tuplicach, Jasieniu, Brodach oraz Gubinie. Warsztaty cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. W trakcie działań twórczych powstało wiele cudownych dekoracji bożo-



Dzięki akcji powstała masa dekoracji świątecznych

narodzeniowych. Więcej informacji na temat projektu „SEGREGUJESZ – NIE MARNUJESZ” oraz pełnej działalności Stowarzyszenia można znaleźć na stronie internetowej www.grupaluzyccka.pl.

M. Sienkiewicz

Dzielnicowi bliżej nas

Dzielnicowy mł. asp. Marcin Boranowski działa w Rejon służbowy nr 1. Rejon ten obejmuje miasto Lubsko wg ulic: Chopina, Chrobrego, Czwartaków, Dąbrowskiego, Dębowa, Emilii Plater, Farbiarska, Gazowa, Gdańska, Grunwaldzka, Jana Pawła II, Jasna, Jodłowa, Kanałowa, Konopnickiej, Kopernika, Kościuski, Kosynierów, Krakowskie Przedmieście, Krasieńskiego, Krótka, Krucza, Letnia, Lucjana Grzei, Mickiewicza, Moniuszki, Nadrzeczna, Niepodległości, Plac Wolności, Paderewskiego, Podmoka, Pokoju, Poznańska, Pułaskiego, Raclawicka, Reja, Sienkiewicza, Strażacka, Szpitalna, Śródmiejska (poprzednio Popławskiego), Tkacka, Warszawska, Winogronowa. Jako priorytetowe działania w przydzielonym rejonie, mł. asp. M. Boranowski postawił sobie likwidację zagrożeń związanych ze spożywaniem alkoholu w miejscach objętych zakazem, dewastacją mienia, zaśmiecaniem miejsc publicznych oraz przeciwdziałanie zakłóceniom porządku publicznego, szczególnie w rejonie LDK. Takie zagrożenia zostały zdiagnozowane na



Mł. asp. Marcin Boranowski

podstawie informacji przekazywanych przez społeczność lokalną oraz analizy interwencji policji, przeprowadzonych w okresie ostatniego półrocza. We wszelkich sprawach i problemach mieszkańcy mogą zwracać się do mł. asp. M. Boranowskiego za pomocą kontaktu telefonicznego: 519 534 579 (aktywny w trakcie służby) i 68-476 35 18 lub drogą elektroniczną - e-mail: dzielnicowy.lubsko1@go.policja.gov.pl

M. Sienkiewicz



Taka specyficzna, a zarazem o ciekawych kształtach dynia wyrosła na ROD Luwena. Pan Edward Grynienko z dumą prezentuje swój okaz.

KONKURS WIEDZY HISTORYCZNEJ „MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI I JEGO CZASY”

W środę dnia 22.11.2017 r. w Muzeum Pogranicza Śląsko-Lużyckiego w Żarach odbył się III etap III Konkursu Wiedzy Historycznej pt. „Marszałek Józef Piłsudski i Jego czasy”. W konkursie uczestniczyło 29 uczniów z całego powiatu. Pierwsze miejsce wywalczyła uczennica reprezentująca Zespół Szkół Technicznych w Lubsku – Estera Zajac. Ponadto Zespół Szkół Technicznych reprezentowało jeszcze dwóch członków Szkolnego Klubu Historycznego „PIAST”: Paweł Fortuna, który został sklasyfikowany na miejsce IV oraz Michał Gembara - miejsce VII. W dalszych konkursach życzymy uczniom jeszcze wyższych lokat.

Krzysztof Kowcz

Uczestnicy Konkursu Historycznego pt. „Marszałek Józef Piłsudski i Jego czasy” reprezentujący ZST Lubsko. Stoją od lewej: Paweł Fortuna, Estera Zajac, Michał Gembara wraz z nauczycielem historii Krzysztofem Kowczem



„CZAD I OGIEŃ. OBUDŹ CZUJNOŚĆ”

W Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Lubsku odbyła się 17 listopada konferencja dotycząca zasad bezpieczeństwa w sytuacjach kryzysowych oraz bezpieczeństwa pożarowego obiektów mieszkalnych i użyteczności publicznej pod hasłem „Czad i ogień. Obudź czujność”.

Inicjatorami prowadzonej w Powiecie Żarskim akcji są: Starosta Żarski Janusz Dudójć i Komendant Powiatowy PSP w Żarach st. kpt. Robert Słowikowski. Wśród licznie zgromadzonych słuchaczy nie zabrakło dyrektorów placówek oświatowych i instytucji z Lubsku oraz gmin ościennych, a także nauczycieli i mieszkańców. Zebranych powitała gospodarz obiektu dyrektor Elżbieta Maćko, zapraszając do wysłuchania kilku piosenek w wykonaniu uczniów SOSW. Starosta J. Dudójć, otwierając oficjalnie konferencję podkreślił, że jest to kolejna edycja akcji „Czad i ogień. Obudź czujność”, dotycząca zagrożeń związanych z czadem i dymem oraz zasad postępowania w sytuacjach kryzysowych, prowadzona na terenie Powiatu Żarskiego. Każdy z uczestników spotkania otrzymał „Poradnik mieszkańca Powiatu Żarskiego” wydany przez Wydział Organizacyjny i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Żarach we współpracy z Komendą Powiatową

PSP w Żarach, w którym opisane zostały zasady postępowania w sytuacjach kryzysowych oraz podstawowe zasady bezpieczeństwa pożarowego w codziennym życiu. St. kpt. R. Słowikowski wprowadził zebranych w tematykę szkolenia, skupiając uwagę na cichym zabójcy, jakim jest czad. Przedstawione przez prowadzących statystyki mówią jasno, że mimo prowadzonych kampanii społecznych ciągle panuje mit, że czad można rozpoznać po zapachu lub widocznym dymie. W trakcie sezonu grzewczego w 2016 roku, odnotowano w Polsce ponad 5000 zgłoszeń dotyczących zatrucia dwutlenkiem węgla, z czego 60 zakończyło się zgonem. Następnie prelegenci omówili zasady postępowania podczas pożaru. Szczegóły, uwzględniający specyfikę budynków użyteczności publicznej m.in. szkół czy przedszkoli wyjaśnił Dowódca Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej w Lubsku st. kpt. Norbert Kawka, który zaznaczył, iż w ostatnim czasie strażacy przeprowadzają masowe akcje ewakuacyjne w tego

rodzaju obiektach w celu podniesienia świadomości oraz przekazania wiedzy dotyczącej zachowania w sytuacjach zagrożenia. Gościem specjalnym konferencji „Czad i ogień. Obudź czujność” była aktorka Joanna Brodzik, która przyjęła zaproszenie Starosty Żarskiego J. Dudójcia. J. Brodzik jest założycielką oraz Prezesem Zarządu Fundacji „Opiekun Serca” i wieloletnią Ambasadorką Lubuska. J. Brodzik podziękowała za zaproszenie, pozytywnie oceniła akcję i deklarowała wsparcie wszelkich inicjatyw związanych z ochroną życia lub zdrowia. – Przecież jestem z Lubuska - dodała przypominając, że Ośrodek, w którym odbywa się konferencja jest miejscem, gdzie wiele się robi dla dobra dzieci i dorosłych. Na zakończenie spotkania Starosta J. Dudójć i st. kpt. R. Słowikowski wraz z J. Brodzik rozdali czujniki dymu i czadu, a z-ca Dowódcy JR-G w Lubsku kpt. Mariusz Morawski wyjaśnił sposób ich działania.

M. Sienkiewicz



Joanna Brodzik deklarowała wsparcie dla inicjatyw społecznych

60 lat działalności Sekcji Emerytów i Rencistów w Związku Nauczycielstwa Polskiego

W kawiarce Lubuskiego Domu Kultury 17 listopada br. spotkali się emeryci i renciści Sekcji ZNP. Przybyli goście z zewnątrz - sekretarze i przewodniczący Zarządu Okręgu Lubuskiego z Zielonej Góry, prezesi z sąsiednich miast Gubina, Nowej Soli i Jasienia oraz nasze powiatowe i miejskie władze – Janusz Dudójć i Lech Jurkowski.

Spotkanie miało bardzo uroczysty charakter. Przy stołach z ciastem i owocami zasiadli emeryci i renciści, dyrektorzy szkół, dyrekcja LDK i inni zaproszeni goście. Przewodnicząca ZNP Ewa Grzywacz serdecznie powitała wszystkich zebranych, prosząc jednocześnie o wprowadzenie pocztu sztandarowego i odśpiewanie hymnu ZNP.

Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Lubsku przedstawili poetycko - muzyczny program artystyczny. Zaskoczeniem była pięknie zaśpiewana piosenka nie w angielskim, jak to zwykle bywa, a francuskim języku. Program podobał się zebrany.

Ważnym momentem było wręczenie trzech Odznaczeń za 50 - letnią



przynależność do ZNP. Otrzymali je Zofia Głogowska, Antonina Ligocka i Barbara Trotzer. Przewodniczącą Okręgowej Sekcji Emerytów i Rencistów Jan Staszewski oraz prezes Zarządu Lubuskiego Bożena Mania wręczyli trzem paniom te zaszczytne wyróżnienia. E. Grzywacz w swoim wystąpieniu przybliżyła zebrany historię Sekcji Emerytów i Rencistów.

Powiedziała m.in., że pierwsze tego typu organizacje powstały w Łodzi, Szczecinie i Warszawie. A potem ruszyła lawina w tworzeniu sekcji w innych miastach. W związku z tym w 1957 roku odbył się pierwszy organizatorski zjazd, który powołał do życia Sekcję Emerytów i Rencistów przy Zarządzie Głównym ZNP. Głównym zadaniem Sekcji jest dbanie, a często

walka, o godziwe warunki materialne seniorów oświaty, w tym również tych, już nielicznych, którzy z narażeniem życia prowadzili w czasie okupacji tajne nauczanie. W Lubsku na budynku Szkoły Podstawowej nr 2 widnieje tablica upamiętniająca tych nauczycieli. Tam spotykamy się, by zapalić znicze pamięci - mówi E. Grzywacz. Wspomina

w tym miejscu ostatnią nauczycielkę tajnego nauczania z Lubuska panią Teresę Lisowską - Gach, która odeszła na zawsze. Prosi zebranych, by minutą ciszy uczcić tych pedagogów, których już wśród nas nie ma.

Prezes ZNP E. Grzywacz przybliżyła słuchaczom czym konkretnie zajmuje się ZNP w Lubsku, ze szczególnym uwzględnieniem w/w sekcji, a na ręce jej przewodniczącej Marii Wasilewskiej składa życzenia zdrowia dla wszystkich jej członków.

M. Wasilewska odbierała od zebranych gości kwiaty, upominki, serdeczności wyrażane w słowach i uściskach.

W bardzo ciepłym, wzruszającym wystąpieniu usłyszeliśmy Romana Kowalczyka. Mówił o swoim sentymentalnym spacerze po lubskiej nekropolii w dniu 1 listopada. Odwiedził wszystkich kolegów i koleżanki, wymienił imiona i nazwiska zmarłych, którzy zapisali się trwałe w jego pamięci.

Na spotkaniu było poważnie, było lirycznie, było wzruszająco, ale było też wesoło i zabawnie. Na koniec, spontanicznie, solowo wystąpiła 80 - letnia pani Teresa Maćkowiak. Nie kryjąc swojego wieku, pokazała swoją witalność, pogodę ducha, dowcip, sprawność intelektualną i fizyczną. Pozazdrościć! Takiej kondycji zatem życzymy wszystkim emerytom i rencistom.

C. Tęciowska

"Lubsko Potrafi" pobić rekord Guinnessa z Over The Under!

Over The Under to Bydgoski zespół metalowy, który gościł w naszym mieście podczas tegorocznej edycji Rockowego Grania w Lubsku. Karol Komiluk, Krystian Borowski i Krzysztof Wiszomirski wraz z początkiem września ruszyli w niezwykłą trasę w Polsce i Europie. Chłopaki postawili sobie za cel pobicie światowego rekordu Guinnessa - ich zamierzeniem było zagrać stu koncertów w sto dni. We współpracy ze Stowarzyszeniem "Lubsko Potrafi", 6 października w klubie Ceramic miejsce miał trzydziesty szósty koncert trasy "100% Tour", a wszyscy zgromadzeni mieli okazję nie tylko posłuchać świetnych brzmień, ale też wziąć udział w tym ogromnym przedsięwzięciu.

Stowarzyszenie "Lubsko Potrafi"



DZIECI SENIOROM

W piątek (15.12.) w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Jana Pawła II odbyło się VI Spotkanie

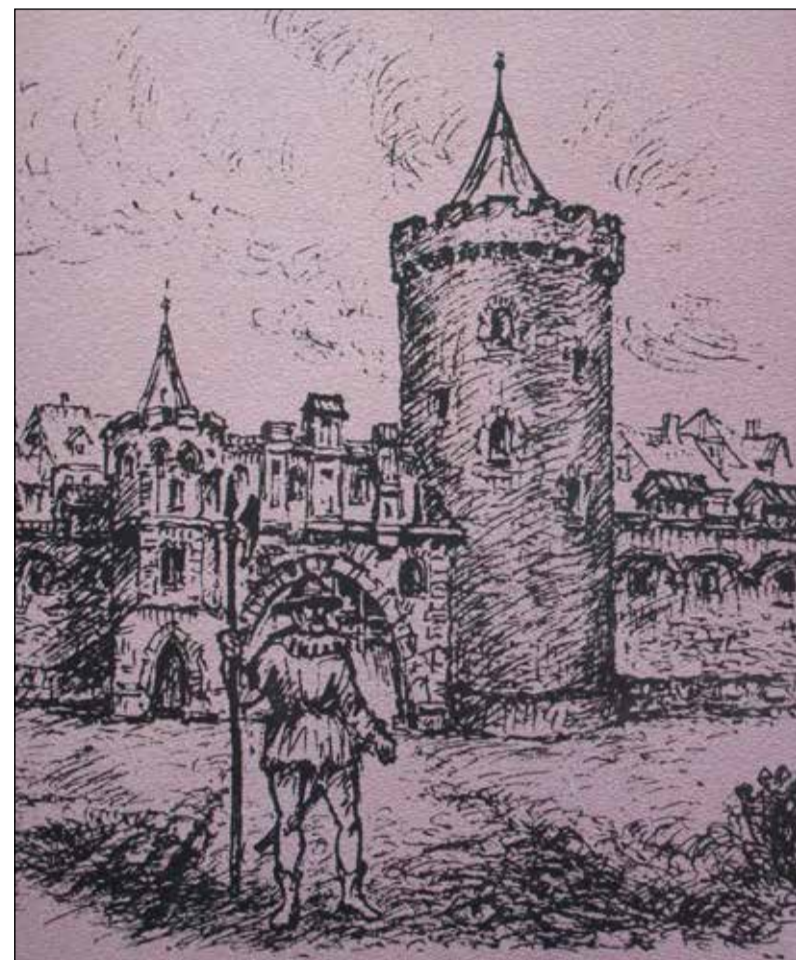
„Dzieci Seniorom” przygotowane przez uczniów i opiekunów Ośrodka. Wśród zaproszonych gości byli: Burmistrz Lech Jurkowski, Przewodnicząca Rady Powiatu Żarskiego Helena Sagasz, Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji

- Maria Łaskarzewska, pani Urszula Rakowska - Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Serce za Uśmiech” przy Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Lubsku oraz zaproszeni członkowie Klubu Seniora i Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W pierwszej części spotkania zebrani obejrzeli Jasełka przygotowane przez uczniów i wychowawców OSW. Zaproszeni goście mogli obejrzeć bardzo ciekawe przedstawienie, które w sposób humo-

rystyczny, ale z dozą zadumy i refleksji pokazało nam narodziny Jezusa. Tematem przewodnim Jasełek było wolne krzesło, które czeka podczas Wigilijnej wieczery na niespodziewanego gościa. „Czy bylibyś gotowy w ten wieczór zaprosić do domu każdego kto puka do drzwi” to fragment piosenki finałowej, który powinien nas wszystkich skłonić do zadumy. Drugim punktem spotkania był wigilijny poczęstunek.

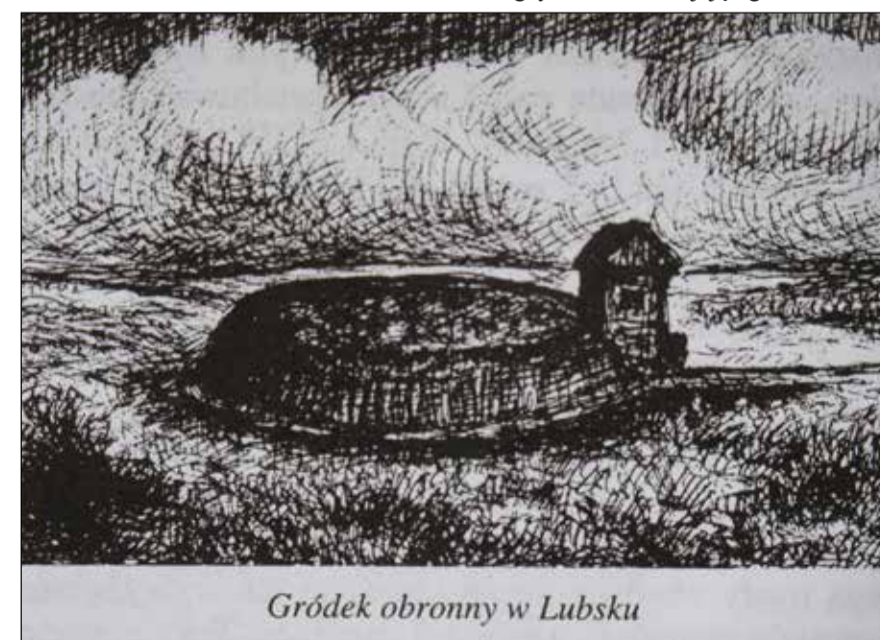
Wędrówki po dziejach miasta nad Lubszą (2)

W cieniu murów obronnych i strzelistych wież



Każde szanujące się miasto średnio-wieczne musiało mieć mury obronne; stosownie do swej wielkości, zagrożeń zewnętrznych i zasobności kiesy miejskiej. Właśnie ten trzeci czynnik decydował często, że system obrony budowano nie od razu, najczęściej fragmentami. W Lubsku, liczące 1260 metrów długości kamienno-ceglane obwarowania, w miejscie istniejących wcześniej umocnień drewniano-ziemnych, zaczęto wznosić w XIII, a zakończono w XV stuleciu. Otrzymało więc miasto dwie solidne bramy wjazdowe: Żarską od południa i Gubińską od północy, wzmocnione później wieżami, z których do dzisiaj zachowała się tylko Wieża Bramy Żarskiej, zwana też Baszą Pacholców Miejskich, służąca wówczas strażom za odwach, albowiem już przywilej Henryka Dostojnego zezwalał na pieczę i trzymanie straży w jednej z dwóch bram miejskich. W pierścieniu umocnień, opasującym obecne centrum wzdłuż ulic: Zielenieckiej, Emilii Plater i Kanałowej, znajdowało się też kilkanaście pomniejszych półokrągłych baszt; po czterech, pięć wzniesionych flanki przy obu bramach, oraz osiem – wpasowanych w system obrony miasta i zamku, chroniący je od zachodu. Nie potrzebowały ich wschodnia i północna pierzeje murów, do których dostępu, oprócz otaczającej je wokół fosy, broniły zdradliwe rozlewiska i bagna zasilane wodami rozgalejącej się tu Lubszą. Można sobie wyobrazić, bo było tak wszędzie, że do murów przylegały liczne budy i szopy, i to zarówno na zewnątrz, biegnącym wzdłuż nich trawiastym podwalu, jak i przy ringu – od strony drewnianej wtedy jeszcze zabudowy miasta.

Wcześniej niż kopuły baszt wyrosła w niebo wieża lubskiego zamku: w XI wieku drewnianego gródka, przy którym rozwijać się zaczęła osada handlowa; od czasów lokacji – siedziby wójta, przed-



Gródek obronny w Lubsku



Mieszczanie

właśnie kataklizmy wyznaczały dalsze etapy rozbudowy lubskiej fary. Pewne detale architektonicznego założenia wskazują na to, że jej pierwotną postacią była bryła małej trójnawowej świątyni romańskiej, wzniesionej jeszcze w okresie przedkolacyjnym. W takąż bazylikę, ale już gotycką i większą przekształcono w połowie XIV stulecia. Z czasem świątynia uzyskiwała bogate w gotycką snycerkę wyposażenie wnętrza, w którym głównymi elementami były zapewne ołtarze, ambona, być może także huk tęczy z krucyfiksem. Wszystko to pożał ów straszliwy kur końca XV wieku. Odbudowa i rozbudowa kościoła trwała do 1517 roku. Późnogotycka bazylika, o konstrukcji halowej, otrzymała wówczas interesujący szczyt wschodniej elewacji oraz iglicę górującą nad nią trzynastowiecznej wieży, w następnym okresie okolonej renesansową attyką. Była to świątynia społecznym centrum i świadkiem dziejów swego miasta: tam mieszkańcy wysłuchiwali kazań i wieści ze świata przekazywanych z ambony; tam zawierali śluby, chrzcili własne dzieci; odprawiali egzekwia pogrzebowe po bliskich zmarłych; tam ich żegnano. Ledwie odbudowana, a już zamieniła katolickiego księdza na protestanckiego pastora, albowiem reformacyjne nowinki uznano za panujące nad Lubszą załedwie w 21 lat od wittenberskiego wystąpienia Marcina Lutra. Nie ominęły jej wojny, o czym jeszcze powiemy, kiedy to krwią mieszczan brukano ołtarze; ni kontrybucje i konfiskaty, a przedostatnia z nich zdarzyła się na początku ubiegłego stulecia, gdy na rozkaz wojującego ze

światem Kaisera Wilhelma II z wieży kościelnej pozabierano niektóre dzwony i przetopiono je na armaty. Nie brakowało przecież w jej dziejach możnych donatorów: zarówno wśród obcych biskupów i margrabiów; jak i wśród swoich panów na zamku, burmistrzów, rajców miejskich, kupców i rzemieślników. Wielu z nich bądź członków ich rodzin, po oddaniu ducha, spoczęło pod posadzką świątyni – w miejscu najgodniejszym w mieście dla zmarłych. Krypty te, nigdy bodaj nie otwierane, kryją niejedną tajemnicę związaną z historią miasta. Może i tę, powracającą wciąż echem legendy, o tajemnym przejściu łączącym bazylikę z lubskim ratuszem i zamkiem.

Poza murami miejskimi w XIV wieku stanęły trzy kościoły, zrazu kaplice: Najświętszej Marii Panny (później pod wezwaniem Świętej Jadwigi) na najdalej położonym przedmieściu Hynkovo; Świętego Mikołaja na północnym przedmieściu Dąbrowa; oraz Świętego Ducha przy szpitalu-przytulku chorych, kalekich i żebrzących biedaków za fosą. Dwa pierwsze opisywane były wielokrotnie w lokalnej literaturze przedmiotu; o tym trzecim, właściwie zespole kościelno-szpitalnym – wie się niewiele. A była to instytucja ze wszech miar pożądana ze względu na swój wymiar humanitarny; przykład narodzin w średniowieczu miejskiej opieki zdrowotnej i społecznej; uposażona w 1401 roku przez magistrat kwotą 4 kop groszy rocznie. Wzorem innych miast, prowadzono zapewne przez zakonników – duchaków, jak ich powszechnie nazywano – przytułek ów składał się z drewnianych szop i murewanej kaplicy i zgodnie z regułą przyjmować winien był chorego, sieroty, podżutków, kobiety w ciąży, zapewnić im odpowiednio pomieszczenie, opiekę, odzież. O wspieranie go datkami apełował do wiernych biskup diecezjalny, obiecując im odpuszczenie grzechów i Bożą przychyłność. Toteż miłosiemnych nie brakowało.

Renesansowy ratusz z końca XVI wieku dopełnił obrazu architektonicznego ukształtowania miasta, zrazu wzbogacanego gotyckimi pierzejami drewnianych domów przy rynku, w późniejszych wiekach zastępowanych powoli murewanymi budynkami o różnorodności zachowanych do dzisiaj stylów. W latach osiemdziesiątych rzeczono stulecia wznosił go niejaki Antonio Alberti z

Rafałowego Urbino, chociaż – jak wykazał to ostatnio badacz Mieczysław Wojceki – mniej tam on jest znany niż na naszych Łużycach. W każdym razie włoski mistrz spał się nad podziw i zaprojektował klasycznie prostą bryłę ratusza, której cztery wolutowe szczyty kontrastowały dynamicznie z niespokojnymi podziałami wschodniego, schodkowego szczytu sąsiedniej fary. Na kartuszu wyeksponowanym nad głównym wejściem do budynku odfuto później herb miasta, nawiązujący symboliką do cech heraldycznych miast lokowanych na prawie magdebskim: złoty habsburski lew w koronie, umieszczony pomiędzy dwiema wieżami bramnymi, strzegł suwerenności samorządowej miasta – uzewnętrznionej otwartą kratownicą w jego w jego bramie wjazdowej.

Pośród gęstej zabudowy grodu, na bliskim podgrodziu i dalszych przedmieściach trwała wyteżona praca. Wyobraźmy sobie rozległe winnice, przecięte przez zboczach winnych pagórków, obok późniejszej Weinbergenstrasse, dzisiejszej ulicy Czesława Miłosa (do niedawna Walki Młodych), a wśród nich uwijających się chłopów, dziewczki i parobków zrywających do koszy kiście dorodnych winogron. Jeszcze w XVII stuleciu, po wyniszczających plantacje wojnach, produkowano z nich rocznie ponad 20 tysięcy litrów nienajgorszego wina. A nieopodal winnic, hen aż po Wzgórze Wisielców przy trakcie do Żar, i z drugiej strony: na łąkach opadających z Góry Zamkowej ku strumieniu Karaś; wreszcie: wokół Dąbrowy i w okolicach wsi zaczęli dostarczać tańsze mięso, cech rzeźników zagroził buntem i w 1612 roku przed sądem książęcym w Kostrzynie wygrał proces o ograniczenie tej formy handlu. A dziesięć lat wcześniej piekarze cechowi wymogli usunięcie z miasta ich konkurentów spoza cechu. Gdy zaś trzeba było – rzemieślnicy i kupcy nie wahałi się nawet wchodzić w spory handlowe z koronowanymi głowami. W sierpniu 1461 roku, cechy, razem z burmistrzem, rajcami i mieszczanami, skierowały do króla



W kuźni za murami miejskimi

wodnych, posadowionych nad Lubszą poza obrębem miasta: jeden znajdował się tuż przy Bramie Gubińskiej, drugi na Nowińcu, a trzeci na rzeczek wijące się wśród łąk za Hynkowem w kierunku Mierkowa. Legenda powiada, że miała go wybudować i podarować pewnemu młynarczykowi księżna Jadwiga, żona włodarza na Krośnie, Henryka Brodatego, wdzięczna chłopcu za odnalezienie jej drogiego pierścienia. Poza murami stały też kuźnice, jakie potrzebne, lecz zabudujące łąk przed groźbą przeniesienia ognia na zabudowania; stały spichlerze ze zbożem; i czasem przed obu bramami wyrosły karczmy, gdzie po zapadnięciu zmroku znużeni podróżni znajdowali gościnę w oczekiwaniu na poranne otwarcie bram miejskich.

Lokalni wytwórcy potrafili bronić swego. Kiedy na targowisko miejskie chłopcy z okolicznych wsi zaczęli dostarczać tańsze mięso, cech rzeźników zagroził buntem i w 1612 roku przed sądem książęcym w Kostrzynie wygrał proces o ograniczenie tej formy handlu. A dziesięć lat wcześniej piekarze cechowi wymogli usunięcie z miasta ich konkurentów spoza cechu. Gdy zaś trzeba było – rzemieślnicy i kupcy nie wahałi się nawet wchodzić w spory handlowe z koronowanymi głowami. W sierpniu 1461 roku, cechy, razem z burmistrzem, rajcami i mieszczanami, skierowały do króla



Przybył posłaniec



Uczestnicy niemiecko – polskiego projektu „Grosse Familie”

„JESTEŚMY WIELKĄ RODZINĄ”, CZYLI NIEMIECKO - POLSKIE ZESPOŁY MŁODZIEŻY OBSŁUGUJĄ SENIORÓW PODCZAS TRADYCYJNALNEJ KOLACJI ŚWIĄTECZNEJ W MIEŚCIE PRZYGRANICZNYM FRANKFURT NAD ODRĄ

W dniach 27. 11. 2017 – 06.12. 2017 uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Lubsku brali udział w niemiecko - polskim projekcie o charakterze kształcenia zawodowego, zrealizowanym przy wsparciu Polko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Impreza „Jesteśmy Wielką Rodziną” (niem. „Grosse Familie”) są to cykliczne spotkania miłośników życia seniorów organizowane przez władze miasta Frankfurt nad Odrą. W tym roku zostały one zorganizowane po raz 52. Impreza ta cieszy się bardzo dużą popularnością wśród starszych mieszkańców Frankfurta, zazwyczaj trwa ona około tygodnia i każdego dnia w hali targów spodziewanych jest średnio 500 - 600 gości. Internationaler Bund (IB), podobnie jak inne lokalne organizacje pożytku publicznego, angażuje się nieodpłatnie do realizacji tego przedsięwzięcia. Osoby kształcące się w IB oraz uczestnicy międzynarodowych projektów realizowanych w tym czasie, mają idealną okazję do zastosowania i poszerzenia swoich

umiejętności zawodowych, kompetencji interpersonalnych oraz językowych. Na zakończenie spotkania uczniowie wraz z opiekunami uczestniczyli w jednodniowej wycieczce do Berlina. W tym roku uczestnikami projektu byli: Chacua Aleksandra, Łowicka Paulina, Pietraszko Natalia, Powietrzyńska Jo-

anna, Wolak Zuzanna, Garbaczewska Daria, Gembara Marcelina, Majewska Karolina, Powietrzyńska Marta, Sierachan Ilona. Opiekunami uczniów byli: Barbara Nadskańska – Maćkowiak i Krzysztof Kowsz.

Krzysztof Kowsz



Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Lubsku wraz z opiekunem Krzysztofem Kowszem podczas jednodniowej wycieczki do Berlina

Wieści z WTZ i ŚDS

„Andrzejki” w Warsztatach Terapii Zajęciowej odbyły się już 23 listopada. Zaproszenie do wspólnej zabawy przyjęli przyjaciele ze Środowiskowego Domu Samopomocy. O muzykę zadbałi didżeje: Waldek i Damian. Był także poczęstunek.

WTZ odwiedziła 28 listopada młodzież ze szkoły Podstawowej nr 1 w Lubsku wraz z panią Krystyną i panią Mileną. Uczniowie przygotowali moc andrzejkowych zabaw, wróżb i konkursów. Odbyło

się tradycyjne lanie wosku.

Uczestnicy WTZ 29 listopada wzięli udział w IV Integracyjnym Żarskim Przeglądzie Teatrów, którego organizatorem było Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość Życia”.

Zarówno uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, jak i Środowiskowego Domu Samopomocy uczestniczyli aktywnie w



Ozdoby przygotowane przez uczestników ŚDS robiły wrażenie

I Jarmarku Bożonarodzeniowym, który odbył się 6 grudnia przy Ratuszu. Goście mogli podziwiać ozdoby świąteczne przygotowane przez uzdolnionych artystów.

M.Sienkiewicz



Uczniowie z SP nr 2 przygotowali mnóstwo niespodzianek

SPACERKIEM PO MIEŚCIE (2)



Na naszym drugim, comiesięcznym spacerze po Lubsku przejdziemy się po jego centrum, nad którym, naszym trzy siostrzyce, górują trzy wieże zabytkowych budowli. Od stuleci wrosły one w pejzaż miasta, stanowiąc najwyższe punkty zabudowy średniowiecznego grodu. Pierwsza z nich to wieża kościoła farnego Parafii Rzymskokatolickiej pw. Nawiedzenia NMP. W swoim przyziemiu późnomańska, co najmniej z połowy XIII wieku, ale zapewne wcześniejsza. Ciekawostką jest jej uskokowy portal prowadzący do krużnicy, jakby do połowy zapadnięty w ziemię. Znam takich lokalnych mędrców, którzy powiadają, że to z powodu osiadania świątyni, posadowionej jakoby na drewnianych palach, wbitych w grząskie podłoże. Tymczasem takie opowieści między bajki włożyć, oto bowiem napotykalimy tutaj na klasyczny przykład sztucznego podwyższenia terenu przez samym mieszkańców, układających przez wieki kolejne warstwy ciągów chodnikowych, bo grunt tu wokół był faktycznie błotnisty i grząski. Wysoką na prawie 35 metrów wieżę-dzwonnicę kościelną wieńczy gotycka iglica, opasana w najwyższym punkcie murawą renesansową attyką. Wieża nie jest przystosowana do zwiedzania, a szkoda, bo podniebny taras, to dogodny punkt obserwacyjny, z którego perspektywy rzadko kto oglądał miasto. Na jej szczytowej platformie prowadzi wąską, niebezpieczną pod nogami śmiółką schody, i tylko gniazdujące w jej oknach sokoły nie muszą się tym przejmować. A widok oczodółów tych



okien, podświetlonych o zmroku światłem reflektorów o żółtawosrebrzystym odcieniu ciepłej poświaty, przenosi nas w wyobraźni w bajkowy, czarowny świat tak pięknie oświetlonych starówek najstarszych polskich grodów: Krakowa, Torunia czy Gdańska. Efektowna iluminacja zabytku to zasługa ostatniego proboszcza. Warto wspomnieć kolejnych polskich gospodarzy tej świątyni. Od 1946 roku byli nimi księża: Jan Tuleja, Franciszek Nowacki, Władysław Piękoś, Franciszek Homik, teraz pasterzuje tu ks. kan. Marian Bumbul.

Idziemy śródmiejskim deptakiem w kierunku oddalonej o 150 metrów Baszty Pacholków, dawnego odwachu farnego Parafii Rzymskokatolickiej pw. Apoteki, cukierni, sklepy spożywcze i odzieżowe, laweczki, na których można przysiąść pod stylizowanymi, urokliwymi lampami. W narożnym budynku pod numerem 17, w pierwszych powojennych latach mieściła się popularna w mieście restauracja „Janka”, założona przez Władysława Pełińskiego. Spotkali się w niej pilkarze „Zem-szowianki”, później „Budowlanych” Lubusko, działacze sportowi, kibice. Wpadał tam czasami burmistrz Walerian Bielerzewski, często był prezes klubu Ryszard Jaworowski, jak u siebie czuł się w tym lokalu wiemy kibic sportowy i sponsor drużyny Walenty Ciążyński. Można tam było podyskutować o ostatnim meczu, pograć w bilard, wypić – jak powiedział Tuwim: jeden pierwszy kieliszek i kilkanaście drugich. To kawalek barwnej, fajnej historii naszego miasta. Dzisiaj jest tam sklep rybny.



I już jesteśmy pod basztą. To dawna Wieża Bramy Żarskiej, jedyna pozostałość obwarowań miejskich, które rozebrano w latach 1838-1842. Zadzieramy głowę do góry. Późnogotycka budowla obronna wzniesiona została pod koniec XV stulecia. Siedem kondygnacji, 22 metry wysokości, taras widokowy obiegający stożkowe zwieńczenie iglicy, wykonane z pomalowanej na zielono blachy. Zanim wejdziemy na górę: ciekawostka dotycząca lokalizacji Bramy Żarskiej. Ci, którzy myślą, że to ten lukowaty przejazd pod budynkiem po lewej stronie baszty (patrząc od strony ulicy Śródmiejskiej) stanowi jej pozostałość, są w błędzie. Brama Żarska znajdowała się po jej prawej stronie, w przebiegu obecnej ulicy Kopernika. Jeśli się do-

brze przyjrzeć, widać na murze baszty pozostałości ceglanych łączników ze starszą budowlą, którą przez wieki miała ochraniać. Budynek z lukowym przejazdem, z przeznaczeniem na miejską siedzibę zandarmerii, wzniesiono dopiero w 1928 roku. Jego łącznikiem na wysokości pierwszego piętra wchodzimy do wnętrza baszty. Kręte kamienne schody prowadzą coraz to wyżej, a każde okrągłe pomieszczenie kolejnych kondygnacji mieściło niegdys bogate zbiory sommerfeldzkiego muzeum. Dzisiaj pozostały w nich już tylko wnęki w owalnych, grubych ścianach, przyscienne kominki; pozostała maszyna zabytkowego zegara, uruchomionej przez lubskich zegarmistrzów w latach czterdziestych. Zwieńczenie ostatniej kondygnacji stanowi taras widokowy – największa turystyczna atrakcja baszty. Piękna panorama miasta. Kiedyś podziwiali ją często rodzime wycieczki szkolne i grupy gości-wędrowców odwiedzające miasto; teraz głucho tu i cicho. Jest wszakże nadzieja, że już niedługo, po renowacji zabytku, przywrócona zostanie jego niegdysiejsza, atrakcyjna turystyczna funkcja.



starosta choćby Henryk von Pack, stając się pierwszym prywatnym właścicielem Sommerfeld. Z całą pewnością pozostawił po sobie budowlę gotycką,



na co wskazują przeprowadzone tutaj badania archeologiczne. Po jego śmierci, od 1588 do 1721 roku gospodarzyli w Lubsku. Nicco dalej, pod szóstą, od 1947 roku mieszkał i wraz z żoną Ewą wychowywał gromadkę dzieci Wincenty Adamski, robotnik, kontestujący peerełowską rzeczywistość poeta „do szulfrady”, patriota pielęgnujący narodowe tradycje. Obydwaj ci lubszanie dobrze zapisałi się w najnowszej historii miasta.

I już zamek Kotwiczów. Wcześniej siedziba wójta – przedstawiciela margrabiego Miśni i Łużyc, urzędującego w Dreźnie; jeszcze wcześniej drewniany gródek rycerski. Wchodzimy na jego podwórzec przez renesansową bramę wjazdową, obok fragmentu ceglano-muru obronnego - jedynego reliktu dawnych rozplanowań urbanistycznych. Według niektórych przekazów, w 1543 roku zamek wraz z miastem otrzymał w dożywotnie lenno



dłatego po drewnianych schodach i drabinach docieramy tylko do szóstej jej kondygnacji. Z ósmej, przebudowanej na kształt osmiobocznej latami przykrytej barokowym hełmem, widok byłby z pewnością fascynujący, ale to może innym razem. Stamtąd zdjęć nie zrobimy, ale jest przecież bardziej dostępna, chociaż niższa, wieża południowa, wyraźnie wystająca ponad poziom trójspadowego dachu głównego budynku. Z jej płaskiego niemal tarasu, okolonego metalową, azurową balustradą, możliwe jest wykonanie kilku zdjęć i żalować tylko trzeba, że panorama Lubuska dzisiaj przymglona, mało wyrazista. Pstrykając z tej perspektywy fotkę wyższej wieży opowiadam mojemu przewodnikowi o tragedii wojennej, która wydarzyła się na niej w 1945 roku. Tuż po zajęciu miasta przez jednostki marszałka Koniewa w zamku urządzono polowy szpital sowiecki. Rozbestwieni żołdaci dokonali wówczas zbiorowego gwałtu na niemieckich zakonnicach, które posługiwały pensjonariuszom znajdującego się tam wówczas domu starców. Dwie z nich miały popełnić samobójstwo, skacząc z wieży. Mój rozmówca słyszał inną wersję tej tragedii, według której zakonnice zginęły próbując uciec przed oprawcami przy pomocy powiązanych koła związanej z PPS Organizacji Młodzieży Towarzystw Uniwersytetów Robotniczych (OM TUR), którego przewodniczącym został Mieczysław Napiórkowski; tam też od kwietnia 1947 r., rozpoczął swoją działalność Wojewódzki, a później Centralny Ośrodek Szkolenia i Wczasów OM TUR, zlikwidowany w okresie jednoczenia organizacji młodzieżowych, we wrześniu 1948 roku. Dwa miesiące wcześniej w obradującym we Wrocławiu Kongresie Jedności Młodzieży Polskiej lubskie koło OM TUR reprezentowali Zenon Pełiński i Jerzy Beciński. W latach 1947-1952 mieściła się tutaj bursza funkcjonująca przy ulicy Szkolnej ceramicznej Szkoły Przystosobienia Przemysłowego nr 36. W okresie od września 1953 do sierpnia 1955 roku umieszczono tutaj Państwowy Dom Dziecka, przeniesiony z budynku po dawnym przedszkolu przy ulicy Boczej. Jego twórcą i dyrektorem był Andrzej Buško, późniejszy zasłużony dla miasta przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Jako ciekawostkę, ale i istotny fakt historyczny, należy podać wędrującym tu z nami czytelnikom informację, że wiele z przebywających tam wówczas sierot wojennych było dziećmi zniszczonej wojną Warszawy. Od 1957 roku w zamku funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej. Jego długoletnimi dyrektorami byli m.in. Jan Guzik i Honorata Czempkowska;

obecnie funkcję szefa placówki sprawuje Wioletta Kuźmińska.

Wychodzimy przez bramę zamkową i prosto, szarą ulicą Mickiewicza, a następnie skręcając w prawo w równie zaniedbaną ulicę Sienkiewicza, zmiernym widoczną nad dachami strzelistej wieży fary. Wokół, na przecięciu się z ulicą Krasieńskiego, puste place i przydomowe ogródki, pozostałości po wyburzeniach ponad dwustuletniej substancji mieszkaniowej, dokonanych w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Według dawnych przekazów, gdzieś tutaj stać miał niegdys rodzinny dom wielkiego humanisty lużyckiego Jana Raka, tu zrodzonego w 1457 roku. Dzisiaj to zdecydowanie najmniej ciekawy śródmiejski fragment zabudowy grodu nad Lubuszą.

Władysław Mochocki



Ho ho ho Mikołaj w Lutolu!



Padający (09.12) śnieg znacznie ułatwił pracę Mikołajowi, którego renifery przywoziły wprost do Lutolu na spotkanie Mikołajkowe zorganizowane przez Sołtys Teresę Rałowic i Radę Sołecką przy wsparciu Łukasza Michalkiewicza. Sala przystrojona w świątecznym klimacie idealnie komponowała się z budynkiem po dawnym przedszkolu przy ulicy Boczej. Jego twórcą i dyrektorem był Andrzej Buško, późniejszy zasłużony dla miasta przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Jako ciekawostkę, ale i istotny fakt historyczny, należy podać wędrującym tu z nami czytelnikom informację, że wiele z przebywających tam wówczas sierot wojennych było dziećmi zniszczonej wojną Warszawy. Od 1957 roku w zamku funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej. Jego długoletnimi dyrektorami byli m.in. Jan Guzik i Honorata Czempkowska;

która udzieliła się nie tylko dzieciom. Nie sposób było wysiedzieć przy rytmie przywołanych piosenek płynących z głośników, a do wspólnego tańca dał się porwać i Burmistrz Lubuska Lech Jurkowski, który skorzystał z zaproszenia, przywołując wszystkim dzieciom kosz pełen owoców. Nikt nie wyszedł bez prezentu i dobrego nastroju. Mikołaj z pewnością wróci tu za rok!

agnes

Koncert w Kościele

W Kościele Parafialnym Niepokalanego poczęcia NMP w Gorzynie 10 grudnia odbył się koncert pt. "Uwielbienie" zrealizowany przez scholę "Jeżyki" działającą przy kościele św. Wincentego a'Paulo w Kunowicach. "Projekt skierowany jest do wszystkich, którzy chcą stać się jak dzieci i z ufnością przyjąć i przytulić się do Chrystusa. Tak często prosimy Go w różnych potrzebach, czasem dziękujemy, lecz tak rzadko uwielbiamy." - napisano w wydarzeniu utworzonym na stronie facebookowej Kościoła w Kunowicach. Czyż nie jest to prawdziwie? Projekt misterium składał się z trzech części. Pierwsza to "Oczekiwanie". Wprowadzała w klimat zadany. Kolejną częścią przygotowywała na spotkanie z



M.S. fot. B.Szymański

CO Z TYM MAUZOLEUM?

Mieszczące się przy Baszcie Pacholków dawne mauzoleum pamięci mieszkańców Sommerfeld poległych na frontach wojennych, wymaga podjęcia szybkich decyzji ze strony urzędników miejscowego ratusza. Niszczący obiekt, otwarta brama do środka, walające się śmieci i butelki po alkoholu – to wszystko nie przynosi nam chwały. Tym bardziej, że zobowiązuje nas ciągłość dziedzictwa kulturowego, jako kolejnych gospodarzy tego skrawka naszej małej lużyckiej ojczyzny.

Skutecznie pozbyliśmy się śladów niemczyzny w naszym mieście. Zniknęły cmentarze, niektóre świątynie, kilka pomników, rozbito cenne historycznie tablice upamiętniające pobyt w Lubusku wybitnych osób. W dużej mierze był to proces zrozumiały (choć go nie usprawiedliwiam), zważywszy na ogrom krzywd doznanych przez Polaków od niemieckich agresorów i okupantów, a pamięcią tej gehenny żyło i udośćmiało się z nią nowe społeczeństwo. Z dawnych symboli zbiorowej pamięci lokalnej pamięć pozostało jedynie mauzoleum pamięci mieszkańców Sommerfeld, który jako żołnierze polegli na frontach wojny francusko-pruskiej 1870-1871 oraz pierwszej wojny światowej 1914-1918. Wybudowane w 1928 roku mieściło ze sobą prześcieradeł obelisk oraz kilka umieszczonych na ścianach tablic, zawierających ponad 500 nazwisk mieszkańców, których żołnierska śmierć spotkała daleko od domu. W okresie nazistowskich Niemiec portal mauzoleum ozdobił hitlerowski orzeł ze swastyką. Jednakże znieawidzona „gapa” została rozbita tuż po wkroczeniu Rosjan do miasta i już nie szpeci frontonu obiektu, który miał uosabiać uniwersalne wartości ludzkie, obce ideologii nazizmu. Jaka więc szkoda, że w okresie polskiego komunizmu kamienne tablice zamalowano wapnem, niszczącymi rytzy z ciągiem nazwisk, dzisiaj prawie już niezręcznych.

Od kilku dziesięcioleci Lubusko pielęgnuje wielopłaszczyznowe związki z miastem partnerskim Vlotho w Niemczech. Wielu mieszkańców Sommerfeld tam właśnie po wojnie zostało wysiedlonych, m.in. doktor praw Georg Schultze, burmistrz miasta, usunięty ze stanowiska przez hitlerowców. Jego córka, Anedore Schultze, w latach osiemdziesiątych minionej stulecia nawiązała przyjacielskie kontakty z mieszkańcami Lubuska i zainicjowała późniejszą współpracę. Od tej pory w pięknym mieście nad Wezerą gości corocznie lubuscy samorządowcy, sportowcy, liczne grupy młodzieży. Co roku my również gościmy delegację vlothoian w ramach Dni Lubuska. Niszczące tablice mauzoleum zawierają wiele nazwisk członków rodzin naszych niemieckich przyjaciół i gości. Potrafimy



naukowych z udziałem wybitnych regionalistów i uczniów miejscowych szkół. Pokłosiem tych spotkań były książki zawierające wszystkie wygłoszone na sesjach referaty. Czwartą sesją przebiegała pod hasłem: „Wspólna odpowiedzialność lubszczan i sommerfeldczyków za tworzenie i przechowywanie historii ich miasta”. Jedną z moich byłych uczennic, wówczas już licealistka Kamila Płońska, wystąpiła na niej z referatem: „Znaki niemieckiej pamięci lokalnej w gminie Lubusko” Tak pisała m.in., poruszając problem niszczenia zabytku: „Wartość historyczna tego miejsca jest bardzo duża, ponieważ upamiętnia ono dwie epoki w dziejach miasta, a ponadto był to jakby pomnik – symboliczny grób nieznanego żołnierza. Niestety, miejsce to zostało częściowo zniszczone po drugiej wojnie światowej”.

Na koniec jeszcze raz przytoczę słowa Kamili Płońskiej, kończące jej mądry referat: „Nauczmy się szanować te mogiły i pomniki innych nacji, jeśli tylko nie wiążą się one ze zbrodniami wojennymi, a upamiętniają żołnierską śmierć zwykłych ludzi. Ludzi, których nikt nie pytał, czy chcą iść strzelać, zabijać i ginąć. Oni pragnęli żyć tak, jak my teraz”.

Władysław Mochocki

„Wiersze, wierszyki...” - konkurs

W Przedszkolu Nr 2 w Lubusku 29 listopada odbył się konkurs recytatorski. Udział w konkursie wzięły chętne dzieci ze wszystkich grup wiekowych. Jury w składzie: Lilianna Lewicka - dyrektor przedszkola oraz rodzice pani Dagmara M. i Katarzyna S., po wysłuchaniu wszystkich wierszy i burzliwej naradzie wyłoniło laureatów konkursu w dwóch kategoriach wiekowych. W grupie dzieci młodszych I miejsce zajęła Hanna N., II miejsce - Wiktorja A., III miejsce - Marta K. Wśród starszych dzieci I miejsce - zajął Gabrys K., II miejsce - Julia Z., a III miejsce - Maciej Z. Wyróżniony w konkursie został także Grzegorz P. Nagrody książkowe i dyplomy czekały nie tylko na zwycięzców konkursu, ale także na wszystkich uczestników, którym serdecznie gratulujemy.

E.S.



O naszych sprawach. Na spotkaniu burmistrza z mieszkańcami (1 XII)

Około stu osób zebrało się w kawiarence Lubuskiego Domu Kultury w związku z spotkaniem z burmistrzem Lechem Jurkowskim. Dyrektor LDK Teresa Załużna powitała mieszkańców, władze miasta w osobach: naczelników oraz radnych i sołtysów Gminy. Na sali obecny był również starosta powiatu Janusz Dudojć.



L. Jurkowski przedstawił kierunki zadań, które w mijającym roku były przedmiotem działań lokalnej władzy. Wspomagała relację plansza multimedialna w formie wykresów, tabel, porównawczych danych oraz tematycznych fotografii.



Najważniejszą, bazową daną wyjściową była kwota jaką Ratusz dysponował w bieżącym roku. Było to ponad 30 mln złotych (dofinansowanie około 13 mln zł). Nie można przy tej okazji nie wspomnieć, że na stan aktualnej sytuacji finansowej - mówi burmistrz, ma poziom zadłużenia, który powstawał już wcześniej, bo od roku 2015. Jest to ponad 71 milionów! To ogromny balast ciążyący na naszych barkach - kontynuuje. Optymistyczne jest to, że to zadłużenie ma tendencję spadkową. W tym miejscu burmistrz dziękuje Lubuskiemu Wodociągom. Jej przez Roman Żaczki dzięki swojej determinacji i zaangażowaniu uratował gminę z wielkiej opresji finansowej (burmistrz nie wyjaśnia ani opresji, ani skali zagrożenia).



Chociaż nadal sytuacja nie jest ciekawa - mówi - jak wiecie, nie otrzymałem absolutorium, a to nie ułatwiło realizacji wielu zadań. Banki stały się wstrzemięźliwe w negocjacjach. Na szczęście wspomniana przeze mnie tendencja zniżkowa długu (ta tendencja zarysowała się już w roku 2016) jest faktem i otrzymaliśmy potrzebne kredyty. Burmistrz przechodzi do przedstawienia konkretnych zadań, które zostały zrealizowane. I tak:

- Powstała szatnia dla sportowców w Mierkowie. Zabudowa kontenerowa obiektu bardzo się sprawdziła. Nam udało się zrealizować ją w dobrej cenie. Teraz stawki na ten typ inwestycji bardzo wzrosły.
- Przebudowano drogę w miejscowości Kalek (koszt ponad 206 tys. zł).
- Zrealizowano zaprojektowaną drogę w Białkowie. Jest to „asfaltówka”. Koszt około 800 tys. zł.
- Zakupiono samochód bojowy w Starej Wodzie za 950 tysięcy zł. Otrzymałmy dofinansowanie z Regionalnego Projektu Operacyjnego.
- Prac zabaw przy NETTO. Wartość 251 tys. zł. NETTO dofinansowało aż 240 tysięcy zł.
- Opracowano ważny dla naszego środowiska Lokalny Program Rewitalizacji Gminy na lata 2017 - 2023.
- Wcześniej źle zrobiony projekt na powiększony zbiornik retencyjny Białków - Stara Woda, opóźnił jego wykonanie, ale obiekt już funkcjonuje.
- Przebudowano w Lubsku chodnik na ulicy Miłosza. Koszt około 174 tys. zł.
- Rozpoczęto przebudowę drogi na ulicy Przemysłowej - Sybiraków. Koszt ponad 4 mln zł. Dofinansowanie około 2 mln zł.
- W działaniach sportowych - kontynuujemy budowę obiektu przy ul. Mierkowskiej - skłupiśmy się na dwóch obiektach. Zalew „Karaś” ma zamontowany monitoring. Dzięki temu bezpieczniejsze są zainstalowane urządzenia sportowe - gimnastyczne oraz powstałe tam również nowe, boczne boisko piłkarskie.
- Nowiniec wzbogacił się o obiekty potrzebne do rekreacji - mówi. Jest to teraz ładne, funkcjonalne miejsce letniego wypoczynku, które podoba się również przyjeżdżającym gościom z zewnątrz. Przydałaby się ścieżka rowerowa, prowadząca do Nowiniec, by młodzież korzystająca z ruchu drogowego była bardziej bezpieczna. Burmistrz wysoko ocenia pracę dyrekcji Ośrodka Sportu i Rekreacji. Również m.in. dzięki tym działaniom, sport w Lubsku stoi na bardzo wysokim poziomie. Również wysoko podkreślił wartość pięciu akcji związanych z rewitalizacją parku miejskiego. Oprócz wymiernych efektów porządkowych, są to działania świetnie integrujące środowiska naszego miasta. Nie mogę nie wspomnieć o dwóch ważnych dla nas wyróżnieniach. Jedno z nich to otrzymane w Urzędzie Marszałkow-

skim - „Gmina na 6” oraz piąte miejsce w województwie lubuskim w dynamice osób pracujących. Na 81 gmin uzyskanie piątego miejsca w liczbie zmniejszających się bezrobotnych w stosunku do pracujących jest wskaźnikiem wartym zauważenia. Badania przeprowadziła Politechnika Warszawska, prowadząc ranking zrównoważonego rozwoju. W kolejnej sekwencji swojej wypowiedzi burmistrz przechodzi do planu na 2018 rok. I znowu trzeba zacząć - jak stwierdza - od wskaźnika finansowego. Planujemy zadania, na które trzeba będzie wydatkować prawie 12 mln zł. Konkretnie chodzi o:

- place zabaw w Chociczu, Tucholi, Dłużku. Wiem, że niektórzy nazywają mnie burmistrzem od placów zabaw - mówi żartobliwie burmistrz. Nie uważam, że zajmowanie się tym, co potrzebne jest dzieciom, to błahostka, ale chęć to wyraźnie powiedzieć, że my po prostu realizujemy zadania w tym zakresie, zgłaszane przez naszych mieszkańców. Również w projektowych budżetach obywatelskich takie właśnie propozycje są często zgłaszane.
- ulice Wrocławską i Poznańską przewidziane są do renowacji (przynajmniej w większej części),
- przebudowa ulicy Budowlanych,
- LWiK będzie zmieniał system odczytywania wodomierzy z tradycyjnego na elektroniczny,
- w mieście ciągle wzrastają koszty wywozu śmieci. Mimo, że PGKIM dobrze pracuje, jest duża rzesza ludzi, którzy nie płacą za te usługi, a których nie daje się uchwycić w rejestrach.
- W tym miejscu burmistrz dziękuje staroście J. Dudojcowi, który z kasy powiatu wspiera inwestycje w Lubsku.
- A czego nie udało się zrealizować w tym mijającym roku? Nie udało się zrealizować często podejmowanego, również wcześniej w planach, zagadnienia basenu miejskiego. Po wszystkich zanalizowanych potrzebach tego obiektu, który jest w oplakany stanie, opracowano wstępny koszt zamykający się kwotą około 3 mln złotych. Skąd mamy wziąć na to pieniądze - pyta retorycznie L. Jurkowski.
- Nie się nie zmieniło w budynku dawnego Urzędu Stanu Cywilnego. Projekt moim zdaniem najlepszy - by zlokalizować tam pogotowie ratunkowe - upadł, a nic sensownego nie wymyślono.
- W ostatniej części spotkania zabrało głos czterech uczestników.
- Stefan Żybutt: Po co potrzebna nam jest subrogacja? (Wyjaśniam, co to skomplikowane, dziwne nieco słowo znaczy: skuteczna forma finansowania, która zastępuje pożyczkę lub kredyt bankowy - przyp. red.)
- Burmistrz wyjaśnia: Mamy 87% zadłużenia w stosunku do budżetu. Nasz pomysł, by „wypuścić” obligacje upadł. Inne propozycje nie zostały przez banki zaakceptowane. Dlatego najbliższe kredyty muszą być połączone, aby jeden kredyt mógł być spłacony przez najbliższych 6 lat.
- Głos z sali: Co z obwodnicą, o której nie było mowy?
- Burmistrz: Mści się teraz dawny brak porozumienia z ekologami i innymi partnerami rozmów. Na etapie dzisiejszym, nowe koncepcje lokalizacji obwodnicy przewidują zajęcie terenów gminy Jasiień, a więc burmistrz tego rejonu ma głos decydujący. Wiele kwestii wymaga porozumienia z PKP, a to też nie jest partner, który nie ma swoich racji. Inwestycja wielomilionowa, jest bardzo trudna do negocjacji, co nie znaczy, że już do tego tematu nie wrócimy.
- Głos z sali: Czy gmina zweryfikowała liczbę mieszkańców, którzy nie mają umów na wywóz śmieci? Co z tematem parkingów w mieście?
- Burmistrz: Mamy zarejestrowanych ponad 1000 osób, których nie możemy zmusić do realizacji obowiązku „opłaty śmieciowej”. Dotyczy to także tych, którzy nie tylko nie płacą za wywóz śmieci, ale i nie regulują od lat opłat za mieszkanie, a dewastują je w nieprawdopodobny wręcz sposób. W sumie rejestrujemy aż 4 mln długów z tego tytułu! O tyle biedniejsza jest nasza gmina kasa.
- Za 600 tysięcy zł odkupiliśmy plac PKS razem z budynkami, które oprócz poczekalni dla pasażerów, zaadaptowaliśmy na noclegownię dla bezdomnych. Plac manewrowy będzie w przyszłości parkingiem, który w całości rozwiąże problem „zakorkowanego” centrum miasta. Na razie nie mamy na to pieniędzy.
- Głos z sali: Jaka jest sytuacja gospodarki ściekami?
- Burmistrz: Jako nieliczni w województwie mamy pełną inwentaryzację szamb bezodpływowych. Ich ilość i odległości między nimi powodują przecięcia sieci wodno - kanalizacyjnej naszej lubuskiej oczyszczalni ścieków.
- Głos z sali: Kiedy będzie remont ulicy Paderewskiego?
- Burmistrz: Znamy temat tej ulicy i konfliktu z jedną, z mieszkańek, która ciągle blokuje każdą inicjatywę. Będziemy mimo to działać.
- Głos z sali: Droga do Dłużka, a szczególnie jej fragment obok działek jest bardzo niebezpieczny. Czy przewiduje się roboty w tym rejonie?
- Burmistrz: Przewidywać będziemy, ale na razie są pilniejsze zadania drogowe i trzeba poczekać.
- Więcej głosów nie odnotowano. Dwugodzinne spotkanie przebiegło w spokojnej, rzeczowej atmosferze. Burmistrz zalem podziękował mieszkańcom za aktywną obecność, życząc jednocześnie wielu dobrych zdarzeń w życiu miasta i osobistym obywateli oraz efektywnych dokonań w roku przyszłym.

C. Tęciorowska



W Szkole Podstawowej im. E. Bojanowskiego 23 listopada odbyło się nocne czytanie. Hasłem przewodnim było W KRAINIE BAJEK. Klasa I w przebraniu Minionków wraz ze Smurfami z klasy II zanurzyły się w bajeczny świat niebieskich stworów. W klasie IIIa zagościły same myszki Miki, a w IIIb Emotki. Dzieci z klas III zaprezentowały piosenki i wierszyki, a później urządziły dyskotekę. Kiedy już wszystkie pociechy położyły się, rozpoczęło się czytanie baśni i pięknych, magicznych opowieści.

Bajkowy Świat w Bojanie

OKAŻMY CIEPŁO MARZNĄCYM!



Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubsku zwraca się do mieszkańców Gminy Lubsko z prośbą o pomoc dla osób bezdomnych i potrzebujących pomocy w okresie zimowym 2017/2018.

Wszelkie informacje o osobach bezdomnych (koczujących na klatkach schodowych, piwnicach, ogródkach działkowych, opuszczonych budynkach lub innych miejscach) lub o osobach potrzebujących pomocy prosimy zgłaszać do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubsku przy ul. 3 Maja 1 (nr tel. 68 455 83 80 - 97 (dni robocze) lub na Komisariat Policji 997 (całodobowo).

Informujemy, że od 1 października 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. uruchomiona zostaje ogrzewalnia dla osób bezdomnych - mężczyzn i kobiet z terenu gminy Lubsko. Ogrzewalnia mieści się w Lubsku w pomieszczeniach dworca PKS przy ul. Strażackiej 1 i jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 18:00 do 8:00 oraz w soboty, niedziele i święta całodobowo.

Nie bądźmy obojętni na los innych. Każde zgłoszenie o siedzącym czy leżącym na mrozie człowieka może zapobiec tragedii!!!

Ciepły i zdrowy dom (część III)

WYMIENIAMY OKNA I DRZWI ZEWNĘTRZNE

Jak wskazaliśmy w pierwszym artykule dotyczącym termomodernizacji, całkiem sporo ciepła ucieka z naszych budynków przez okna i drzwi. Oczywiście nie możemy zrezygnować z okien, bo są one dostarczycielem światła dziennego do pomieszczeń, zatem powinniśmy podjąć działania zmniejszające ilość uciekającego przez nie ciepła. Stolarka w naszych domach w zależności od roku budowy i stanu technicznego może się charakteryzować współczynnikiem przenikania ciepła nawet powyżej 3,5 W/m²K, a więc bardzo wysokim. Wg obowiązujących aktualnie wymogów współczynnik między innymi powodują przecięcia sieci wodno - kanalizacyjnej naszej lubuskiej oczyszczalni ścieków.

wypełnioną gazami szlachetnymi), ale także rama okienna. Najpowszechniej stosowane są obecnie wielokomorowe ramy okienne z tworzyw sztucznych, ale nie możemy zapominać o oknach drewnianych, których jakość w porównaniu ze starymi oknami drewnianymi jest nieporównywalnie wyższa (niestety są to okna droższe od okien z tworzyw). Kupując okna pamiętajmy o dobrych okuciacjach, które muszą utrzymać ciężką ramę i szybę, choć trochę zabezpieczając nas przed niepożądanymi gośćmi używanymi przez nie ciepła. Stolarka w naszych domach w zależności od roku budowy i stanu technicznego może się charakteryzować współczynnikiem przenikania ciepła nawet powyżej 3,5 W/m²K, a więc bardzo wysokim. Wg obowiązujących aktualnie wymogów współczynnik między innymi powodują przecięcia sieci wodno - kanalizacyjnej naszej lubuskiej oczyszczalni ścieków.



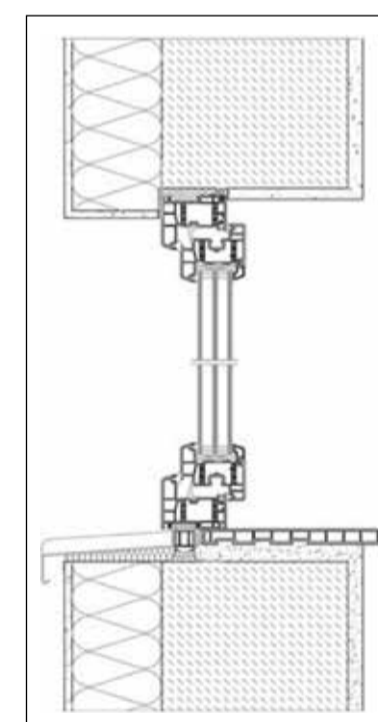
Rys.1. Nawiewnik higrosterowalny montowany na ramie okiennej. Źródło: Opracowanie własne

ności względnej powietrza wewnątrz pomieszczenia. A zatem przebraliśmy przez wybór właściwego okna, teraz pozostaje nam tylko odpowiednio je zamontować z zachowaniem pionu i poziomu, żeby skrzydło okienne pozostawało po otwarciu nieruchome i co, i sukces? Otóż nie, pion, poziom są bardzo istotne przy montażu okna, ale pełen sukces osiągniemy przy „ciepłym” montażu okna. Najlepszym sposobem montażu okien jest montaż w warstwie ocieplającej ściany zewnętrznej z wykorzystaniem odpowiednich łączników kotwionych w murze. Charakterystyczne dla takiego montażu jest praktycznie brak zewnętrznej parapetu. Taki montaż stosuje się najczęściej przy budowie nowych obiektów, w istniejących nie zawsze jest możliwe. Jeżeli nie możemy zamontować okna w warstwie ocieplającej, powinniśmy dążyć do tego, aby okno było do warstwy docieplenia jak najbardziej dosunięte. Przestrzeń między ramą okienną, a ścianą należy wypełnić starannie materiałem izolacyjnym - pianką montażową. Powinniśmy dążyć do tego, aby parapet zewnętrzny znajdował się w całości w warstwie docieplającej ścianę zewnętrzną. Jeżeli nie jest to możliwe, to pod parapetem zewnętrznym należy ułożyć warstwę docieplenia o grubości przynajmniej 3 cm. Takie samo docieplenie należy ułożyć na bocznych ościeżach i nadprożu (tak, aby stykało się ono z ramą okienną). Pamiętajmy przy tym, aby docieplenie ościeży i nadproża dobrze połączyć z dociepleniem ściany (wszelkie szczeliny,

ubytki uzupełniamy pianką poliuretanową; nigdy zaprawą klejową). Na rysunkach poniżej pokazujemy prawidłowy montaż okna - starajmy się naśladować dobre wzorce. Dodajmy na koniec, że że zamontowane dobre okno może powodować bardzo duże straty ciepła. Oto dowód. Dostępny w literaturze przedmiotu przykład (Fizyka budowli cz. VII Jerzy. A. Pogorzelski) pokazuje, że dla ściany o pow. 10 m² o współczynniku przenikania ciepła U=0,232 W/m²K, z oknem o powierzchni 2,25 m² o współczynniku przenikania ciepła U=1,1 W/m²K, w zależności od sposobu mocowania stolarki straty ciepła wyniosą:

- dla okna w licu zewnętrznym muru, na które zachodzi ocieplenie zewnętrznej ściany (okno prawidłowo zamontowane): 1,44 GJ/rok
- jeżeli ocieplenie nie zachodzi na ramę okienną: 1,82 GJ/rok (często spotykany błąd)
- dla okna zamontowanego w licu ściany wewnętrznej bez jakiegokolwiek ocieplenia ościeży, ściany pod parapetem i nadproża: 2,24 GJ/rok, czyli niemal dwukrotnie więcej niż dla prawidłowo zamontowanego okna!!!

Różnice wynikają tylko ze sposobu montażu stolarki, jak więc widać jest, o co się bić. Miało być o oknach i drzwiach, a było cały czas o oknach. Bez obaw, w odniesieniu do drzwi obowiązują takie same zasady prawidłowego montażu. Pamiętajmy tylko, że dla drzwi współczynnik przenikania ciepła wg obowiązujących wymagań U=1,5 W/m²K. Zapraszamy do kontaktu z Doradcami energetycznymi Wojewódzkiego



Ryc. 2. Prawidłowy montaż okna. Źródło: www.ibud.pl

Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze, którzy działają w ramach projektu „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE”. Wszelkie porady i konsultacje świadczone przez Zespół Doradców są całkowicie bezpłatne. Zespół Doradców Energetycznych: Alicja Abramowicz tel. 68 419 69 23 Sylwia Mazurek, tel. 68 419 69 14 Wojciech Porębski, tel. 68 419 69 10 e-mail: doradztwo@wfosigw.zgora.pl

SPOŁECZNE MUZEUM HISTORII ZIEMI LUBSKIEJ

Pragnieniem wielu mieszkańców powojennego Lubuska było, aby w naszym mieście powstało muzeum. Wielu z nas z opowiadań rodziców lub dziadków wie, że w okresie powojennym istniało w mieście muzeum. Decyzją ówczesnych władz zostało zlikwidowane, a muzea zostały rozproszone i nikt nie wie gdzie obecnie znajduje się historyczna własność społeczeństwa Lubuska. Już w latach 80-tych ubiegłego wieku pojawiła się inicjatywa by powołać muzeum miejskie do życia. Wiele się na ten temat mówiło, analizowało możliwości, podejmowało próby zbierania eksponatów, duża zasługa w zakresie zachowania wiedzy o ziemi lubuskiej oraz próby reaktywowania muzeum w Lubusku przypada działaczowi Lubuskiego Towarzystwa Kultury, regionaliście Lucjanowi Grzei.



Jedna z gablot ekspozycji muzealnej w Bibliotece w Białkowie

czy też wydarzeniu, którego dotyczy, izba pamięci to swoiste „mauzoleum” będące jedynie pomnikiem ku czci danej osoby czy wydarzenia, a tego nie chcemy tworzyć w Lubusku. SPZL chce zbierać i zabezpieczać przedmioty oraz dokumenty dotyczące historii miasta Lubuska oraz pozostałych miejscowości naszej gminy. Dzisiaj rolę muzeum jest integracja społeczności lokalnej i pracowanie na jej rzecz. Nie musimy dorównywać do innych, bo „nie rozmiar ma znaczenie, a zaangażowanie w życie społeczności lokalnej i odpowiadanie na jej potrzeby”.../ „w centrum istnienia muzeum jest publiczność, muzeum nie gromadzi zbiorów, ale wokół zbiorów gromadzi publiczność”.

W tym roku przy dużym zaangażowaniu pani Zofii Zawisłak powstaje nasze stowarzyszenie, które w założeniu ma powołać i opiekować się nowo utworzonym społecznym muzeum historii ziemi lubuskiej. Są i tacy, którzy sięją wątpliwości, czy jesteśmy w stanie, społecznie utworzyć muzeum i twierdzą, że należałoby zacząć od izby pamięci. Wyjaśniam, więc dlaczego nie jesteśmy zwolennikami izby pamięci w Lubusku. Otóż z definicji Izba Pamięci to pomieszczenie, w którym przechowywane są udostępniane publicznie przedmioty związane z jakąś osobą lub jakimś wydarzeniem historycznym często o charakterze lokalnym. Izba Pamięci to instytucja o ograniczonym zakresie swojego zainteresowania, zamykająca się na osobie

nieodpłatnego użyczenia lokalu na ten cel. Społeczne Muzeum Historii Ziemi Lubuskiej obejmie swoim zakresem nie tylko poziome obszary historyczne, ale podejmiemy pionowe kierunki chronologii historii naszego regionu. Ewentualny sukces utworzenia społecznego muzeum będzie udziałem społeczników i tych mieszkańców Lubuska, którzy zechcą zaangażować się do współpracy. Chcemy uniknąć sytuacji z lat 80-tych kiedy to próbowano utworzyć muzeum rękami pracownika referatu ds. kultury Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UMIG lub jak to było po roku 2000, gdzie do tego zadania zaangażowano urzędniczkę Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego. Mieszkańców Lubuska i okolic naszej pięknej gminy, zachęcamy do przeprowadzenia poszukiwań w swoich gospodarstwach domowych i zgłaszania propozycji odkrytych eksponatów z przeznaczeniem do umieszczenia ich w planowanym muzeum. Właściciele kolekcji mogą zgłaszać swoje zbiory, jeśli są zainteresowani wypożyczeniem ich do pokazu tematycznego w postaci wystawy czasowej. Zapraszamy do śledzenia strony SPZL na facebooku **Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Lubuskiej** - znajdziecie tam państwo bieżące informacje z działalności, kontakt ze Stowarzyszeniem, będziecie też mogli poznawać nowe nabytki do naszych muzealnych zbiorów.

Benedykt Szymański
Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Lubuskiej



Gablot z ekspozycją pamiątek w Izbie Pamięci Osadnictwa Wojskowego w Górzynie

Przeżyli razem 50 i 60 lat!

Niecodzienna uroczystość miała miejsce 20 listopada w Lubuskim Domu Kultury. Urząd Stanu Cywilnego zaprosił 35 par z naszego terenu, które w tym roku obchodzą swoje Złote Gody, czyli 50 lat pożycia małżeńskiego, jak również takie, które poszczycić się mogą Diamentowymi Godami, a więc 60-letnim związkiem małżeńskim. Niestety, z różnych przyczyn nie wszystkie małżeństwa na tą uroczystość mogli przybyć. Ci, którzy zasiedli w fotelach na pewno czuli się usatysfakcjonowani występem artystycznym uczniów Szkoły Podstawowej nr 1. Dzieci przygotowane przez Marię Giedrowicz rewelacyjnie śpiewały i tańczyły, a życzenia małego konferansjera skierowane do Jubilatów chwytały za serca. W bardzo uroczystej oprawie, dostojnie i serdecznie przywitała Jubilatów kierownik USC pani Beata Kowalska, prosząc jednocześnie burmistrza Lecha Jurkowskiego o wręczenie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które przyznane zostały

przez Prezydenta RP. Burmistrz w bardzo osobistym wystąpieniu przywitał Dostojne Małżonki, zauważając wśród nich swoich nauczycieli, którym podziękował za nauczanie i wychowanie, wspomniawszy jednocześnie, że Jego Rodzice w roku przyszłym również będą obchodzili Złote Gody, więc jest też uczuciowo związany z tego typu uroczystością. Na scenę poproszono 14 par Złotych Jubilatów. Młodo wyglądające panie w eleganckich kreacjach, panowie w ciemnych garniturach, wchodził na scenę trzymając się za ręce. Piękny, wzruszający widok. Burmistrz przypinał odznaczenia, pani Dorota Michalak i Sylwia Urban wręczały piękne wiązanki kwiatów parom. Są to: Stanisława i Henryk Bąk Krystyna i Władysław Dudek Jadwiga i Eugeniusz Dziedziński Janina i Aleksander Gumienni Barbara i Stanisław Ignaczak Jadwiga i Jan Jaroszewscy Jadwiga i Władysław Klempka Franciszka i Henryk Korsak, Krystyna i Roman Kowalczyk Władysława i Mieczysław Spichała

Janina i Wacław Świryda Krystyna i Eugeniusz Wojtuń, Joanna i Stanisław Wróblewscy Czesława i Józef Żelazko Diamentowych Jubilatów - z 60 - letnim stażem małżeńskim było znacznie mniej. Tylko 6 par pojawiło się na scenie. Byli to: Stefania i Antoni Boczar Leokadia i Zbigniew Godeccy Wacława i Jan Kowalski Jadwiga i Zdzisław Majchrzak Janina i Jan Smoleń Anna i August Stępnik Gratulacje najgorętsze, podziw, że można, aż tyle lat razem przeżyć - towarzyszył emocjom zebranych gości. A potem wspólne zdjęcia. Wielu członków rodzin Jubilatów aparatami fotograficznymi uwieczniało to niecodzienne spotkanie. Na wszystkich Złotych i Diamentowych gości, czekało w kawiarence eleganckie przyjęcie z jubileuszowym tortem i szampanem. W imieniu naszych Czytelników życzymy Wam Szanowni Państwo, wprawdzie banalnie, ale z serca zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia, a reszta się sama ułoży... Siedzących obok - państwa Kry-



stynę i Romana Kowalczyków - zagaduję. Każde małżeństwo buduje swoją własną historię. Pytam zatem, jakie wydarzenia z Ich 50 - letniej historii zapamiętali szczególnie mocno? Kiedy pobieraliśmy się Kryścia miała 22, a ja 24 lata - mówi Pan

Roman. Poznaliśmy się w szkole, na rozpoczęciu roku. Na zakończenie tego roku wzięliśmy ślub. Bardzo przeżywalimy narodziny naszych dzieci - Roberta i Justysi. Świetnie pamiętam rok 1972, bo wtedy kupilem pierwszy w życiu samochód Skodę 1000B! To było

coś. Siedem lat nim jeździliśmy. Zwiedziliśmy Bułgarię, Rumunię i inne kraje, była to nasza ogromna pasja. Później przeżywalimy ukończenie studiów przez nasze dzieci oraz zakładane przez nich rodziny. Jak pewnie większość tu zgromadzonych Jubilatów. A ja

teraz - dopowiada Pani Kryścia - cieszę się z pięciorga naszych wnuków i one są źródłem mojej radości i satysfakcji. Dziękuję Państwu, życzę spotkań na kolejnym, diamentowym jubileuszu. **C. Tęcirowska**

DOBRO JEST W KAŻDYM Z NAS CZYLI IV CHARYTATYWNY KONCERT MIKOŁAJKOWY

Piątkowego popołudnia 8 grudnia nie można było sobie lepiej zaplanować, a nawet wymarzyć. Odbył się 4 już z kolei Charytatywny Koncert Mikołajkowy zorganizowany przez Warsztaty Terapii Zajęciowej przy współpracy Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Lubusku.

popołudnie. Oprócz wszystkich znakomych występów, goście koncertu mogli także skosztować pysznych ciast, pierogów, waty cukrowej, popcornu czy wiać udział w loterii fantowej, a nawet sprawić sobie nową fryzurę i oryginalny makijaż. Gościem specjalnym imprezy był znany i lubiany przez mieszkańców Lubuska zespół „Niespotykani”. Czego chcieć więcej? My nie możemy doczekać się przyszłorocznego koncertu mikołajkowego. Mamy nadzieję, że nasi czytelnicy podzielają to zdanie, o czym może świadczyć wypełniona po brzegi sala Lubuskiego Domu Kultury. Licznym sponsorom dziękujemy w imieniu organizatorów, czyli WTZ za nieocenione wsparcie, a gościom za przybycie. Choć sam Mikołaj nie pojawił się na koncercie, to mogliśmy się przekonać, że jest on w każdym z nas. Bycie dobrym nie kosztuje, a jeden mały gest może zmienić czyjeś życie. Szczególne podziękowania Beata Mytyś – Kierowniczka WTZ – skierowała do sklepu internetowego Feeby, za pomoc w wystrój siedziby WTZ i do spółki Caro za okazaną oraz teatr tańca Diagonal pod opieką P. Jodłowskiej. Punktem kulminacyjnym okazał się jednak występ uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej, do których z całą pewnością należało piątkowe



- Caro sp. z o.o
- Państwu Pawłowi i Sylwii Suchowieckim
- Nadleśnictwo Lubusko
- Klubowi motocyklowemu Nine Six MC Poland
- Pani Antoninie Palamiotis
- Sklepowi „Eko” w Lubusku
- Sali Zabaw „Pati - Nati” Jasiień
- Państwu Jędrzejczowskiemu - Księgarnia „ALP”
- Magnolii Lubusko
- Pani Dorocie Nadricznej - Gabinet Kosmetyczny
- Pani Justynie Kuźmińskiej - Kloc - Zakład Optyczny
- Panu Tomaszowi Apanowiczowi - Piekarnia Górzyn
- Restauracji „Duet” Lubusko
- Panu Bogdanowi Bakalarzowi - Stowarzyszenie Forum Samorządowe Miasta i Gminy Lubusko
- Ciach&Style
- PKO BP oddz. Lubusko

- Urzędowi Miasta i Gminy Lubusko
- Bankowi BGŻ oddz. Lubusko
- Panu Kajetanowi Adamskiemu - Cukiernia Piekarnia „Zakątek”
- Zespołowi Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych w Lubusku
- Pani Ilonie Fekieta - ŚDS w Lubusku
- Stihl Lubusko
- Pani Edycie Potockiej - Gabinet Kosmetyczny
- Pani Cecylii Kielbratowskiej - Zakład Rehabilitacji Leczniczej w Lubusku
- Pizzerii „Mafia” Lubusko
- Panu Marcinowi Mierzwiakowi sklep „M@tpa”
- Panu Leszkowi Przestrzelskiemu - Sklep wielobranżowy w Lubusku
- Szkole Podstawowej Nr1 w Lubusku
- Szkole Podstawowej Nr2 w Lubusku
- Zespołowi Szkół Technicznych

- w Lubusku
- Pani Edycie Kuca - Gabinet Kosmetyczny
- Parafii Nawiedzenia NMP w



- Lubusko
- Pani Ewie Grzywacz - Związek Nauczycielstwa Polskiego
- Pani Genowefie Zienkiewicz - „Kasyno” Lubusko
- Pani Patrycji Gabrysiak - Szkoła tańca
- Przedszkolu Nr 1 w Lubusku

- Przedszkolu nr 2 w Lubusku
- Przedszkolu nr 3 w Lubusku
- Panu Arturowi Niezgodzie - Centrum Kultury w Żaganie
- Radzie Rodziców Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Lubusku
- Mieszkańcom Lubuska

IG



„Promyczki” o wielkich sercach

„Promyczki” to nazwa wolontariatu działającego w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Lubsku. Od października ponad czterdziestu wolontariuszy (ze szkoły podstawowej i gimnazjum) na terenie szkoły i poza nią organizuje liczne akcje charytatywne. Jak wiadomo wolontariat to forma pracy, niesienia pomocy, a wreszcie samorozwoju, stała się w ostatnich kilkunastu latach w Polsce niezwykle popularna. Co skłania tak wielu młodych ludzi do dobrowolnego pomagania innym i dlaczego warto zaangażować się w wolontariat? Przede wszystkim dlatego, że jest to niepowtarzalna szansa zaangażowania swojej energii i talentów w rzeczy naprawdę ważne. Pomagając innym, walcząc o lepszy świat, propagując bliskie nam idee, mamy szansę spełnić się w sposób głębszy niż w najciekawszej nawet



pracy zarobkowej. Za swoją działalność wolontariusze otrzymują wynagrodzenie

znacznie cenniejsze niż materialne – niezmierną satysfakcję, bo przecież

„warto być dobrym” jak głosi tegoroczne hasło i misja szkoły. „Promyczkom” udało się już dostarczyć sporo karmy i innych potrzebnych rzeczy zwierzętom z Miejskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Żarach. Ale to nie wszystko. W ogólnopolskiej akcji „Przywróćmy Dzieciom Uśmiech” uczniowie zebrali ponad pół tony makulatury. Celem tej akcji jest pomoc dzieciom przebywającym w rodzinnych domach dziecka. Zbieranie makulatury potrwa do czerwca przyszłego roku. Mamy nadzieję, że pobijemy rekord. Wolontariusze wraz z opiekunami: Ewą Zienkiewicz-Franczak i Mateuszem Siemionem, odwiedzają podopiecznych Powiatowego Domu Dziecka w Lubsku, by wspólnie odrabiać lekcje, rozmawiać i spędzać czas na zabawie. W szkolnym wolontariacie każdy może znaleźć coś dla siebie. Wystarczy odrobina wolnego

czasu, otwarty umysł i szczerą chęć zrobienia czegoś trwałego, sensownego, czegoś co przyniesie widoczne korzyści, co pozwoli odrobinę poprawić nasz świat. „Promyczki” zbierają także nakrętki na rzecz chorej Blanki z Gubina. Worków z nakrętkami wciąż przybywa, a akcja dopiero rozpoczęła się w naszej szkole. – Cieszy mnie ogromnie zapał tych młodych ludzi. Biorąc udział naprawdę w czymś bardzo ważnym – podkreśla opiekunka wolontariatu. Podobno cel jest wielki, kiedy mu się poświęcisz... W Niepublicznej Szkole Podstawowej uczniowie codziennie pokazują, że poświęcenie się dla innych może być radością i pierwszą cegłą wnieioną w budowę gmachu społeczeństwa. Pierwszą i od razu niezwykle cenną!

red. nsp

PYSZNE ŚWIĘTO OWOCÓW I WARZYW

Już po raz kolejny uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi obchodzą „Święto owoców i warzyw”. W ramach projektu każda klasa wykonała przydzielone zadania. W tym roku dzieci przygotowały pyszne sałatki owocowe, szaszłyki i naturalne soki. W realizacji przedsięwzięcia pomagali oczywiście kochani rodzice, za co im serdecznie dziękujemy. Dzieci wykonywały kolorowe prace plastyczne, których bohaterami były tytułowe owoce i warzywa. Podsumowaniem

projektu była „Olimpiada w Jarzynowie”. Tak jak w piosence „owoce i warzywa bawią się na zdrowie”, tak i nasi uczniowie spisali się na medal. Konkurencje sprawnościowe i zabawa przy muzyce to prawdziwa frajda. Na zakończenie zmagania sportowych każda klasa otrzymała upominki, które zostały ufundowane przez Radę Rodziców i pana Rafała Jechnę. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w zrealizowanie tego projektu!

Dorota Merwa (UT)



LAS W PROZIE I POEZJI

Jubileuszowa edycja konkursu recytatorskiego odbyła się 14 grudnia w LDK.

Już po raz 15 spotykają się organizatorzy - Lasy Państwowe Nadleśnictwo Lubsko, a konkretnie gospodarze Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Jeziorach Wysokich państwo Iłona i Paweł Mrowińscy z młodymi wykonawcami utworów, poświęconych wdzicznemu tematowi, jakim jest las. Las to nie tylko drzewa, choinki, poszycie i grzyby, ale i mieszkańcy tej zielonej przestrzeni - zwierzęta od maleńkich mrówek, biedronek, po zające, samy, dziki. I te wszystkie cuda przyrody, znalazły się w wierszach pisanych przez poetów

dla małych czytelników, aż po poważne utwory wielkich klasyków. Uczestnicy starali się przekazać swoimi interpretacjami przesłania zawarte w utworach, a jury - Iłona i Paweł Mrowińscy, Cecylia Tęciorowska, Teresa Żaluźna, Magdalena Kraśnicka oraz Ewelina Fabiańczyk wybrali tych recytatorów, którzy zrobili to najlepiej. Spośród 45 wykonanych wyłoniono 1 osobę, której przyznano nagrodę Grand Prix. Został nim uczeń Szkoły Podstawowej w Starosiedlu David Stypik. A oto pozostali nagrodzeni: I kategoria- uczniowie z klas 1-3 SP: 1 miejsce - Antoni Szewczyk z SP w Jasieniu; 2 miejsce - Liwia Szymulowicz z SP w Starosiedlu; 3 miejsce - Maksymilian Grzeszkowiak z Niepublicznej Szkoły

Podstawowej w Lubsku. Wyróżnieni: Nikandra Gargalis z SP w Brodach oraz Michał Kluwak z SP w Jasieniu. II kategoria- uczniowie z klas 4-6 SP: 1 miejsce - Zuzanna Janiak z SP w Jasieniu; 2 miejsce - Bartłomiej Paluszkiwicz z SP w Tuplicach; 3 miejsce - Oliwia Brenk z SP w Brodach. Wyróżnieni: Karolina Pożoga z SP nr 1 w Lubsku, Ewa Rewaj i Przemysław Nowak z SP nr 3 w Lubsku oraz Kornelia Kotwicz z SP w Tuplicach. III kategoria- uczniowie z klas 7. SP, gimnazjum i szkół średnich: 1 miejsce - Estera Zajac z Zespołu Szkół Technicznych w Lubsku; 2 miejsce - Olga Skokowska z SP w Brodach (gim.); 3 miejsce - Bartosz Borowiec z

SP w Jasieniu. Konkurs świetnie zorganizowany, zwieńczony był ciekawymi nagrodami, przewidzianymi dla wszystkich występujących, a były to cudne piórniki z drewna nawiązujące do tego szkolnego ekwipunku z pierwszej połowy XX wieku, zestawem kredek, także albumy, książki, płyty. Pani Ewelina Fabiańczyk z Regionalnej Dy-

rekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze, wręczyła wybranym uczniom i ich klasom, bilety wstępu do Centrum Przyrodniczego w Zielonej Górze. Widziałam, uczestniczyłam lub oceniałam wiele konkursów recytatorskich w Lubsku. Ten był jednym z najlepszych zorganizowanych. Gratuluję.

C.T.



Inauguracja obchodów 70 - lecia Koła Pszczelarzy w Lubsku

Lubskie Koło Pszczelarzy obchodziło swoje coroczne Święto, uczęszczając 10 grudnia w Mszy Świętej, celebrowanej w kościele w Brodach. Wszyscy pszczelarze z Lubska i zaprzyjaźnionego koła z Forst otrzymali w czasie mszy od proboszcza Sławomira Gramza Życzenia w formie dyplomu. 7 grudnia to tradycyjny Dzień św. Ambroży, patrona pszczelarzy. Legenda o św. Ambroży mówi, że do pokoju wpadł rój pszczół. Niemowlę w kołysce poruszyło się niespokojnie. Tymczasem pszczoły szczerze obsiadły jego usta. Przerażona matka chciała przegnać owady, ale ojciec uspokoił ją - poczekaj, aż same odleją. Pszczoły poderwały się do lotu, nie czyniąc dziecku krzywdy. – To



Wszyscy pszczelarze otrzymali pamiątkowe dyplomy

M.Sienkiewicz



Nowa szatnia w SP-3

Boże Narodzenie zbliża się wielkimi krokami, to niezwykły czas pełen radości i niespodzianek.

Prawdziwą atrakcją dla przedszkolaków i uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Lubsku są nowe szafki, które zostały ufundowane przez Urząd Miejski w Lubsku. W każdym z 20 regałów znajduje się 8 kolorowych i zamykanych na klucz

szafek. Uczniowie mają możliwość bezpiecznego pozostawienia odzieży, podręczników i prywatnych drobiazgów. Każda szafka jest podpisana i ponumerowana, stanowi to ułatwienie i zapobiegnie pomyłkom w odnalezieniu tej właściwej. Dzięki nowemu wnętrzu szatnia jest większa, co ułatwia funkcjonowanie dzieciom. Spokojność uczniowska nie ukrywa zachwyty i zgodnym chórem wykrzykuje... DZIĘKUJEMY!

U. Tomiczek

Zespół Szkół Technicznych

W Zespole Szkół Technicznych w Lubsku 12 grudnia 2017 roku odbyło się spotkanie dotyczące profilaktyki uzależnień pt. „Jestem bezpieczny w niebezpiecznym świecie”.



Spotkanie zostało przygotowane przez: Barbarę Maćkowiak, Urszulę Bryllę, Teresę Bałdygę, Jolantę Bartkowską, Annę Butkiewicz.

red.

Burmistrz Lubaska ogłasza drugi konkurs na najładniejszą iluminację świąteczną

W związku z konkursem pracownicy Urzędu Miejskiego i Magazynu Lubskiego dotrą do każdej zgłoszonej nieruchomości w gminie w celu zebrania materiału do oceny. W konkursie

przewidziane są nagrody dla najładniej ozdobionej bożonarodzeniowymi świątecznymi posesji w kategoriach: miasto i wieś. Zgłoszenia nieruchomości do konkursu można dokonać osobiście, te-

lefonicznie pod nr tel.: 68 457 61 14 oraz e-mailem na adres: konkurs@lubsko.pl, z dopiskiem w tytule „iluminacje świąteczne”. Zgłoszenia będą przyjmowane w terminie do dnia 21 grudnia 2017 roku.

Szczegóły konkursu można znaleźć w Magazynie Lubskim, oraz na stronach: www.lubsko.pl, www.facebook.com/gminalubsko, www.magazyn-lubski.pl, www.facebook.com/MagazynLubski/.

Regulamin drugiego konkursu na najładniejszą dekorację świąteczną 2017

1. Organizatorem konkursu jest Burmistrz Lubaska, a patronem medialnym Magazyn Lubski.
2. Celem konkursu jest propagowanie estetycznego wyglądu posesji, zachęcanie mieszkańców do świątecznego dekorowania balkonów/okien i całych posesji.
3. Konkurs na najładniejszą dekorację świąteczną adresowany jest do mieszkańców gminy Lubsko.
4. W konkursie oceniane będą świąteczne dekoracje domków jednorodzinnych, balkonów lub okien budynków wielorodzinnych.
5. Ocenie będą podlegały: pomysłowość, oryginalność oraz ogólne wrażenie estetyczne.
6. Organizator konkursu powoła Komisję, która dokona oceny udekorowania iluminacjami świątecznymi nieruchomości podczas wizytacji w terenie przewidzianej w terminie od 27 grudnia 2017 roku do 5 stycznia 2018 roku.
7. Po dokonaniu wizytacji, o której mowa w pkt. 6 regulaminu, komisja wyłoni po trzech laureatów w kategoriach:
 - miasto Lubsko
 - wieś
8. Wyniki konkursu opublikowane zostaną na miejskiej stronie internetowej, a także na łamach Magazynu Lubskiego. Laureaci konkursu powiadomieni zostaną o wygranej indywidualnie.
9. Decyzje komisji konkursowej są ostateczne.
10. Organizator konkursu zastrzega sobie prawo do sfotografowania nieruchomości (podczas wizytacji w terenie, o której mowa w pkt.6 regulaminu) oraz umieszczenia zdjęć nagrodzonych nieruchomości na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Lubsku oraz na łamach Magazynu Lubskiego.
11. Dla zwycięzców przewidziano nagrody rzeczowe w wysokości:
 - miasto
 - I nagroda – 500 zł
 - II nagroda – 300 zł
 - III nagroda – 100 zł
 - wieś
 - I nagroda – 500 zł
 - II nagroda – 300 zł
 - III nagroda – 100 zł
12. Dodatkowych informacji o konkursie udziela Pani Magda Niżałowska-Halczuk, tel.: 68 457 61 14, email: mnizalowska@lubsko.pl

Konkurs na Iluminacje Świąteczne

Burmistrz Lubaska ogłasza konkurs na najładniejszą iluminację świąteczną.

Iluminacje będą oceniane w kategoriach:

- miasto,
- wieś.

Liczy się pomysłowość, oryginalność, ogólne wrażenie estetyczne.

Zgłoszenia będą przyjmowane:

- osobiście w Urzędzie Miejskim,
- telefonicznie: 68 457 61 14,
- e-mailem: konkurs@lubsko.pl, w terminie do dnia 21 grudnia 2017 roku.

Dla zwycięzców przewidziano nagrody!

Komisja konkursowa oceni posesje w terminie od 27 grudnia 2017r. do 5 stycznia 2018r.

Niech Lubsko zaświeci na Świąta!

Regulamin na stronie www.lubsko.pl

MAGAZYN Lubski
patron medialny

Na świątecznym stole



Lubimy zbierać grzyby. A wyruszamy często po nie z myślą o Świętach Bożego Narodzenia. Bowiem obok karpia (wszak ta ryba króluje na wigilijnym stole), właśnie grzyby stanowią szczególnie wzbogacenie menu wigilijnej wieczerzy. Znajdujemy je w obowiązkowych pierogach z kapustą i grzybami, zupie grzybowej, krokietach z kapustą i grzybami, barszczu z uszkami, wreszcie – w marynatkach, ale te ostatnie najlepiej podawać wraz z czayą watek (czyli „wodą ognistą”) dopiero w pierwszy dzień Świąt, co by kołęd nie fałszować bełkotliwie na Pasterec.

Zdjęcie wykonane przez współorganizatorkę Złotu Sylwii Kozłowską. Nasze lubuskie i luzkie lasy obfitują w grzyby i inne bogactwa runa leśnego, toteż w sezonie odwiedzane są przez wielotysięczną rzeszę miejscowych miłośników grzybobrania. Ale i przez licznych grzybiarzy z innych rejonów kraju. U nas też organizowane są zloty. Długo echem grały jeszcze po sosenach odgłosy Ogólnopolskiego Złotu Grzybiarzy „Wielkie Grzybobranie”, zorganizowanego we wrześniu 2009 roku w przepastnych lasach pod Zbąszczyńniem. Takim spotkaniem towarzyszą zawsze różne konkursy, prelekcje, wystawy; najważniejsza jest wszakże atmosfera. Kto raz wybrał się na grupową, turystycz-

no-rekreacyjną wyprawę, już nigdy tego nie zapomni – mówią członkowie grupy „Grzyby lubię zbierać i jeść”. Wspólne obcowanie z lasem, zachwycenie się naturą, wieczorne ogniska i śpiewanie, przyjaźnie, bratanie się – pamięć takich chwil uszczęśliwia i uwarzliwia. Poranne grzybobranie i odpoczywanie wieczorową porą. A pośrodku dnia suszenie, marynowanie. Zaś w świąteczny czas, tuż, tuż przed Wigilią, przypominamy sobie przepisy babuni, szukamy ich w książkach kucharskich, w Internecie, albo wymyślamy własne – i przygotowujemy grzybowe potrawy.

(w.mochocki)

A oto przepis na paszteciki z grzybami, zaczerpnięty ze strony internetowej Durszlak.pl – przepisy polskich blogów kulinarnych. Potrzebne nam będą następujące składniki:

Ciasto: ½ kg mąki, ¼ kostki margaryny lub masła, 1 opakowanie drożdży instant, pół opakowania śmietany 18%, 1 szklanka mleka, 1 łyżeczka cukru, sól, jajko.

Farsz: 25 dkg suszonych grzybów, 50-60 dkg pieczarek, 3 cebule, olej do smażenia, 1 łyżeczka Vegety, 1 łyżeczka ziół prowansalskich, sól, pieprz mielony.

Przygotowanie: Mąkę przesiewamy do głębokiej miski, dodajemy drożdże, ciepłe mleko, rozpuszczoną margarynę lub masło, śmietanę, cukier i sól. Zagniatamy ciasto aż do uzyskania gładkiej konsystencji (jeśli będzie za rzadkie, dodajemy trochę mąki). Miskę przykrywamy ściereczką i odstawiamy na 1 godzinę do wyrośnięcia ciasta. Suszone grzyby moczymy wcześniej w zimnej wodzie przez 3-4 godziny, po czym w tej samej wodzie gotujemy je przez 45 minut. Odcedzamy. Na patelni rozgrzewamy odrobinę oleju, wrzucamy pokrojoną w półplasterki cebulę. Kiedy cebula się zeszkli, dodajemy obrane, pozbawione korzonków i pokrojone w plasterki pieczarki. Całość smażymy do czasu, aż cały płyn z pieczarek odparuje. Dodajemy ugotowane suszone grzyby, vegetę i ziola prowansalskie, doprawiamy pieprzem i solą. Smażymy jeszcze około 10 minut. Odstawiamy do ostygnięcia. Blenderem miksujemy masę grzybowo-cebulową. Ciasto dzielimy na kilka części, każdą rozwałkowujemy na cienkie placuszki i kroimy na prostokąty, gdzie krótszy bok będzie miał około 5 cm. Na jednym końcu prostokąta układamy około 1 łyżeczkę masy grzybowej i zwijamy. Paszteciki układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i zostawiamy tak na 20 minut. Po tym czasie smarujemy pędzelkiem każdy pasztecik roztrzepanym jajkiem. Pieczemy w temperaturze 180 stopni przez około 30 minut. Podajemy z czerwonym barszczkiem.

Smacznego!



Uczestnicy III Złotu Grzybiarzy w Ostrowie Pieckowskim (2-10 września 2017) ze swym efektywnym plonem z jednego dnia. Zdjęcie wykonane przez współorganizatorkę Złotu Sylwii Kozłowską.



W Jedynce pamiętają o zwierzętach

Uczniowie klas 3d, 7a i 7c ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Lubsku 29 listopada zawieźli dary dla potrzebujących zwierząt do schroniska w Żarach.

Był to tym samym finał akcji „Zostań zwierzątkowym przyjacielem”, podczas której cała społeczność szkolna zbierała karmę dla Schroniska w Żarach. Organizatorki podkreślają, że rezultaty akcji przeszły najsmiel-

sze oczekiwania. Zebrano mnóstwo różnorodnej karmy. Wielu rodziców postanowiło dodatkowo wesprzeć akcję finansowo, dzięki czemu zakupiono kolejne puszki oraz worki z pokarmem. Koordynatorami akcji były panie Milena Wiśniewska oraz Katarzyna Kowalczyk, które składają wielkie podziękowania wszystkim zaangażowanym dzieciom, rodzicom i nauczycielom!

M.W.

Mikołaj w Mokrej

Pomimo tego, że 3 grudnia w Mokrej było mokro, wielka choinka uginająca się pod ciężarem ozdób i ogień w kominku wprowadziły zdecydowanie świąteczny nastrój wśród wszystkich, którzy tłumnie przybyli na imprezę mikołajkową. Sołtys Mokrej Elżbieta Trzebińska jako dobra gospodyni przywitała wszystkich gości, wśród których nie zabrakło również Burmistrza Lecha Jurkowskiego. Były gry i zabawy prowadzone przez animatorów z LDK, w które dały się wciągnąć nie tylko dzieci, ale i rodzice. Słodkości na stołach przyciągały spojrzenia, ale przede wszystkim ręce, które po nie sięgały. Jednak te atrakcje były tylko początkiem, po długim oczekiwaniu, pojawił się ON-biała broda, czerwony strój i worek z prezentami- MIKOŁAJ, którego

nikomu nie trzeba przedstawiać. Tym razem wszedł drzwiami, a nie kominiem, oczekiwany wzbudził jak zawsze spore zainteresowanie. Każde grzechem święteczny nastrój wśród wszystkich, kilka zdań, kto odważniejszy decydował się na zaśpiewanie piosenki, więc nikt nie pozostał bez prezentu. Jakby tego było mało na zewnątrz czekała kolejna niespodzianka. Niebo rozświetlił blask sztucznych ogni. Huczny i świetlny pokaz z pewnością utkwi wszystkim w pamięci, co najmniej do Sylwestrowej nocy. Sołtys i Rada Sołecka dziękują pracownikom Lubuskiego Domu Kultury, Lubuskim Wodociągom i Kanalizacji, Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz firmie HOLUJEMY24.COM. Wesołych Świąt! agnes



Rzeźba to moja pasja



Magazyn Lubuski: Od ilu lat uczęszczasz do Środowiskowego Domu Samopomocy?

Robert Szymaniec: Od 8 lat, od śmierci moich rodziców.

Magazyn Lubuski: Od ilu lat zajmujesz się rzeźbieniem?

Robert Szymaniec: Zajmuję się rzeźbiarstwem od 8 lat, od momentu kiedy zacząłem uczęszczać do Środowiskowego Domu Samopomocy.

ML: Kto Cię namówił do rzeźbienia?

RS: Jestem samoukiem. Pierwszych porad udzielił mi Krzysztof Kasowski. Kupiłem pierwsze dłuta i tak się zaczęło.

ML: Zdobyłeś I nagrodę w KATEGORII RZEŹBA KAMERALNA I PŁASKORZEŹBA podczas Konkursu Plastycznego "Sztuka Osób Niepełnosprawnych". Za jaką pracę?

RS: Razem z Panem Krzysztofem wybrałymi pracę „Orzeł Bielik”. Wysłaliśmy i się udało. Zdobyłem pierwsze miejsce, a moja praca zakwalifikowała się do etapu ogólnopolskiego.

ML: Gdzie można zobaczyć Twoje prace?

RS: Prezentuję je podczas Dni Lubuska i przy okazji innych imprez organizowanych w Lubsku.

ML: Jakie prace wykonujesz?

RS: Są to prace głównie w drzewie – rzeźby – w glinie i gipsie.

ML: Dziękuję za rozmowę i życzę w imieniu czytelników kolejnych sukcesów.

I.G.

„Codziennie uczę się czegoś nowego”

W listopadowym numerze Magazynu Lubuskiego na stronie 25 ukazał się materiał zatytułowany „Codziennie uczę się czegoś nowego”. Tekst, który został zamieszczony był wersją roboczą wywiadu, omyłkowo przesłaną do druku. Za to niedopatrzenie przepraszam panią wice dyrektor Ewę Woźniak-Burzawę.

red. nac. Marek Stępień.

Pracownicy Saint-Gobain dzieciom z Lubuska

„Dobro to nie jest wiedza, to jest czyn” i w taki właśnie sposób dobro okazali pracownicy administracyjni oddziału enkapsulacji Grupy Saint-Gobain z Żar, którzy w czwartek (14.12) przyjechali do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubsku z prezentami, które indywidualnie przygotowali dla każdego dziecka, które jest pod opieką Ośrodka. Dyrektor MGOPS Lidia Rogacewicz oraz Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta w Lubsku Mateusz Szaja przywitali darczyńców, którzy z zaangażowaniem i uśmiechem wręczali paczki każdemu dziecku. Dzieci natomiast w dowód wdzięczności przekazały pracownikom firmy własnoręcznie przygotowane kartki. Chętni recytowali wiersze,



a ich występ nagrodzono gromkimi brawami. Była radość oraz ciekawość, co skrywają prezenty, gdyż miło jest dostawać, jednak nie ma nic piękniejszego i łatwiejszego niż dawać innym; w czynie, dobrym słowie czy choćby uśmiechu.

Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, który skłania nas do refleksji nad życiem i tym, co w nim jest najważniejsze. Obyśmy znaleźli czas dla siebie, a z siebie mogli dać coś innym. Życzymy Wszystkim Dobrych Świąt! agnes



Święty Mikołaj w Starej Wodzie



15 grudnia w Starej Wodzie odbył się Mikołajki dla dzieci. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na przybycie najważniejszego gościa tego wieczoru. Zanim to nastąpiło wszystkim świetną zabawę

zorganizowali dla maluchów animatorzy z Lubuskiego Domu Kultury. Marzenia się spełniły i pociechy zostały obdarowane przepięknymi prezentami.

M.S.

Mikołaj w Tucholi Żarskiej

16.12.2017 r. do Tucholi Żarskiej zawitał Mikołaj.

Była to ostatnia wieś w naszej gminie, którą w tym roku odwiedził długo oczekiwany Święty. Najwidoczniej miał najdalej, bo pomimo licznie zebranych dzieci, w Tucholi jest ich 118, trzeba było na niego czekać prawie dwie go-

dziny. Na szczęście wraz z dziećmi na Mikołaja czekali animatorzy Lubuskiego Domu Kultury, którzy świetnie wypełnili im czas, zanim Mikołaj zjawił się w sali wiejskiej w Tucholi. Nie zabrakło również burmistrza Lecha Jurkowskiego, którego trudno było czasami dostrzec wśród licznej gromady rozbieganych dzieciaków. Burmistrz był fundatorem wielkiego

kosza owoców. Wreszcie po dwóch godzinach zjawił się On! Pomimo intensywnie spędzonego czasu, dziatwa miała jeszcze niespożyty energię, żeby głośno przywitać Mikołaja. Prezenty otrzymane dziś od Niego wynagrodziły im trud oczekiwania.

M.S.

PRZETARGI

BURMISTRZ LUBSKA działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 2147 z późn. zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubsku pl. Wolności nr 1 na tablicy ogłoszeń wywieszone zostały na okres 21 dni wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Lubsko przeznaczone do sprzedaży, wynajęcia i dzierżawy.

BURMISTRZ LUBSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkalno-usługową.

Nieruchomość gruntowa oznaczona działką nr 330/1 o pow. 619 m2 położona jest w obrębie 2 miasta Lubsko, dojazd od ul. Krakowskiej Przedmieście. Działka jest częściowo ogrodzona, posiada kształt foremny zbliżony do trapezu położona wewnątrz terenów mieszkaniowych i usługowych. Z istniejących w sąsiedztwie sieci technicznych można zrealizować przyłącza: energetyczne, gazowe, wodno-kanalizacyjne i teletechniczne. Teren na większej części działki zadrewniony i zakrzaczony, drzewa bez wartości użytkowej, mocno zaśmiecony. Na nieruchomości gruntowej usytuowane są dwa budynki gospodarcze w bardzo złym stanie technicznym o pow. zabudowy 19 m2 i 39 m2. Jeden z obiektów dwukondygnacyjny, z dojściem z drabiny przystawnej, niepodpiwniczony. Fundamenty obu budynków z cegły ceramicznej pełnej, ściany konstrukcyjne – z cegły ceramicznej, stropy drewniane, dachy o konstrukcji drewnianej, jednospadowe, pokrycie papowe. Rynny i obróbki dachowe w stanie szczałkowym. Stolarka otworowa ciesielska. Zużycie techniczne obiektów ok. 65 %. Stan techniczny kwalifikuje budynki do rozbioru. Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego a według ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Żarach stanowiąc użytek gruntowy i oznaczona jest symbolem Ba – tereny mieszkalne (pow. 112 m2) i RIVb – grunty orne (pow. 507 m2). W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXII/155/2000 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 26 czerwca 2000r. oraz zmianie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXII/155/2000 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 26 czerwca 2000r. oraz zmianie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXXIII/228/13 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 22 kwietnia 2013r. ww. działka położona jest na terenie zabudowy mieszkalno-usługowej, oznaczonym w studium numerem porządkowym 24 z zapisem: MN – zabudowa mieszkalna niskiej intensywności, MNU – zabudowy mieszkalno-usługowa o niskiej intensywności, U1 – usługi nieuciążliwe, nie generujące znacznego ruchu kołowego. Gmina nie przeprowadziła badań geologicznych przedmiotowej działki. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Żarach, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZG1R/00054280/7. Nieruchomość wolna jest od obciążeń i zobowiązań (dział III i IV księgi wieczystej wolny od wpisów). Jednocześnie informuje się, że Rada Miejska w Lubsku nie podjęła uchwały, która wyznaczałaby obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji na terenie gminy Lubsko, o którym mowa w art. 8 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji oraz nie podjęła uchwały w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Specjalnej Strefy Rewitalizacji, o którym mowa w rozdziale 5 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji. Nabywca przejmując nieruchomość w stanie istniejącym. Gmina Lubsko nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte zbývany nieruchomości. Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosi 42.312,00 złotych brutto (cena zawiera podatek VAT w stawce 23% zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług – t. j. Dz. U. 2016. 710 z późn. zm.). Wadium wynosi 7.000 złotych. PRZETARG na ww. nieruchomości odbędzie się 30 stycznia 2018 r. o godz. 10:00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Lubsku, plac Wolności 1 (Ratusz). Wadium należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Lubsku przy ulicy Powstańców Wlkp. 3 (w godzinach: pn. 8:00-14:00, wt.,śr.,czw. 8:00-13:00 i pt. 8:00-12:00) lub na konto Gminy Lubsko nr 55 1020 5402 0000 0202 0267 7821 w terminie do 25 stycznia 2018 roku.

BURMISTRZ LUBSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkalno - usługową.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona nr 53/18 o pow. 2364 m2 położona jest w Lubsku przy ul. Jarzębinowej obręb 5, w sąsiedztwie terenów przemysłowych, kolejowych i terenów zabudowanych budynkami mieszkalnymi. Działka gruntowa niezabudowana w kształcie zbliżonym do prostokąta, nieogrodzona, zakrzaczona, porośnięta wysoką roślinnością trawiastą i pojedynczymi drzewami samosiewnymi. Teren ze spadkiem w kierunku północno – zachodnim ok. 5 m na długości działki. Nieruchomość bez uzbrojenia położona jest na terenie posiadającym pełne uzbrojenie w sieci: elektryczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazu ziemnego (odległość ok. 50-70 m). Dojście i dojazd od ul. Jarzębinowej o nawierzchni bitumicznej w dalszej części drogą gruntową. Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a według ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Żarach oznaczona jest symbolem RIVa – grunty orne. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXII/155/2000 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 26 czerwca 2000r. oraz zmianie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXXIII/228/13 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 22 kwietnia 2013r. ww. działka położona jest na terenie zabudowy mieszkalno – usługowej, oznaczonym w studium numerem porządkowym 55 z zapisem: MN – zabudowa mieszkalna niskiej intensywności, U1 – usługi nieuciążliwe, nie generujące znacznego ruchu kołowego. Przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie objętym decyzją Burmistrza Lubska Nr 14/2017 o warunkach zabudowy z dnia 17 marca 2017 r. określająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie dwóch budynków mieszkalno – usługowych wraz z infrastrukturą techniczną. Jednocześnie informuje się, że Rada Miejska w Lubsku nie podjęła uchwały, która wyznaczałaby obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji na terenie gminy Lubsko, o którym mowa w art. 8 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji oraz nie podjęła uchwały w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Specjalnej Strefy Rewitalizacji, o którym mowa w rozdziale 5 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji. Gleby działki w świetle obowiązujących przepisów nie są zanieczyszczone. Gmina nie przeprowadziła badań geologicznych przedmiotowej działki. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Żarach, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZG1R/00053601/7. Nieruchomość wolna jest od obciążeń i zobowiązań. Nabywca przejmując nieruchomość w stanie istniejącym. Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosi 119.064,00 złotych brutto. (cena zawiera podatek VAT w stawce 23% zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług – t. j. Dz. U. 2016. 710 z późn. zm.) Wadium wynosi 20.000 złotych. PRZETARG na powyższą nieruchomość odbędzie się 29 stycznia 2018 r. o godz. 10:15 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Lubsku, plac Wolności 1 (Ratusz). Wadium należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Lubsku przy ulicy Powstańców Wlkp. 3 (w godzinach: pn. 8:00-14:00, wt.,śr.,czw. 8:00-13:00 i pt. 8:00-12:00) lub na konto Gminy Lubsko nr 55 1020 5402 0000 020202677821 w terminie do 24 stycznia 2018 r.

BURMISTRZ LUBSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkalno - usługową.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona nr 53/17 o pow. 2362 m2 położona jest w Lubsku przy ul. Jarzębinowej obręb 5, w sąsiedztwie terenów przemysłowych i terenów zabudowanych budynkami mieszkalnymi. Działka gruntowa niezabudowana w kształcie zbliżonym do prostokąta, nieogrodzona, zakrzaczona, porośnięta wysoką roślinnością trawiastą i pojedynczymi drzewami samosiewnymi. Teren ze spadkiem w kierunku północno – zachodnim ok. 5 m na długości działki. Nieruchomość nieuzbrojona położona jest na terenie posiadającym pełne uzbrojenie w sieci: elektryczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazu ziemnego (odległość ok. 70-100 m). Dojście i dojazd od ul. Jarzębinowej o nawierzchni bitumicznej w dalszej części droga gruntowa. Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a według ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Żarach oznaczona jest symbolem RIVa – grunty orne. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXII/155/2000 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 26 czerwca 2000r. oraz zmianie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubsko uchwalonego uchwałą Nr XXXIII/228/13 Rady Miejskiej w Lubsku z dnia 22 kwietnia 2013r. ww. działka położona jest na terenie zabudowy mieszkalno – usługowej, oznaczonym w studium numerem porządkowym 55 z zapisem: MN – zabudowa mieszkalna niskiej intensywności, U1 – usługi nieuciążliwe, nie generujące znacznego ruchu kołowego. Przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie objętym decyzją Burmistrza Lubska Nr 14/2017 o warunkach zabudowy z dnia 17 marca 2017 r. określająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie dwóch budynków mieszkalno – usługowych wraz z infrastrukturą techniczną. Jednocześnie informuje się, że Rada Miejska w Lubsku nie podjęła uchwały, która wyznaczałaby obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji na terenie gminy Lubsko, o którym mowa w art. 8 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji oraz nie podjęła uchwały w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Specjalnej Strefy Rewitalizacji, o którym mowa w rozdziale 5 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji. Gleby działki w świetle obowiązujących przepisów nie są zanieczyszczone. Gmina nie przeprowadziła badań geologicznych przedmiotowej działki. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Żarach, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZG1R/00053601/7. Nieruchomość wolna jest od obciążeń i zobowiązań. Nabywca przejmując nieruchomość w stanie istniejącym. Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosi 119.064,00 złotych brutto. (cena zawiera podatek VAT w stawce 23% zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług – t. j. Dz. U. 2016. 710 z późn. zm.) Wadium wynosi 20.000 złotych. PRZETARG na powyższą nieruchomość odbędzie się 29 stycznia 2018 r. o godz. 10:15 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Lubsku, plac Wolności 1 (Ratusz). Wadium należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Lubsku przy ulicy Powstańców Wlkp. 3 w godzinach od 8oo do 133o lub na konto Gminy Lubsko nr 55 1020 5402 0000 020202677821 w terminie do 24 stycznia 2018 r.

BURMISTRZ LUBSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem biurowo-socjalno-usługowym.

Nieruchomość gruntowa zabudowana oznaczona działką nr 128/1 o pow. 1.311 m2 położona jest w Lubsku, przy ul. Budowlanych nr 1 (obręb 8 miasta Lubsko). Przedmiotowa nieruchomość zabudowana jest budynkiem biurowo-socjalno-usługowym o powierzchni użytkowej 704 m2, trzykondygnacyjny, niepodpiwniczony, wolnostojący. Budynek nieużytkowany, zdewastowany, po pożarze, częściowo spalone pomieszczenia od strony wschodniej pierwszego i drugiego piętra budynku. Konstrukcja budynku – ramy żelbetowe wypełnione cegłą kratówką, stropy żelbetowe, dach o konstrukcji żelbetowej, pokrycie papowe. Rynny i obróbki dachowe z blachy ocynkowanej - niekompletne. Schody wewnątrz żelbetowe, dwubiegowe. Stolarka okienna drewniana, pcv lub luksfery (lub częściowo brak), stolarka drzwiowa płytowa. Podłogi: wykładzina pcv, posadzka cementowa lub lastryko. Tynki wewnętrzne cementowo-wapienne, w części sanitarnej glazura lub lamperia olejna, także na korytarzach. Elewacja cementowo-wapienna. Zakres instalacji wewnętrznych: elektryczna, wodno-kanalizacyjna, bez oznak sprawności. Brak centralnego ogrzewania. Od strony wschodniej dobudowane pomieszczenie o pow. 57,10 m2 w bardzo złym stanie technicznym, bez konstrukcji dachu. Od strony zachodniej dobudowany wiatrołap, usytuowany na działce oznaczonej nr 131 stanowiącej pas drogi gminnej. Zużycie techniczne całego obiektu ok 45%. Działka posiada kształt nieregularny, częściowo ogrodzona. Uzbrojenie w sieci infrastruktury technicznej: wodociągowa, kanalizacyjna sanitarna, elektroenergetyczna, gazowa, telekomunikacyjna. Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego a według ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Żarach oznaczona jest symbolem Ba – tereny przemysłowe. Gmina nie przeprowadziła badań geologicznych przedmiotowej działki. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Żarach, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZG1R/00034131/2. Nieruchomość wolna jest od obciążeń i zobowiązań (dział III i IV księgi wolny od wpisów). Nabywca przejmując nieruchomość w stanie istniejącym. Gmina Lubsko nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte zbývany nieruchomości. Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosi 412.000,00 złotych (słownie: czterysta dwaście tysięcy złotych). Wadium wynosi 60.000 złotych. PRZETARG na powyższą nieruchomość odbędzie się 29 stycznia 2018 r. o godz. 10:00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Lubsku, plac Wolności 1. Wadium należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Lubsku przy ulicy Powstańców Wlkp. (w godzinach: pn. 8:00-14:00, wt.,śr.,czw. 8:00-13:00 i pt. 8:00-12:00) lub na konto Gminy Lubsko nr 55 1020 5402 0000 0202 0267 7821 w terminie do 24 stycznia 2018 r.

BURMISTRZ LUBSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lubsko.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona nr 235/5 o pow. 31 m2 położona jest w obrębie 3 miasta Lubsko (teren pomiędzy ul. Emili Plater a ul. Grunwaldzką), w sąsiedztwie gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi i mieszkalno – usługowymi. Działka posiada regularny kształt zbliżony do bardzo wąskiego prostokąta. Dojście do działki przez nieruchomości sąsiednie. Działka częściowo ogrodzona siatką, nieuzbrojona. Brak deniwelacji terenu. Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a według ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Żarach oznaczona jest Bp – zurbanizowane tereny niezabudowane. Gleby działki w świetle obowiązujących przepisów nie są zanieczyszczone. Gmina nie przeprowadziła badań geologicznych przedmiotowej działki. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Żarach prowadzi Księgę Wieczystą KW nr ZG1R/00054269/4. Nieruchomość wolna jest od obciążeń i zobowiązań (dział III i IV księgi wieczystej wolny od wpisów). Przedmiotowy grunt nie stanowi tzw. samodzielnej działki budowlanej i nie może zostać zagospodarowany jako odrębna nieruchomość (ze względu na parametry oraz brak dostępu do drogi publicznej). Przetarg ograniczony jest do właścicieli nieruchomości sąsiednich. Nabywca przejmując nieruchomość w stanie istniejącym. Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosi 2.300,00 złotych. PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ 30 stycznia 2018 r. O GODZ. 10:15 w Sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Lubsku, plac Wolności 1 (Ratusz). Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu do dnia 25 stycznia 2018 r. godz. 14:00 w siedzibie tut. Urzędu (Ratusz, parter, biuro podawcze) zobowiązane są do złożenia pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu wraz z potwierdzeniem spełnienia ww. ograniczenia (aktualny ważny trzy miesiące odpis z księgi wieczystej swojej nieruchomości lub wydruk z elektronicznej księgi wieczystej dla swojej nieruchomości). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie ww. zgłoszenia oraz wniesienie wadium, które należy wpłacić w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Lubsku przy ulicy Powstańców Wlkp. 3 w godzinach: pn. 8:00-14:00, wt.,śr.,czw. 8:00-13:00 i pt. 8:00-12:00) lub na konto Gminy Lubsko nr 55 1020 5402 0000 0202 0267 7821 w terminie do 25 stycznia 2018 r. Wadium w wysokości – 400,00 złotych. Na dzień przed terminem przetargu, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lubsku (Ratusz, pl. Wolności 1) zostanie wywieszona lista osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu.

*** Osoby uczestniczące w przetargu zobowiązane są przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium i dowód tożsamości. Osoby reprezentujące w przetargu podmioty gospodarcze dodatkowo dokumenty niezbędne do ich reprezentowania tj. aktualny (ważny 3 m-cę) wypis z rejestru sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej, umowę spółki, zgodę właściwych organów statutowych na nabycie nieruchomości objętej przetargiem. Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika (pełnomocnictwo wymagane w formie pisemnej). Osoby będące w związku małżeńskim zobowiązane są do przedłożenia pisemnej zgody małżonki/a na zakup nieruchomości lub złożenia oświadczenia o nabywaniu nieruchomości z odrębnego majątku albo przedłożenia dokumentu zniesienia odpowiedzialności majątkowej małżeńskiej. Wadium wniesione przez wyłonionego w wyniku przetargu nabywcę zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostały osobom wadium wraca się w godzinach otwarcia kasy lub przelewem na wskazany przez nich rachunek bankowy, niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia lub zakończenia przetargu. Wycyftowana cena sprzedaży nieruchomości podlega zapłacie do czasu zawarcia aktu notarialnego, którego termin zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie polega zwrotowi. Koszt aktu notarialnego ponosi nabywca. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych przyczyn. Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemca w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 106) wymaga uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych. W przypadku nieuzyskania zezwolenia przed zawarciem aktu notarialnego wpłacone wadium przepadają na rzecz Gminy Lubsko. Przetarg odbędzie się na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy. (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r., poz. 1490). Szczegółowych informacji udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Lubsku – Ratusz (p. 26), tel. 68 457-61-27, 457-61-28 i na gminnej stronie internetowej www.bip.lubsko.pl oraz na stronie www.infopublikator.pl.**

Koncert BlueCrunch

Drugiego grudnia br. w piwnicy klubu Ceramic miał miejsce dwugodzinny koncert lubskiej kapeli hardrockowej BlueCrunch. Wokalistką zespołu jest Mira Samsonowicz, basistą jest Piotr Kuźniarz, a gitarzystą znany nie tylko w Polsce Grzegorz Tabaka. Członkowie grupy, której skład uzupełniają jeszcze perkusista Tomasz Wojtowicz grający z sobą od niespełna roku. Spore doświadczenie i regule



Koncertowy weekend

O piątkowym wieczorze 17 listopada w klubie Ceramic można śmiało powiedzieć, że był to czeski wieczór. W tym dniu na dużej scenie kultowego klubu wystąpiły dwie czeskie kapele. Jako pierwszy pojawił się zespół Mery B. ze sporą dawką mocnej rockowej muzyki. Następnie publika mogła podziwiać

ABW

W Szkole Podstawowej w Górzynie 28 listopada odbył się XIV Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej

Organizatorami konkursu byli: Filia Biblioteczna w Górzynie, SP w Górzynie oraz ksiądz Leszek Białuga. Do zmagañ konkursowych przystąpili uczniowie lubskich szkół podstawowych, gimnazjów, SOSW w Lubsku i dzieci z Powiatowego Domu Dziecka. Z 49 recytujących komisja konkursowa w składzie: Ewa Grzywacz (Prezes oddziału ZNP w Lubsku), Renata Chrenowicz (bibliotekarka BPMiG w Lubsku), ksiądz Leszek Białuga i ksiądz Łukasz Mielnik wyłonili laureatów w III kategoriiach:

Klasy I-III

I miejsce Marta Nowakowska SP2

II miejsce Anna Walot SP2

III miejsce Filip Kurzawski SP2

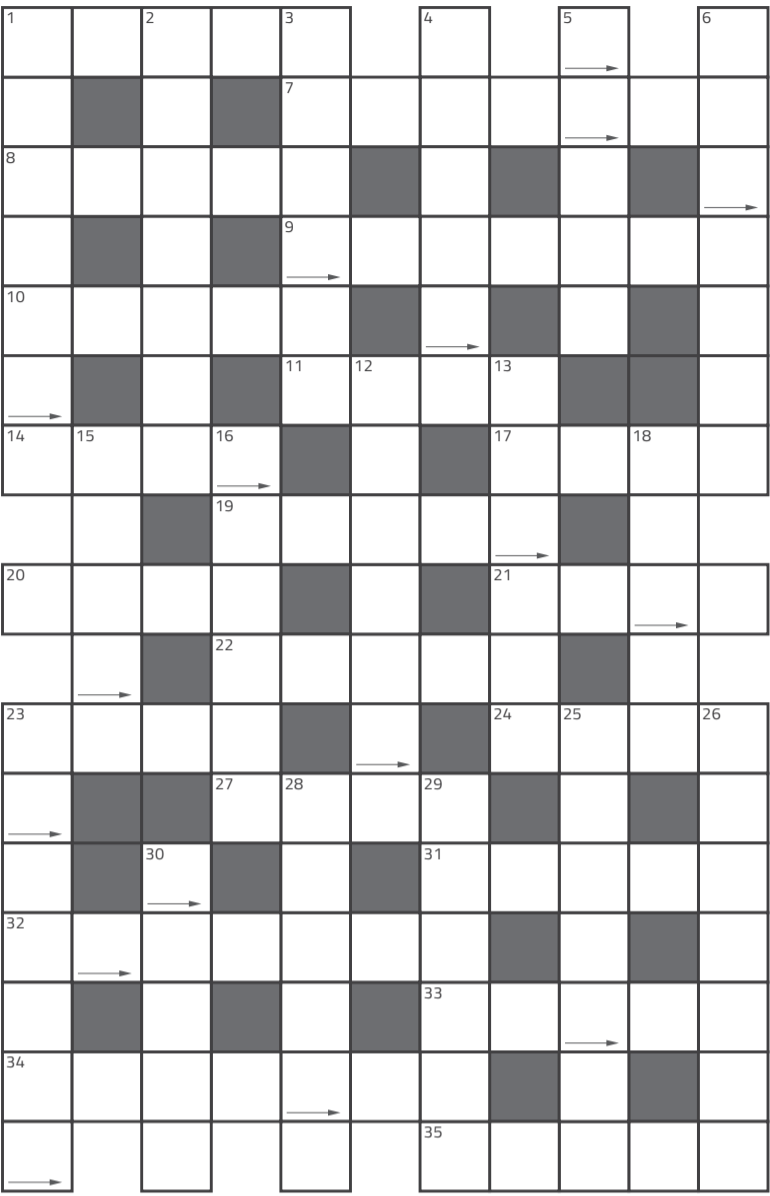
Wyróżnienie Gabriela Golik SP Górzyn

Tekst: **J.Karasińska**



KRZYŻÓWKA

KRZYŻÓWKA NR 12 (323) 2017 r.



Pozio: **1.** Brak pozwolenia, **7.** Słynne wzgórze w Atenach, **8.** Kuzyn mewy, siewki, **9.** Tymczasowe, odpłatne odstąpienie komuś mieszkania, **10.** Dolna wewnętrzna część kadłuba statku, **11.** Połączenie, spoina, **14.** Ciastko z bitą śmietaną, **17.** Atak szału, **19.** Stępan, chorwacki polityk, **20.** Sposób ułożenia włosów, **21.** Najstarszy napój alkoholowy, **22.** Mleczna na niebie, **23.** Trunek robiony z ryżu, **24.** "Mieszkanie" zwierząt-tekleńskich, **27.** Nad zlewem, **31.** Brygada remontowa, **32.** Słodki dodatek do kawy, **33.** Bogdan polski bokser, mistrz Europy, olimpijczyk, **34.** Uwodzenie, kuszenie, **35.** Atak bombowców.

Pionowo: **1.** Krzepnięcie krwi w naczyniu krwionośnym, **2.** W kalendarzu rzymskim pierwszy dzień każdego miesiąca, **3.** Chlebowy zaczyn, **4.** Borówka kanadyjska, **5.** Jedna z możliwości do wyboru, **6.** Mały kwiatnik, **12.** Element wykucający górą część stropu, **13.** Waszmość, pan, **15.** Rodzaj rumu z trzciny cukrowej, **16.** Wewnętrzna część czegoś, **18.** Świeżo przyrządzony wyciąg wodny z roślinnych surowców leczniczych, **23.** Linia prosta przecinająca krzywą w dwu lub więcej punktach, **25.** Przedstawiciel władzy lub urzędu, **26.** Kolor różowo-czerwony z odcieniem fioletowym, **28.** Biegłość nabyta przez lata praktyki, **29.** Młodszy okres trzecerodzku, **30.** Dawna broń kawalerzysty.



Litery z kratek ze strzałką wpisane w kolumnę obok krzyżówki dadzą rozwiązanie, które należy przestać na adres redakcji do 30 listopada br.

Rozwiązaniem krzyżówki z nr 11/322 ML jest hasło: "ŻÓŁTY JESIENNY LIŚĆ".

Nagrody wylosowali: **Barbara Demitraszkiewicz** z Lubska, **Kazimierz Potocki** z Jasienia oraz **Michalina Małachowska** z Lubska. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagród.



WOLONTARIUSZE Z JEDYNKI

Od wielu lat Szkoła Podstawowa nr 1 angażowała się w wiele akcji charytatywnych zarówno w samej szkole jak i poza nią. Dopiero jednak w tym roku postanowiono założyć Szkolne Koło Wolontariatu o nazwie "Serce na dłoni". Zreszta ono głównie uczniów klas siódmych dla których taka forma zaangażowania w życie szkoły okazała się "strzałem w dziesiątkę". Formalnie koło istnieje dopiero od dwóch miesięcy,

ale już udało się zrealizować szereg akcji wśród których można wymienić m.in. włączenie się w akcję WOSP, zorganizowanie zbiórki kamry dla zwierząt ze schroniska w Żarach, wykonanie szeregu ozdób na Pierwszy Jarmark Świąteczny w Lubsku. - Obchodziliśmy w szkole Międzynarodowy Dzień Wolontariatu, a także uczestniczyliśmy w andrzejkowej zabawie Warsztatów Terapii Zajęciowej. Obecnie zajmujemy się zbiorcą

potrzebnych środków czystości, opatrunków i innych niezbędnych rzeczy dla potrzebującego Tomka (z porażeniem mózgowym). Pomysłom nam nie brakuje. Kiedy kończy się jedna akcja już planujemy następną - podkreśla z dumą Milena Wiśniewska. Opiekunami Szkolnego Koła Wolontariatu są panie: Małgorzata Lewicka, Agnieszka Rezlerska, Maria Giedrowicz i Milena Wiśniewska.

MW

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO, NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA LUBSKA 2017

Regulamin XIII Plebiscytu na Najlepszego, Najpopularniejszego Sportowca Lubuska Roku 2017 1. Organizatorem Plebiscytu jest redakcja „Magazynu Lubuskiego” 2. Celem Plebiscytu jest wyłonienie dziesięciu najlepszych, najpopularniejszych sportowców miasta i gminy Lubsko w roku 2017. 3. Głosować można na oryginalnych kuponach wyciętych z kolejnych wydań „Magazynu Lubuskiego”. 4. Za pierwsze miejsce na kuponie zawodnik otrzymuje 10 pkt. za drugie 9, za trzecie 8 itd. 5. Suma punktów ze wszystkich ważnych kuponów decyduje o ostatecznej klasyfikacji. 6. Każdy kupon musi być wypełniony dokładnie, tzn. ma zawierać 10 nazwisk sportowców oraz dane osobowe głosującego. 7. Kupon wypełniony inaczej będą uznane za nieważne. 8. Głosować można na zawodników wytypowanych przez organizatora Plebiscytu oraz zgłoszonych przez kluby sportowe, stowarzyszenia i związki sportowe. 9. Ostateczny termin nadsyłania kuponów do redakcji „ML” 31.01.2018 r. 10. Najlepsza „10” zawodników otrzyma dyplomy, puchary i nagrody. 11. Dla kibiców, którzy nadesłali kupon przewidywano również nagrody. 12. Termin ogłoszenia wyników będzie podany w kolejnych numerach „ML”.

Listy zgłoszonych kandydatów:

Ju-jitsu Kobudo

Paweł Szaja 1 dan Ju-Jitsu, laureat Mistrzostw Polski Szuk Mundurowych w Toruniu 2017r.

UKS ZST Lubsko

Natalia Tomiałowicz uczennica kl.II

Technikum Logistycznego Zespołu Szkół Technicznych w Lubsku.

Brązowy medal w Mistrzostwach Polski Juniorek Młodszych w zapasach (Drzonków 2017r.), brązowy medal podczas Pucharu Polski Juniorek Młodszych w zapasach (Pelplin k/Gdańska 2017r.), złoty medal podczas Międzynarodowego Turnieju Zapasniczego w Holandii (Utrecht 2017) Zawodniczka Kadry Narodowej Juniorek Młodszych.

Krzysztof Paś uczeń II klasy Gimnazjum im. Edmunda Bojanowskiego w Lubsku Srebrny medalista Mistrzostw Polski Młodzików w zapasach styl klasyczny (Racibórz 2017), złoty medalista Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w zapasach styl klasyczny (Poznań 2017), brązowy medalista Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w zapasach styl klasyczny (Poznań 2017), złoty medalista Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w zapasach styl klasyczny (Krotoszyn 2017) Zawodnik Kadry Województwa.

Kamil Krzyżyński uczeń II klasy Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Lubsku. Złoty medalista Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w zapasach styl klasyczny (Poznań 2017), piąte miejsce podczas Mistrzostw Polski Młodzików w zapasach (Racibórz 2017), złoty medalista Międzywojewódzkiej Ligi Młodzików w zapasach styl klasyczny (Poznań 2017).

Jagoda Borys uczennica III klasy Gimnazjum im. Edmunda Bojanowskiego w Lubsku. Złoty medal podczas Międzynarodowego Turnieju Zapasniczego w Holandii (Utrecht 2017), piąte miejsce podczas

Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych w zapasach (Drzonków 2017), piąte miejsce podczas Pucharu Polski Juniorek Młodszych w zapasach (Pelplin k/Gdańska 2017)

MLKS Budowlani Lubsko

Manuel Kowalski jeden z najlepszych bramkarzy w woj. lubuskim.

Paweł Niewiadomski pomocnik, jeden z najlepszych zawodników w woj. lubuskim, były zawodnik II i III ligowy.

Tymoteusz Dynowski skrzydłowy, jeden z najlepszych zawodników młodego pokolenia.

Grajan Cichocki - czołowy zawodnik rezerwy Budowlanych Lubsko, lubiany wśród kolegów z drużyny.

Bartosz Lapa pomocnik, czołowy zawodnik rezerwy Budowlanych Lubsko, waleczny na boisku lubiany wśród kolegów z drużyny.

OYAMA KARATE

Radosław Bandziak zdobył dwa medale

w Mistrzostwach Polski Oyama Karate, brązowy medal w kata oraz srebrny w kobudo (władanie białą bronią). **Mateusz Landa** wielokrotny medalista turniejów karate w kata i kobudo w Polsce i w Niemczech.

Kamil Kościak wielokrotny medalista turniejów i mistrzostw karate w kumite Młodzików w zapasach styl klasyczny (Poznań 2017).

SPARTA MIERKÓW

Dawid Szyja młody utalentowany piłkarz, szybki, dobrze wyszkolony technicznie, dobrze gra głową. Czołowy strzelec Sparty Mierków.

Łukasz Perdoch czołowy strzelec A-klasy, kapitan Sparty. Waleczny i sprytny pod bramką przeciwnika.

Andrzej Żuk 10 lat w Sparcie, strzelił mnóstwo bramek, w każdym sezonie czołowy strzelec A-klasy. Dobry technicznie, jest sprytny na boisku i szybki. (lub charakteryzuje się sprytem na boisku i szybkością)

TENIS ZIEMNY

Klaudia Wróbel od 10 lat gra w tenisa ziemnego, Szkoła Tenisowa „SMECZ” Żary. Pierwsze kroki stawiała pod okiem trenera Jerzego Balickiego „STZ Drażw”. Po 1,5 roku zmieniła trenera na Pana Tomasza Wawrzyniaka. Obecnie jest pod okiem trenera Radka Czestkowskiego. W ciągu 4 lat treningu wygrała wiele meczów i turniejów w regionie, a także w zaprzyjaźnionym z STZ Net stowarzyszeniu z Forst/Niemcy/. Rywalizuje też z powodzeniem z dorosłymi członkami

Kupon na najlepszego, najpopularniejszego sportowca Lubuska w 2017 r.

1.	10 pkt.	6.	5 pkt.
2.	9 pkt.	7.	4 pkt.
3.	8 pkt.	8.	3 pkt.
4.	7 pkt.	9.	2 pkt.
5.	6 pkt.	10.	1 pkt.
Imię i nazwisko			
Adres			

NOWE DOJO



W środę(29.11.) nastąpiło otwarcie nowego Dojo Stowarzyszenia ju-jitsu Kobudo w Lubsku, które powstało przy

hali sportowej na ulicy Tkackiej. Wśród zaproszonych gości byli Burmistrz Lech Jurkowski, Naczelnik Wydziału

Spraw Społecznych Mateusz Szaja, Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

STZ Lubsko grając w turniejach i Lubskiej Lidze Tenisowej.

LEKKAATLETYKA

Michał Rozmys polski lekkoatleta, średniostansowiec. Złoty i brązowy medalista biegu na 800 metrów podczas mistrzostw Polski seniorów w lekkoatletyce. 1 miejsce na 800 metrów podczas Bydgoszcz Cup, 9 miejsce i MŁODZIEŻOWY REKORD POLSKI na 1500 metrów w Pradze, 3:36.37 – Rekord Życiowy, 3 miejsce na 800 metrów podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego w Szczecinie, 1 miejsce na 1500 metrów na Mitingu w niemieckim Dessau

9 miejsce w debiucie na 3000 metrów podczas Drużynowych Mistrzostw Europy w Lille, 2 miejsce Drużynowych Mistrzostw Europy Magdziar z wywalczyła srebrny medal, a. W debiucie z Weroniką Czernych zdobyła srebrny medal, powołana do kadry wojewódzkiej młodzieży na 2017 r., Powiatowa Olimpiada Młodzieży 2017/2018- Igrzyska Dzieci w drużynowym tenisie stołowym – 1 miejsce w parze z Weroniką Czernych

SZACHY
CAISSA LUBSKO

Grzegorz Dąbrowski czołowy zawodnik „CAISSY” drużynowe V-ce Mistrzostwo Polski Szuk Mundurowych w szachach klasycznych, zawodnik drużyny uczestnicząca w Super Lidze Szachowej (najwyższa klasa rozgrywek w Polsce).

Eryk Ostojczyk czołowy zawodnik kluby, CAISSY, i SP nr 2, czwarte miejsce w województwie szkół podst. drużynowo. Zwycięstwa w turnieju ogólnopolskim w Zielonej Górze w swojej kat. tj. 12 lat. itp.

Agata Wojciechowska czołowa zawodniczka „CAISSY”, zwycięstwo w turnieju ogólnopolskim w Zielonej Górze w swojej kat. tj. 12 lat. tzw. „Turniej Czterech Miast”.

PILKA NOŻNA
LZS KADO GÓRZYN

Artur Dąbrowski napastnik, szybki, zwinny, czołowy strzelec drużyny i zielonogórskiej A-klasy **Slawomir Ciechanowicz** popularny „Ciechan”, pomocnik, czołowy zawodnik KADO Górzyn

Robert Senczyszn. czołowy zawodnik KADO Górzyn, lubiany przez kolegów.

BOKS
Adrian Drosik - Mistrz Województwa w Kickboxingu 2015, Międzynarodowy Mistrz Polski w boksie 2014, Mistrz Polski Weteranów w Kickboxingu 2015, Dwukrotnie V-ce Mistrz Polski Weteranów w Kickboxingu 2016, Brązowy Medalista Pucharu Europy Seniorów w Kickboxingu 2016, brązowy medalista Mistrzostw Polski 2017 w kat.do 84 kg. Trenując w "Fightclub" Zielona Góra

red.

Bartłomiej Sówka, Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Maria Łaskarzewska. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał Burmistrz Lech Jurkowski i Dyrektor OSiR Maria Łaskarzewska. Następnie wszyscy zebrani mogli obejrzeć krótki pokaz w wykonaniu zawodników ju-jitsu Kobudo. Mistrz Hanshi Mariusz



Ossowski wręczył również certyfikaty nadające kolejne stopnie mistrzowskie Dan. Burmistrz przekazał Mariuszowi Ossowskiemu nowe kimono, natomiast Maria Łaskarzewska sprzęt potrzebny do codziennych treningów.

I.G.



JUBILEUSZOWY TURNIEJ MINISIATKÓWKI

W niedzielę (10.12.)

hala sportowa przy ulicy Bohaterów gościła miłośników siatkówki, odbył się tam X TURNIEJ MIKOŁAJKOWY MINISIATKÓWKI CHŁOPCÓW.

Turniej zorganizowało Stowarzyszenie Piłki Siatkowej w Lubsku z Magdą Stasiak na czele.

Impreza mogła dojść do skutku dzięki pomocy firm, które od początku istnienia Turnieju wspierają imprezę finansowo i rzeczowo, a są to: Magnolia Lubsko, Jumbo - Trans i E. Wedel.

- Aby otrzymać wsparcie od firmy E. Wedel, napisaliśmy projekt w ramach programu „Od Serca dla Serca” i udało się nam otrzymać dofinansowanie dla naszej imprezy – powiedziała Magdalena Stasiak.

Warto dodać, że wśród sędziów, którzy prowadzili mecze byli uczestnicy

wcześniej turniejów.

Turniej był ze wszech miar udaną imprezą, która chyba już na stałe wpisała się w kalendarz imprez sportowych naszego miasta. Oprócz meczów zawodniczych i kibice mogli wziąć udział w konkursach m.in. układania wieży z kostek ptasiego mleczka, odbył się konkurs odbijania piłki sposobem górnym. Było malowanie twarzy i możliwość zrobienia sobie zdjęcia w foto - budecce.

Pojedynki były bardzo zacięte i wyriównane, niejednokrotnie o zwycięstwie decydował tie - break. Zabawa była przednia.

W planach jest zorganizowanie w przyszłości turnieju również dla dziewcząt.

Wśród zaproszonych gości byli m.in. Starosta Janusz Dudój i Burmistrz Lech Jurkowski.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali słodkie podarunki.

Oto wyniki:

Konkurs odbijania piłki górą: klasy IV- Aron Sierko SP Jasień, klasy V- Kewin Żelazko SP1, klasy VI- Olaf Jankowski SP Jasień.

Wieża Wedla- Julia Handziewicz

Klasyfikacja turnieju:

Klasy VI:

1. Renifery- SP Jasień
2. Mikołaje- SP Górzyn
3. Pasterze- SP 1 Lubsko
4. Saneckarze- SP 2 Lubsko
5. Bałwany- SP 3 Lubsko

Klasy V:

1. Mikołaje- SP-3
2. Bałwany- SP Jasień
3. Renifery- SP -Górzyn
4. Pasterze- SP-2
5. Elfy- SP-1
6. Karpie- SP-3
7. Kołędnicy -SP-1
8. Skratzy- SP-2

Klasy IV:

1. Karpie SP Jasień
2. Renifery SP-1
3. Saneckarze SP-3

TURNIEJ O PUCHAR BURMISTRZA POJEDZIE DO GUBINA

W hali sportowej przy ulicy Bohaterów 25 listopada rozegrano Turniej „Zaków” o Puchar Burmistrza Lubuska zorganizowany przez MUKS Hat-Trick Lubsko. Oprócz dwóch drużyn organizatora turnieju w imprezie wzięli udział: UKP Falubaz Zielona Góra, MUKS Gubin, Budowlani Lubsko, FIAMP Iskra Wymiarki, UKP Falubaz II Zielona Góra, Tęcza Krosno Odrzańskie, Victoria Jasień, Akademia Piłkarska Falubaz Krosno Odrzańskie. Turniej otworzył Burmistrz Lech Jurkowski. Potem były już tylko emocje, zacięte mecze i ogromna wola walki młodych adeptów piłki nożnej. Wszystkie pojedynki toczono w sportowej atmosferze. Mecze finałowe wzbudziły wiele emocji, a spotkania o piąte i trzecie miejsce rozstrzygały się w rzutach karnych. Była radość z wygranej i łzy po przegranych meczach. Z lubskich drużyn najlepiej zaprezentowała się drużyna Budowlanych Lubsko prowadzona przez Damiana

Dworczaka zajmując czwarte miejsce. Gratulacje dla organizatora turnieju za dobrze zorganizowaną imprezę, a zawodnikom za dobre występy i walkę na boisku. Końcowa kolejność zawodów:
1..MUKS Gubin
2..Victoria Jasień
3..UKP Falubaz II Zielona Góra

I.G.



Turniej Mikołajkowy

W Szkole Podstawowej nr1 w Lubsku 4 grudnia odbył się Mikołajkowy Turniej Sportowy. W Sali gimnastycznej lubskiej Jedyńki przedszkolaki z Przedszkoli nr 1,2 i 5 wzięły udział w konkursie z wiedzy nt. tradycji, obrzędów, obyczajów świątecznych i bożonarodzeniowych. Podczas zmagania maluchy mogły także poznać historię św. Mikołaja oraz zwyciężając panujące w różnych krajach dawniej i

dziś. Dzieci wykazały się także dużą zdolnością matematycznego myślenia, a przede wszystkim wielką sprawnością fizyczną. Jako wolontariuszki pomagały dziewczęta z klas 7b i 7c. Po zakończeniu konkursu okazało się, że wszyscy zostali zwycięzcami, wszyscy otrzymali dyplomy oraz słodkie upominki. Organizatorkami turnieju były nauczycielki Krystyna Jessa i Milena Wiśniewska

red.



WALCZYLI NA MACIE

Otwarte Mistrzostwa Województwa Lubuskiego w Zapasach Dzieci i Młodzików pod honorowym patronatem Starosty Powiatu Żarskiego odbyły się 9 grudnia. Otwarcia zawodów dokonał Burmistrz Lech Jurkowski.

W rywalizacji udział wzięło 116 zawodników z 7 klubów: Sobieski Poznań, Orleńka Trzciel, Olimp Kostrzyn, Bielawianka Bielawa, Zagłębie Wałbrzych, MLKS Agros Żary, UKS ZST Lubsko. Można było obejrzeć wiele ciekawych



in a dobrym poziomie walk. Chłopcy walczyli w stylu klasycznym, zaś dziewczęta w stylu wolnym. Wśród uczestników było wielu medalistów Mistrzostw Polski w swoich kategoriach wiekowych.

A oto wyniki UKS ZST Lubsko: Kornel Słomkowski - 3miejsce, Krystian Paś - 1 miejsce, Patryk Gubała - 2 miejsce, Dorian Mazur - 5miejsce, Ksawery Słomkowski - 2miejsce,



Nikodem Bobryk - 3miejsce, Wiktor Grabowski - 2miejsce, Szymon Mormol - 3miejsce, Kamil Krzyżyński - 1miejsce, Mateusz Płoski - 2miejsce, Oliwia Mazur - 2miejsce,

Nela Cwalińska - 3miejsce, Jagoda Borys - 1miejsce, Karolina Stanowska - 1miejsce, Wiktoria Olearczyk - 2miejsce, Milena Możdżeń - 3miejsce, Roksana Korzyszcak - 2miejsce.

PINGPONGOWE PODSUMOWANIA

W Olbrachowie odbyły się w dniach 13-14 listopada Igrzyska Młodzieży Szkolnej na szczeblu powiatowym w ramach Lubuskiej Olimpiady Młodzieży Szkół Podstawowych. Bardzo dobrze wypadli zawodnicy Olimp Lubsko. W kategorii chłopców 1 miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubsku składzie: Mateusz Bogdanowicz, Bartłomiej Morawski. W kategorii dziewcząt 1 miejsce zajęły zawodniczki ze Szkoły Podstawowej nr 1: Dominika Magdziarz i Weronika Czerniak, a III miejsce Michalina Chelminiak i Nikola Sobczak. W wyższej kategorii wiekowej nasze pingpongistki uplasowały się na następujących miejscach: Weronika Lech i Martyna Kurant z Niepublicznego Gimnazjum dla Młodzieży zajęły 1 miejsce. Na II miejscu uplasowały się aż trzy Oliwiewe z SP w Jasieniu: Krzywiecka, Sieraczan i Makuch. Do finałów wojewódzkich awansowały wszystkie zwycięskie zespoły. W kolejnej serii wojewódzkich turniejów kwalifikacyjnych do II Grand Prix Polski również dobrze spisały się zawodniczki Olimp Lubsko. W Drzonkowie II miejsce w kat. młodziczek zajęła D. Magdziarz, IV była W. Czerniak. W kategorii kadetek IV była O. Krzywiecka. W Kostrzynie n/O w kategorii junierek zagrała W. Lech, plasując się na V miejscu. Do Wałbrzycha i Bilczyko Kielec zakwalifikowały się Oliwiewe

i Dominika. W trzeciej odsłonie zielonogórskiej klasie A uczestniczyło 12 zespołów. Rozegrany w Sulechowie turniej indywidualnie wygrał Bartłomiej Lopko (Spartakus Otyń), przed Mateuszem Bogdanowiczem (UKTS - Olimpia Lubsko), Damianem Kańdułą (Top Spin Kargowa) i Bartoszem Kłudkowskim (Prus Żary). Po trzech kolejkach prowadzi UKTS Olimpia II Lubsko. W Wojewódzkim Turnieju Drużynowym Klubów Uczniowskich, który odbył się w Gorzowie 25 listopada nasi pingpongści odnieśli kolejne sukcesy. W kat. młodziczki I - UKTS Olimpia Lubsko (W. Czerniak i D. Magdziarz, trener Bogdan Lech). W kat. młodzicy I - UKTS Olimpia Lubsko (Mateusz Bogdanowicz i Bartłomiej Murawski). Oba zwycięskie zespoły Olimp zakwalifikowały się do finału centralnego, który odbędzie się w Warszawie w dniach 2-3.12. W rozegranym w Wałbrzychu 25-26.11 Grand

Zawodnicy klubu UKTS Olimpia Lubsko odnoszą coraz więcej sukcesów

Prix Polski kadetów w tenisie stołowym z udziałem ponad 220 najlepszych zawodników i zawodniczek w kraju dobrze zaprezentowała się pingpongistka Olimp Lubsko O. Krzywiecka, zajmując 44 miejsce.

M.Sienkiewicz

SUKCES ADRIANA DROSIKA

We Włoszakowicach odbyły się w dniach (15-17.09) Mistrzostwa Polski w Kickboxingu. Adrian Drosik przeszedł eliminacje i w ćwierćfinale - dominując boksero - pokonał jednogłośnie zawodnika gospodarzy Marka Urbana (KS Polonia 1912 Leszno). W półfinale spotkał się ze zwycięzcą Pucharu Świata, 4-krotnym Mistrzem Polski, zawodnikiem kadry i w konsekwencji zwyciężcą tych zawodów - Łukaszem Rafałko (KKS Sporty Walki Poznań). Adrian Drosik ostatecznie został brązowym



Ostatecznie Adrian Drosik zajął w zawodach III miejsce

medalistą Mistrzostw Polski w kat.do 84 kg. Gratulujemy!

mars

NA SZACHOWEJ PLANSZY

„DWÓJKA” GÓRA!

W Lubskim Domu Kultury odbył się 15 listopada Turniej Szachowy w ramach Powiatowej Olimpiady Młodzieży 2017/18. W zawodach wzięło udział 19 placówek oświatowych z całego powiatu żarskiego. Rozegrano 4 rundy w trzech kategoriach wiekowych. Sędzią głównym Mariusz Kucharski podziękował za walkę fair play i ogłosił wyniki. IGRZYSKA DZIECI: 1 miejsce - Szkoła Podstawowa nr 2 w Lubsku, II Społeczna SP Żary, III Katolicka Szkoła Podstawowa Żary, IV SP Mirosława Dolne, V SP Jasień, VI SP nr 1 Lubsko, VII SP Górzyn; IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ: I Niepubliczne Gimnazjum Lubsko, II SP nr 2 Lubsko, III Społeczna SP Żary, IV ZSP Jasień, V SP Górzyn; LICEALIADA: I Liceum Społeczne Żary, II ZSE Żary, III ZSOiE Lubsko, IV Katolickie Liceum Ogólnokształcące Żary, V ZST Lubsko. Puchary i medale ufundowane przez Starostwo Powiatowe oraz nagrody Starosty Żarskiego Janusza Dudojcia wręczyli: gospodarz obiektu

Teresa Załuźna i prezes Lubuskiego Klubu Szachowego CAISSA Waldemar Szyłko. Współorganizatorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe, LDK, LKSz CAISSA oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubsku. Teraz trzymamy kciuki za występ naszych szachistów w zawodach wojewódzkich.

16 PUCHARÓW DLA LUBSKA!

W Krośnie Odrzańskim odbyły się 19 listopada zawody szachowe z cyklu GRAND PRIX 4 Miast, na których oczywiście nie zabrakło reprezentantów Lubuskiego Klubu Szachowego CAISSA. Po rozegraniu 7 rund przez prawie 100 zawodników ogłoszono wyniki. Nasi szachiści spisali się bardzo dobrze. W grupie A zwyciężył Dariusz Bieliński, a III miejsce wywalczył Waldemar Szyłko. Natomiast w grupie B triumfowała Agata Wojciechowska, a III miejsce zajęła Julia Gruszecka. Turniej w Krośnie był zarazem ostatnim w tegorocznych zmaganiach w ramach



W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 2



To już kolejna edycja międzyszkolnego turnieju szachowego



Nasi zawodnicy przywieźli z zawodów aż 16 pucharów

GRAND PRIX, a więc czas na podsumowanie. W całym cyklu sklasyfikowano 211 zawodników. CAISSA w zasadzie zdominowała czołówkę tabeli grupy A. Co prawda I miejsce zdobył Tomasz Koleda (UKS Gambit Świebodzin), ale kolejne to już nasi: 2 Waldemar Szyłko, 3 Dariusz Bieliński, 4 Grzegorz Kołodziejki, 5 Zenon Jachimiek, 7 Aleksander Kielek. W grupie B bezapelacyjny sukces odniosła A. Wojciechowska, zdobywając ostatecznie pierwsze miejsce! 4 lokatę w tej grupie zajął Szymon Gajda, 10 J. Gruszecka, 13 Jakub Mierzwiak, 18 Nikola Majkut.

GRAND PRIX SZKÓŁ

W Lubskim Domu Kultury odbył się 24 listopada cykl Turniej Grand Prix Szkół - 2017/18. W zawodach udział wzięło prawie stu młodych szachistów ze szkół z Gminy Lubsko i Jasienia. Rozegrano siedem rund, a tym

samym maksymalna ilość punktów do zdobycia wynosiła 7. Wyniki ogłosił sędzią głównym Mariusz Kucharski. Szkoły podstawowe - chłopcy: I Eryk Ostojicz (7,0 pkt.), II Szymon Gajda (6,0 pkt.), III Aleksander Kielek (5,5 pkt.); dziewczęta: I Julia Gruszecka (5,0 pkt.), II Karolina Machnicka (5,0 pkt.), III Nikola Majkut (4,5 pkt.). Gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne - chłopcy: I Tomasz Lambrecht (7,0 pkt.), II Marcin Hermansdorfer (6,0 pkt.), III Tomasz Dynowski (5,0 pkt.); dziewczęta: I Agata Wojciechowska (5,0 pkt.), II Natalia Polak (3,0 pkt.), III Kornelia Sówka (2,5 pkt.).

O SZABLĘ PILSUDSKIEGO

W auli Wydziału Zamiejscowego Uniwersytetu Zielonogórskiego w Sulechowie odbyły się 2 grudnia obchody 10-lecia Klubu Szachowego SULECHÓW. Z okazji jubileuszu uhonorowano pamiątkowym medalem

wielu działaczy, zawodników oraz przyjaciół klubu. Po części oficjalnej rozegrano Turniej o Szablę Marszałka Piłsudskiego z udziałem zawodników z Lubska, Sulęcina, Zbąszynia, Wolsztyna, Gorzowa Wlkp. i oczywiście Sulechowa. Turniej przeprowadzono w systemie szwajcarskim - 9 rund, czas gry na zawodnika 7' + 4" na posunięcie. Widzom, którzy licznie stawili się na imprezie najbardziej podobały się końcowe momenty partii. Zwycięzcą turnieju w kategorii OPEN został Marek Oliwa z Sulechowa. Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy z Lubuskiego Klubu Szachowego CAISSA. 5 miejsce zajął Dariusz Bieliński (7 pkt.), 15 Grzegorz Kołodziejki (6 pkt.), 19 Julia Gruszecka (5,5 pkt. - drugie miejsce wśród kobiet!), 25 Andrzej Gruszecki (5 pkt.), 28 Krystian Gruszecki (5 pkt.).

KOLEJNY TURNIEJ GRAND PRIX

W Lubskim Domu Kultury odbyły się 15 grudnia ostatnie w tym roku zawody z cyklu Turnieju Grand Prix Szkół - 2017/18. W sportowych zmaganiach wzięło udział prawie stu młodych szachistów ze szkół z Gminy Lubsko i Jasienia. Rozegrano jak zwykle siedem rund. Wyniki ogłosił sędzią głównym Mariusz Kucharski. Szkoły podstawowe - chłopcy: I Eryk Ostojicz (6,5 pkt.), II Wiktor Milczanowski (6,0 pkt.), III Cyprian Skibicki (5,5 pkt.); dziewczęta: I Julia Gruszecka (5,5 pkt.), II Anna Kuśmierczyk (5,0 pkt.), III Karolina Machnicka (3,5 pkt.). Gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne - chłopcy: I Tomasz Lambrecht (6,5 pkt.), II Marcin Hermansdorfer (6,0 pkt.), III Tomasz Dynowski (5,0 pkt.); dziewczęta: I Agata Wojciechowska (5,5 pkt.), II Adrianna Urbaniak (5,0 pkt.), III Dominika Dziedzińska (4,0 pkt.). Dyplomy i upominki wręczała Teresa Załuźna, która jako gospodarz obiektu złożyła wszystkim Święteczne i Noworoczne życzenia. Pomysłodawcą i współorganizatorem turnieju jest Lubuski Klub Szachowy CAISSA.

M. Sienkiewicz

CHLEB NA ZAKWASIE SMACZNE WYPIEKI!
„PIEKARNIA WIEJSKA”
 Górzyn
 tradycyjna receptura
 GÓRZYN 166
 tel. 68 372 90 21
 609 45 88 80
 www.piekarniawiejska.com

EKO-TRANS tel. 693 473 773
WYCINKA DRZEW:
 - pielęgnacja koron
 - karczowanie i czyszczenie działek, nieużytków
 - usuwanie krzewów z ogrodów i sadów
 - możliwość wycinki drzew w zamian za pozyskane drzewo

NZOZ VITAMED
 Przychodnia Lekarza Rodzinnego, ul. Hubalczyków 8, LUBSKO
 Czynna: pon. - pt. 8-18 • **REJESTRACJA TELEFONICZNA: 68 457 17 77**
 Pacjenci nówieni na godzinę, przyjmowani są w pierwszej kolejności.
LEKARZE RODZINNI UMOWA Z NFZ
 Przyjmują lekarze:
 lek. **Mikołaj Ossowski** - specjalista chorób wewnętrznych, specjalista medycyny pracy
 lek. **Ireneusz Dębski** - specjalista chorób wewnętrznych
 lek. **Rafał Wojas** - specjalista medycyny rodzinnej
UWAGA! od 1 czerwca br. czynna jest **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
 - Ireneusz Dębski (wizyty prywatne)
UWAGA! Posiadamy szczepionki przeciw grypie - zapraszamy na szczepienia.

CARBOPOL
SKŁAD OPAŁU
 Transport do 20 km GRATIS Sprzedaż ratalna
 węgiel kamienny **polski**
 węgiel brunatny
 węgiel czeski
 brykiet
 miął
 eko groszek
 węgiel workowany
WĘGIEL PRZESIANY BEZ MIAŁU
WĘGEL KAMIENNY POLSKI
 LUBSKO ul. Przemysłowa 74 (Teren byłego POMu)
531 700 334
 NOWOŚĆ - KARTY RABATOWE

SKLEP MOTORYZACYJNY
PAWEŁ SUCHOWIECKI
 Lubsko, ul. Staffa 3
 tel. 793 977 085
Cacy ceny!
 Szybka realizacja!
 Fachowa obsługa!
 Sprawdzeni dostawcy!

Z NOWYM ROKIEM
nowym krokiem

OD STYCZNIA
mocno obniżamy ceny reklam!!!

JEŚLI JESTEŚ ZAINTERESOWANY ZADZWOŃ
tel: 601 815 840

LUB NAPISZ
SKONTAKTUJEMY SIĘ Z TOBĄ!

MAIL: **REDAKTOR@LUBSKO.PL**

LUB **ML@LUBSKO.PL**

MAGAZYN
Lubski

- miesięcznik. Redaguje kolegium: **Marek Stępień** - redaktor naczelny, **Ireneusz Gumienny** - z-ca redaktora naczelnego, **Magdalena Kremis** - sekretarz redakcji. Dziennikarze stali - **Cecylia Tęćiorowska, Marek Sienkiewicz, Krzysztof Kowsz, Agnieszka Majewska, Władysław Mochocki, Adam Bolesaw Wierzbicki**. Współpracownicy: **Edyta Potocka-Słomińska, Danuta Rogacewicz, Mieczysław Wojecki, Anna Gwiżdż-Góralczyk**. DTP: **Adam Sommerfeld**.

Adres redakcji: 68-300 Lubsko, al. Wojska Polskiego 2, tel. 68 457 24 22, tel. 601 815 840, www.magazyn-lubski.pl
 e-mail: ml@lubsko.pl facebook.com/MagazynLubski

Wydawca: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Lubsku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. W przypadku publikacji listów do redakcji, polemik i wszystkich materiałów nie zamówionych redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania bądź nadawania tytułów.